

PRAWO KANONICZNE
MAŁŻEŃSKIE.

S. J. Pycia

X. J. PYCIA.

PRAWO KANONICZNE MAŁŻEŃSKIE

WYDANIE TRZECIE
PRZEJRZANE I ZNACZNIE ROZSZERZONE.



NAKŁADEM KSIĘGARNI POWSZECHNEJ „JEDNOŚĆ” W KIELCACH

1922.



44522

154541

Nr 1215.

POZWALAMY DRUKOWAC.

Kielce, dnia 28 kwietnia 1922 roku.



Wikariusz Jeneralny
Kanonik Katedralny
Ks. B. Czerkiewicz.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0200460

K-173/84

DRUKARNIA „JEDNOŚĆ” W KIELCACH
pod zarządem St. Zielińskiego.

MAŁŻEŃSTWO.

ZASADY OGÓLNE.

Małżeństwo jest to prawny i nierozdzielny związek mężczyzny i niewiasty w celu zapewnienia sobie i wychowania potomstwa, do godności sakramentu przez Chrystusa podniesiony.

Małżeństwo nazywamy:

a) *Verum sive validum* ważne, jeżeli zostało zawarte bez przeszkody rozrywającej małżeństwo, i *invalidum* nieważne wskutek przeszkody rozrywającej, z braku zgody małżeńskiej lub formy istotnej prawem przepisanej. Małżeństwo cieszy się *favore juris*, dlatego w wypadkach wątpliwych prawo stoi za ważnością małżeństwa, dopóki niema przeciwnych dowodów, wyjąwszy Pałowy przywilej wiary.

b) *licitum* godziwe, jeżeli zawarte bez przeszkody wzbraniającej małżeństwa, *illicitum* niegodziwe, zawarte z taką przeszkodą.

c) *putativum* domniemane, na pozór ważne; takim nazywamy małżeństwo w gruncie rzeczy nieważne, zawarte pomimo tajemnej przeszkody, ale w dobrej wierze przynajmniej z jednej strony; jest ono na pozór dopóty ważne (gdy przy zachowaniu formy przepisanej wobec Kościoła zawarte), dopóki obie strony nie są przekonane o nieważności swego małżeństwa.

d) *praesumptum* przypuszczalne, jeżeli w przypuszczeniu prawnym i na zasadzie prawa jest ważnym, dopóki niema wprost przeciwnych dowodów nieważności.

e) *legitimum* legalne, prawne, jeżeli kontrakt małżeński został zawarty przez osoby niechrzczone według praw boskich i cywilnych, nie konieczne kościelnych.

f) *ratum* ważne, jeżeli kontrakt małżeński zawarty jest przez osoby ochrzczone według praw boskich i kościelnych.

g) *Consummatum*, jeżeli między małżonkami była *copula carnalis*, do czego z natury swej zmierza kontrakt małżeński i przez co małżonkowie stają się jednym ciałem; w przeciwnym razie nazywa się *non consummatum*. *Ratum sed non-dum consummatum* jest małżeństwo ważne przed jego *consummatio*.

Jeżeli po zawarciu małżeństwa małżonkowie razem mieszkali, przypuszcza się *consummatio*, dopóki niema przeciwnych dowodów.

h) *publicum* publiczne, zawarte wobec Kościoła przy zachowaniu formy prawem przepisanej, to jest po ogłoszeniu zapowiedzi, wobec proboszcza i dwóch świadków. — Jeżeli do małżeństwa publicznego dołączają się uroczystości weselne, to zowie się *sollemne* — uroczyste. *Occultum* sekretne albo *conscientiae* sumienia — które zawiera się za pozwoleniem ordynariusza bez zapowiedzi wobec proboszcza i świadków zaufanych, nie wpisuje się do ksiąg parafialnych, a tylko przechowuje się w sekretnej archiwum konsystorskiej.

Clandestinum pokątne, bez zachowania formy prawem przepisanej, to jest wobec samego proboszcza bez świadków, lub też bez obecności proboszcza i świadków, lub wobec samych dwóch świadków lub jednego świadka, wyjąwszy wypadki, w niebezpieczeństwie życia i w braku proboszcza.

i) *Morganaticum*, *disparagium* albo *ad manum sinistram* pomiędzy osobami nierównego stanu, może być *publicum* a może być za pozwoleniem ordynariusza i *occultum*. Dzieci z takiego małżeństwa korzystają jako prawe ze wszystkich skutków kanonicznych i kościelnych małżeństwa, ale są wykluczone od korzyści cywilnych: honoru, majątku.

k) *Nullum, irritum* jest małżeństwo nieważne skutkiem przeszkody rozrywającej. *Attentatum* jeżeli obie strony lub jedna wiedząc o przeszkodzie rozrywającej zawarli nieważne małżeństwo. *Nullum matrimonium* nie ma nawet 'poзору małżeństwa, *irritum*, chociaż małżeństwo pozostaje nieważnem, zachowuje jednak zewnętrzny pozór związku ważnego. Wtenczas małżeństwo ma pozór (*speciem seu figuram matrimonii*) małżeństwa, jeżeli była na nie wyrażona zgoda z zachowaniem przepisanej formy — i może być rewalidowane przez sanację *in radice*; — jeżeli zaś przeciwnie nie ma pozorów małżeństwa, jak np. małżeństwo cywilne — nie może być rewalidowanem.

2. Małżeństwo wogóle jest to związek legalny i nierozzerwalny mężczyzny z niewiastą, zawarty dla zapewnienia sobie potomstwa i wychowania go. Przedmiotem materialnym małżeństwa są same strony, formalnym wspólne pożycie. Istota małżeństwa polega na wzajemnej wyrażonej jawnie zgodzie na wspólne pożycie. Właściwościami istotnymi małżeństwa są: jedność i nierozzerwalność, do których dołącza się charakter sakramentu. Teologowie nierozzerwalność małżeństwa nazywają *bonum sacramenti*, gdyż związek małżeński utwierdza się jeszcze przez sakrament, jedność małżeństwa nazywają *bonum fidei* czyli wiary małżeńskiej, polegające na wzajemnym dochowaniu wiary małżeńskiej. Do tego dołączają *bonum prolis* dążenie do zapewnienia sobie i wychowania potomstwa.

Przyjrząwszy się bliżej istocie małżeństwa, poznamy iż jest ono legalnym kontraktem między mężczyzną i niewiastą, polegającym na nierozzerwalnym wspólnym pożyciu. — Małżeństwo jest prawdziwym obustronnym kontraktem między dwoma chrześcijanami, podniesionym do godności sakramentu, ponieważ polega na wzajemnej zgodzie dwóch osób na jedną i tą samą rzecz z przyjęciem pewnych zobowiązanych zobowiązań do czynienia lub zaniechania czegoś.

Różnica między kontraktami zwykłymi a kontraktem małżeńskim polega na tem:

a) w zwykłych kontraktach same strony kontraktujące stawiają pewne warunki i zobowiązania, w kontrakcie zaś małżeńskim obowiązki te wypływają z prawa naturalnego i boskiego, jako to jedność i nierozzerwalność małżeństwa.

b) Sam Bóg ustanowił pierwszy związek małżeński nie jako zwykły kontrakt, ale jako święty znak tajemnicy wcielenia i przyszłego połączenia Chrystusa z Kościołem (św. Paweł do Efezów V. 31, 32).

c) Chrystus podniósł kontrakt małżeński do godności sakramentu¹⁾ między chrześcijanami i chciał, by małżeństwo było sakramentem nowego prawa, to jest znakiem widzialnym niewidzialnej łaski boskiej *ex opere operato*. Chrystus więc kontraktowi małżeńskiemu między chrześcijanami dał moc sprawdzania łaski i w ten sposób podniósł go do godności sakramentu. Stąd każdy między chrześcijanami zawarty ważny kontrakt małżeński jest zarazem sakramentem, tak, że między kontraktem i sakramentem niema żadnej realnej różnicy. Chrystus podnosząc małżeństwo do godności sakramentu dla ochrzczonych nie zmienił natury kontraktu, lecz uszlachetnił związek naturalny, przywiązując do niego łaskę nadnaturalną *ex opere operato* tak że małżeństwo osób ochrzczonych jest kontraktem nadnaturalnym, podczas gdy małżeństwo osób nieochrzczonych jest kontraktem tylko naturalnym. A zatem istniejący między ochrzczonymi ważny kontrakt małżeński jest temsamem już zawsze sakramentem.

3. Ponieważ małżeństwo jest sakramentem, a każdy sakrament trzy istotne cechy w sobie zawiera: materię, słowa jako formę i osobę ministra udzielającego sakrament z intencją czynienia tego co kościół czyni, dlatego i w sakramencie małżeństwa rozróżniamy: materię polegającą na wzajemnem oddaniu się ciał zawierających małżeństwo osób, formę polegającą na wzajemnem przyjęciu ciał wyrażonem słowami lub

¹⁾ Mat. XIX. 6. V. 31. 32. Jan III.

znakami i wreszcie ministra, którym są tutaj sami narzeczeni biorący ślub.

Kapłan obecny przy ślubie jest tylko świadkiem upoważnionym Kościoła i dopełniającym świętych obrzędów, które zawsze towarzyszą kontraktowi małżeńskiemu. Stąd też w niebezpieczeństwie życia lub w braku proboszcza tylko wobec świadków zawarte związki są niemniej przez to sakramentem.

Małżeństwo żydów i pogan zawarte w żydowstwie lub pogaństwie po przyjęciu przez obu małżonków religii chrześcijańskiej osiąga moc sakramentalną.

Błądzą wszyscy, którzy oddzielają kontrakt naturalny od sakramentu małżeństwa, jak np. Melchior Canus, De Dominis, Launoy i inni, poddając władzy świeckiej kontrakt małżeński, a sam sakrament małżeństwa — władzy kościelnej, o ile małżeństwo zawarte było w obecności proboszcza. To błędne różniczkowanie było powodem zaprowadzenia małżeństw cywilnych, będących jawnym konkubinatem wskutek wykluczenia interwencji władzy i praw Kościoła.

4. Głównym celem małżeństwa jest potomstwo i jego chrześcijańskie wychowanie, drugorzędnym — wspólna pomoc i uśmierzenie pożądliwości; zawarte w jakimkolwiek z powyższych celów małżeństwo jest ważne, byle nie wykluczało istotnych zadań małżeństwa.

Bóg ustanowił małżeństwo między jednym mężczyzną i jedną niewiastą, gdyż powyższe cele najdoskonalej przy jedności małżeństwa mogą być osiągnięte.

Aż do potopu jedność i nierozzerwalność małżeństwa *de iure* ściśle były przestrzegane (wyjawszy Lamecha). — Następnie żydom dozwolona była poligamia i wydawanie listu rozwodowego żonie — Chrystus Pan zniósł poligamię, a list rozwodowy zastąpiony został przywilejem wiary Pawłowym¹⁾.

¹⁾ I Korynt. VII. 10.

Poliandria sprzeciwia się jedności małżeństwa i głównemu celowi małżeństwa: rodzeniu i wychowaniu dzieci — polyginią sprzeciwia się jedności małżeństwa i drugorzędnym celom małżeństwa, żona w poliginii jest niewolnicą.

5. Małżeństwo rządzi się nie tylko prawem boskiem, lecz także i prawem kanonicznym, przyczem władza cywilna zachowuje kompetencje stanowienia o następstwach czysto cywilnych małżeństwa. Wypływa to z nauki Chrystusowej, gdyż kontrakt małżeński między ochrzczonymi jest temsamem sakramentem.

Kościół tylko, to jest Ojciec św., może ustanawiać przeszkody rozrywające lub wzbraniające małżeństwa wiernych, znosić je i zmieniać. Chrystus pozostawił tę władzę Kościołowi. Sobór Trydencki wyklina tych, którzyby tego prawa odmawiali Kościołowi¹⁾.

Ponieważ prawny kontrakt małżeński między chrześcijanami jest temsamem sakramentem, to do władzy Kościoła należy decydować o tem, co dotyczy istoty sakramentu i co przez prawo boskie bliżej nie jest określone. — Kościół od samego początku przewidywał wypadki mogące stanowić szkodę do małżeństwa przeszkody i je ustanawiał.

Dlatego i wszystkie sprawy małżeńskie podlegają sądowi duchownemu, jako to o ważności małżeństwa, o separacji małżonków, ogłoszenie nieważności małżeństwa i jego roz rozwiązanie.

6. Zadaniem proboszcza jest roztropne pouczenie ludu o sakramencie małżeństwa i przeszkodach stojących na drodze do jego zawarcia²⁾.

7. Małżeństwo cywilne jest to kontrakt małżeński (nawet osób ochrzczonych) zawarty wobec władzy cywilnej z zachowaniem jedynie przepisów świeckich dotyczących zgody, formy i zdolności osób je zawierających.

¹⁾ Sess. XIV. c. 10. ²⁾ Kan. 1018.

Dlatego niema w tem jeszcze małżeństwa cywilnego, jeżeli strony traktują wobec władzy świeckiej o posagu, lub czynią intercyzę przedślubną lub za wspólną zgodą oświadczają władzy świeckiej, że zawarli małżeństwo wobec Kościoła, aby wciągniętem zostało do aktów stanu cywilnego.

Małżeństwo cywilne bywa *przymusowe*, jeżeli państwo kościelnych małżeństw nie uznaje pod groźbą nieprzyznania następstw cywilnych, *dowolne*, jeżeli pozostawionem jest do woli osób chrześcijańskich zawieranie małżeństw albo w kościele, albo wobec władzy świeckiej, *konieczne* albo *pomocnicze*, kiedy państwo pozwala na ślub cywilny, jeżeli strony nie mają duchownego przedstawiciela swego wyznania, przed którymby mogły ślub zawrzeć, lub kiedy prawny ich minister, np. proboszcz, odmawia ślubu stronom wskutek zachodzącej między nimi przeszkody, której jednak prawo świeckie nie uznaje.

Małżeństwo cywilne wobec Kościoła nie ma nawet pozorów małżeństwa, jest li tylko legalnym i jawnym konkubinatem¹⁾.

Z małżeństwa cywilnego powstają następujące przeszkody kanoniczne:

a) jako z publicznego i wiadomego konkubinatu powstaje przeszkoda przyzwoitości publicznej w pierwszym i drugim stopniu linii prostej;

¹⁾ W dniu 19 kwietnia 1908 r. dekret Soboru Trydenckiego Tametsi przestał obowiązywać. Dekret ten jako dekret Soboru Trydenckiego nie był gloszony w niektórych krajach (jako to Rosya na terytoryach do 1772 r., Saksonia, Prusy, Hanower, Wirtemberg, Stany Zjednoczone Ameryki, Anglia, Szkocya, Szwecya, Dania), stąd w krajach tych zgoda małżeńska wyrażona w jakiegokolwiek formie, byleby była na seryo brana, stanowiła ważne małżeństwo. W tych krajach małżeństwa zawarte czy to wobec heretyckiego ministra czy też nawet wobec przedstawiciela władzy świeckiej (małżeństwa cywilne) były ważne. Od dnia 19 kwietnia 1908 r. czyli od dekretu Ne temere małżeństwa katolików gdziekolwiek zawarte inaczej jak wobec proboszcza katolickiego i dwóch świadków są nieważne.

b) przeszkoda zbrodni *in I specie*, to jest z cudzołóstwa z zawarciem cywilnego małżeństwa.

Dwużęcy, którzy przy istniejącym związku małżeńskim zawarli inne jeszcze, choćby tylko cywilne małżeństwo, są tem samem *infames* i gdyby trwali w takim konkubinacie, mogą być przez ordynaryusza karani klątwą lub osobistym interdyktem.

Osoby duchowne wyższych święceń lub ślubów uroczystych, zawierający choćby tylko cywilne małżeństwo, i te osoby, z którymi to małżeństwo zawierają, wpadają w klątwę *simpliciter reservatam*. Duchownym nadto po bezskutecznych upomnieniach grozi degradacja i wpadają w *irregularitatem*.

Osoby ślubów zwykłych dozgonnych tak w klasztorach, jak i zgromadzeniach, zawierający choćby tylko cywilne małżeństwo, oraz te osoby, z którymi je zawierają, wpadają w klątwę ordynaryuszowi zastrzeżoną. Mężczyźni stają się *irregulares*.

Dwużęcy, którzy przy istniejącym związku małżeńskim zawarli inne, choćby tylko cywilne małżeństwo, są tem samem jako *infames* wykluczeni od wszystkich prawnych czynności kościelnych (np. podawania do chrztu, bierzmowania i t. p.).

ZARĘCZYN Y¹⁾.

1. Zaręczyny stanowią szczere czy to jednostronne czy też obustronne nieprzymuszone przyrzeczenie zawarcia małżeństwa między osobami do małżeństwa uzdolnionymi, pomiędzy którymi nie zachodzi żadna przeszkoda kanoniczna rozrywająca lub wzbraniająca małżeństwo, uczynione na piśmie i podpisane przez obie strony oraz albo proboszcza lub ordynaryusza albo przez dwóch przynajmniej świadków. Jeżeli obie

strony albo jedna z nich pisać nie umie, należy to w akcie zaznaczyć i dobrać jeszcze jednego świadka, który z proboszczem lub ordynaryuszem albo z dwoma świadkami wyżej wzmiankowanymi podpisuje to piśmienne przyrzeczenie. W innej formie zawarte zaręczyny są nieważne *pro utroque foro*.

Zaręczyn zawierać nie mogą te osoby, które nie mogłyby zawrzeć ważnego i godziwego małżeństwa, a więc wszyscy niezdolni do czynu ludzkiego z braku rozeznania jako to: waryaci, chyba żeby mieli przebłyśki rozumu, pijani i od urodzenia zarazem głusi, niemi i ślepi. Nie mający przynajmniej lat siedmiu ukończonych nie mogą zawierać zaręczyn, które zostają w zawieszeniu aż do wieku młodzieńczego (14 lat dla chłopca i 12 lat dla dziewczyny).

Jeżeli zaręczyny zawierają osoby, pomiędzy którymi zachodzi przeszkoda do małżeństwa, to jeżeli przeszkoda nie jest stała ale tylko czasowa jako to: czasowy ślub czystości, brak wieku, to zaręczyny ważne, jeżeli zaręczający się przyrzekną, że po upływie czasu znoszącego przeszkodę zawrą małżeństwo. Jeżeli zachodzi przeszkoda, która może być usunięta tylko za pomocą dyspensy, to zaręczyny są nieważne, choćby nawet były przyczyny kanoniczne do dyspensy.

2. Przez proboszcza podpisującego papier zaręczynowy rozumie się ten kapłan, który prawnie rządzi parafią koniecznie erygowaną. Nie jest wymagany proboszcz własny czyli proboszcz parafii, w której obie strony zaręczające się albo przynajmniej jedna z nich miałaby zamieszkanie lub jakoby — zamieszkanie. Jakikolwiek proboszcz lub jakikolwiek ordynaryusz właściwy, byle tylko w obrębie parafii albo *respective* dyecezyi, są odpowiednimi do formalności zaręczynowej. Przez ordynaryusza prócz Biskupa, rozumieć należy wikaryusza kapitulnego i wikaryusza jeneralnego. Do podpisania aktu zaręczynowego proboszcz nie może delegować innego kapłana, jak to jest dopuszczalne przy zawieraniu małżeństwa, gdyż brak proboszcza przy zaręczynach zastępują dwaj świadkowie. Wi-

¹⁾ Kan. 1017.

karjusz, który zarządza parafią, może akt zaręczynowy podpisać ważnie.

W wypadkach, że akt zaręczynowy nie może być podpisany, jak tego prawo wymaga, przez proboszcza lub ordynariusza z powodu braku tych osób, lub że nie ma podpisu dwóch lub przynajmniej jednego świadka. podpisu obu stron lub jednej z nich, że w razie niepiśmienności jednej lub obu stron nie został dobrany jeszcze jeden świadek, jak tego prawo wymaga, lub że nie uczyniono o tem wzmianki w akcie, że wreszcie zaręczyny odbyły się tylko ustnie, we wszystkich tych wypadkach zaręczyny są nieważne.

3. Zaręczyny ważne nie pociągają za sobą skutków prawnych jak to wiary zaręczynowej, przeszkody wzbraniającej małżeństwo z trzecią osobą i przeszkody przyzwoitości publicznej, i nie dają prawa występowania przeciwko zawarciu małżeństwa z inną osobą, choćby żaden powód słuszny nie zwalniał od zobowiązania zaręczynowego.

4. Zaręczyny zostają zerwane obustronnie albo przez śmierć jednego z zaręczonych albo za wspólną zgodą zaręczonych albo przez zaszłą przeszkodę wzbraniającą lub rozrywającą małżeństwo.

Zaręczyny zawarte z warunkiem przeszłym lub teraźniejszym są albo ważne albo nieważne zależnie od spełnienia się warunku. Zaręczyny z warunkiem przyszłym zawieszają się aż do skutecznego warunku. Jeżeli warunek się nie spełni, obie strony są wolne.

5. Kiedy strona zaręczona zawiera małżeństwo z inną osobą, a druga strona reklamuje i domaga się zwrotu kosztów i strat, z zerwania zaręczyn wynikłych — to proboszcz nie może wstrzymywać ślubu, dopóki straty lub kosztu nie będą zwrócone stronie poszkodowanej. Ślub się daje, a strona poszkodowana dochodzi zwrotu kosztów i strat, gdyby proboszcz tej sprawy sam nie był w stanie załatwić, albo w sądzie duchownym albo świeckim. Zwykle zaś sąd duchowny orzeka

ważność pisemnych zaręczyn, sąd zaś świecki zasądza zwrot kosztów i strat.

Do jakiego wynagrodzenia zobowiązana jest strona zrywająca zaręczyny? Należy tu odróżnić całkowity lub też tylko zwykły zwrot strat. Zwykle odszkodowanie polega na zwrocie kosztów i wydatków z przyszłemi godami weselnemi związanych. Całkowite odszkodowanie zawiera w sobie prócz wydatków weselnych jeszcze i te szkody i straty, jakie poniosła strona przeciwna przez niedojście do skutku małżeństwa, po którym sobie wiele obiecywała. Do całkowitego odszkodowania zaręczony jest obowiązany jeżeli uwiódł zaręczoną, jeżeli zaręczona zniesławioną została lub straciła nadzieję zamążpójścia.

Ze względu, że małżeństwo ma być wolnem i bez żadnego przymusu zawieraniem, wykluczonem jest nakładanie przy zaręczynach jakichkolwiek zobowiązań pieniężnych kontraktowych jako zastaw dla upewnienia się, że małżeństwo dojdzie do skutku. Prawo świeckie nie uznaje tego rodzaju kontraktów przy zaręczynach.

Jeżeli przy zaręczynach strony dały sobie upominki zaręczynowe dla ich utrwalenia, to stronie słusznie ustępującej od zaręczyn należy się zwrot upominku, a nadto wynagrodzić według zasad powyższych kosztu i straty ¹⁾. Jeżeli upominki były małej wartości, to żadna strona ich nie zwraca.

¹⁾ Prawo świeckie (art. 241 r. X ustawy małżeńskiej z 1836 r.) orzeka, że zaręczyny nawet ważne nie dają prawa żadnej stronie zniewalania strony przeciwnej drogą sądową do zawarcia małżeństwa, lecz zarazem, że osoba bez słusznych powodów nie dotrzymująca uczynionego przyrzeczenia na piśmie lub w obecności świadków obowiązana jest przeciwnej stronie wynagrodzić poniesione koszty i szkody. Art. 243. Jeżeli niewiasta zaszła w ciążę z mężczyzną, który po zaręczynach wzbrania się zawrzeć małżeństwa, zaręczony ulegnie karom w kodeksie karnym postanowionym, a nadto obowiązany będzie dostarczyć w każdym przypadku alimentu dziecku, niewieście zaś tylko, gdyby nie miała własnego dostatecznego majątku.

Stają się powodem słusznym niedotrzymania przyrzeczenia zaręczynowego: a) obelgi ciężkie wymierzone stronie odstępującej od zamążpójścia przez stronę przeciwną, c) nieokazywanie należnego uszanowania rodzicom drugiej strony i nakoniec d) podstępne wyłudzenie danego słowa.

EGZAMIN PRZEDŚLUBNY ¹⁾.

1. Przed zawarciem małżeństwa konieczną jest pewność, czy niema przeszkody do ważnego i godziwego zawarcia małżeństwa, egzamin więc przedślubny polega na wybadaniu w stosownym czasie przez proboszcza stron, pragnących zawrzeć małżeństwo czy projektowane małżeństwo będzie zgodne z prawami Kościoła.

Egzaminu tego dokonywa proboszcz, do którego z prawa należy udzielenie ślubu narzeczonym.

Gdyby egzaminu dokonał inny proboszcz, to ma o jego wyniku piśmiennym dokumentem powiadomić proboszcza, do którego należy udzielenie ślubu.

Zasady, według których proboszcz ma egzamin odbywać, podaje ordynaryusz.

2. Egzamin ten jest dwojaki: ogólny i specjalny (szczegółowy).

Na egzaminie ogólnym bada proboszcz obie strony wobec dwóch świadków, którymi jednak nie mogą być rodzice młodych, czy nie zachodzą pomiędzy nimi jakie przeszkody, np. pokrewieństwa, powinowactwa, przyzwoitości publicznej, powinowactwa duchowego, adopcji, istniejącego związku małżeńskiego.

Dalej proboszcz bada oddzielnie każdą stronę na osobności i ostrożnie, czy dobrowolnie i bez przymusu chce wstąpić w związki małżeńskie, czy nie zachodzi przeszkoda: niemocy płciowej, ślubu, zbrodni i t. p. i czy zawiera to małżeństwo za zgodą rodziców.

3. Na egzaminie specjalnym poddaje proboszcz strony egzaminowi z prawd wiary i obowiązków stanu małżeńskiego. Obie strony winny znać zasady wiary. Konieczne wiadomości z katechizmu są: pacierz, przykazania boskie i kościelne, cztery prawdy, sakramenta ście poszczególne.

¹⁾ Kan. 1019 — 1021.

Od tego egzaminu są wolne osoby posiadające w tym względzie pewne kwalifikacje, które np. pokończyły szkoły lub pewną jest rzeczą, że zasady wiary posiadają.

4. Jeżeli pan młody lub panna młoda nie umieją katechizmu, to proboszcz sam ich wyuczy przynajmniej głównych prawd wiary. Gdyby zaś nie zechcieli, to nie można im odmówić ślubu, chyba żeby nie chcieli przystąpić przed ślubem do spowiedzi i Komunii św. — to tylko w tym wypadku proboszcz nie może być obecnym przy ślubie bez zaradzenia się ordynaryusza, chyba żeby nagła poważna racja i od tej porady zwalniała.

5. Wreszcie stosownie do wykształcenia i stanowiska stron proboszcz pouczy ich o świętości sakramentu małżeństwa, o wzajemnych obowiązkach małżonków i o obowiązkach rodziców względem dzieci i usilnie zachęci ich, aby przed ślubem odbyły spowiedź i przystąpiły do Komunii św.

Według u nas przyjętego zwyczaju młodzi winni odbyć dwukrotną spowiedź: pierwszą podczas głoszenia zapowiedzi, drugą przed samym ślubem. W niektórych parafiach, np. w Kielcach, wydają się młodym kartki drukowane do odbycia dwukrotnej spowiedzi, które spowiednik podpisuje, a które strony przed ślubem przedstawiają proboszczowi.

6. Gdyby strony nie były pełnoletnie, to obowiązkiem proboszcza jest ostrzec je i upomnieć, aby nie zawierały ślubu bez wiedzy i wbrew rozumnej woli rodziców, gdyż inaczej nie będzie mógł być obecnym przy ślubie bez pozwolenia i decyzji ordynaryusza.

7. W końcu proboszcz stwierdza, czy strony są ochrzczone i bierzmowane. W razie wątpliwości co do chrztu, proboszcz sprawdzi księgi parafialne, albo zażąda przedstawienia przed ślubem metryki z innej miejscowości. Do stwierdzenia przyjęcia chrztu wystarczy jeden świadek na wiarę zasługujący, lub świadectwo jeneralnej albo pierwszej Komunii św., lub zeznanie samej strony pod przysięgą złożone, jeżeli przyjęła

chrzest w wieku młodzieńczym (t. j. po 14 latach dla chłopca a po 12 latach dla dziewczyny).

Gdyby strony lub strona nie były bierzmowane, to proboszcz postara się im ułatwić przystąpienie do bierzmowania przed ślubem; o ile to będą mogły uczynić bez wielkiej trudności.

STAN WOLNY.

1. Na specjalnym egzaminie proboszcz bada strony co do ich stanu wolnego, który stwierdzić można: przez ogłoszenie zapowiedzi, przez dokumenta, badanie i zeznania świadków.

Kongregacja Sakramentalna na dwie rzeczy kładzie największy nacisk: a) aby żądać metryki urodzin i chrztu świeżo wydanej, b) aby każdy proboszcz zaraz po ślubie postarał się, aby adnotacja o ślubie była wypisana na marginesie aktu urodzenia. Na to więc proboszczowie winni zwracać szczególniejszą uwagę.

Należy uprzedzić strony, aby przed ślubem przedstawiły następujące dokumenty:

a) metryki urodzenia i chrztu w pełnym wypisie najnowsze do ślubu wyciągnięte wskutek możliwości adnotacyi na marginesie o zawartym ślubie, jeżeli strony lub strona pochodzi z obcej parafii. Gdyby strony lub strona nie mogły w żaden sposób przedstawić metryki urodzenia lub parafia, w której się urodziły odległą jest o 40 wiorst lub dalej to prawo nasze świeckie pozwala na spisanie aktu zeznania dwóch świadków, jakimi winny być osoby pełnoletnie bez różnicy płeć. Pożądanymi na świadków są rodzice, krewni, powinowaci, rodzice chrzestni i znajomi. Akt ten zeznania służy tylko do ślubu i dołącza go się do adneksów,

b) akty zejścia dla wdów i wdowców. Gdyby nie można było otrzymać aktu zejścia lub parafia, w której umarł współmałżonek odległą jest o 40 wiorst lub dalej, to akt zejścia

rownież można zastąpić aktem zeznania dwóch świadków — rzecz naturalna, że w tym ostatnim wypadku skądinąd jest moralna pewność o śmierci.

c) gdyby małżeństwo było unieważnione przez sąd duchowny lub przez dyspensę Stolicy Apostolskiej strony lub strona mają przedstawić autentyczne zaświadczenie o tym wypadku (przez notaryusza Sądu duchownego).

d) proboszcz uprzedzi stronę z obcej parafii pochodzącą aby przed ślubem przedstawiła świadectwo ogłoszonych zapowiedzi od swojego proboszcza.

e) jeżeli ślub bierze osoba wojskowa to proboszcz powie jej, że prócz pozwolenia zwierzchniej komendy wojskowej na ślub ma nadto przed ślubem przedstawić świadectwo ogłoszonych zapowiedzi wydane przez kapelana wojskowego. Nie należy nigdy przywiązywać wagi do pośpiechu, z jakim wojskowi pod pretekstem braku urlopu zwykli śluby zawierać — ale należy wymagać i przestrzegać aby wszystkie przepisy prawa były zachowane.

2. Jeżeli strony lub strona po dojściu do wieku młodzieńczego, (dla chłopca lat 14, a dla dziewczyny lat 12 skończonych) bawiły 6 miesięcy w innej miejscowości lub nawet krócej, jeżeli zachodzi podejrzenie o stanie wolnym, to proboszcz zwróci się do ordynaryusza. Ordynaryusz w tym wypadku zarządzi a) albo ogłoszenie zapowiedzi w tej innej miejscowości lub miejscowościach b) albo poleci przesłuchać pod przysięgą świadków, którzy razem bawili z tą osobą w tejże miejscowości (może wystarczyć i jeden świadek wiarogodny), c) albo poleci z braku świadków (świadka) przesłuchać samą stronę pod przysięgą, że jest stanu wolnego, d) albo poleci zażądać od proboszcza tej innej miejscowości zaświadczenia o stanie wolnym strony (to jest, że podczas pobytu w jego parafii nie zawarła związków małżeńskich i nie ściągnęła żadnej przeszkody) bez głoszenia zapowiedzi.

Jeżeli strony lub strona przedstawia proboszczowi jakieś dokumenty świadczące o ich stanie wolnym np. paszporty, zaświadczenia władz urzędowych i t. p. to proboszcz wraz z prośbą prześle je do ordynaryatu ¹⁾.

3. W wypadkach, jeżeli zachodzi przeszkoda między osobami zgłaszającymi się na pacierze (czyli egzamin przedślubny) lub gdy jedna strona (lub obie strony) bawiła pół roku lub więcej w innej miejscowości (lub mniej, jeżeli zachodzi podejrzenie o stanie wolnym), kiedy prawo każe odnieść się do ordynaryusza o dyspensę lub o decyzję co do stanu wolnego, proboszcz dotąd nie przyjmie na zapowiedzi i nie przystąpi do ich głoszenia, dopóki nie otrzyma dyspensy lub decyzji, a to dla uniknięcia kłopotów i zawodu dla osób interesowanych — w razie odmowy dyspensy lub nieprzychylniej decyzji.

4. W niebezpieczeństwie życia w braku innych dowodów wystarczy, jeżeli strony pod przysięgą stwierdzą, że są ochrzczone i że nie zachodzą między nimi żadne przeszkody, chyba żeby pewne dowody przeczyły takiemu stron twierdzeniu.

ZAPOWIEDZI²⁾.

Zapowiedziami nazywamy publiczne ogłoszenie w kościele przez właściwego proboszcza uczynione o zamiarze danych osób wstąpienia w związku małżeński.

1) Najlepiej wziąć kawałek papieru, wypisać się szczegółowo pana młodego, czy był, gdzie był i jak długo był poza swoją parafią lub poza krajem od lat 14 do chwili obecnej. To samo później uczynić odnośnie do panny młodej — i jednocześnie ich odpowiedzi notować na papierze — poczem, jeżeli które z nich bawiło 6 miesięcy (lub dłużej albo nawet krócej, jeżeli zachodzi podejrzenie) poza swoją parafią należy napisać prośbę do ordynaryusza według formuły Nr 10 z dodaniem czy są świadkowie lub dokumenty albo dane jakie z czasu ich pobytu poza parafią.

2) Kan. 1022 — 1032.

1. Zapowiedzi ogłasza proboszcz właściwy to jest ten, w którego parafii strona lub strony mieszkają lub jakoby — zamieszkują. Zamieszkanie w parafii ma ten, kto się w niej osiedla z zamiarem pobytu stałego, lub kto rzeczywiście mieszka w niej lat 10 skończonych; jakoby-zamieszkanie — ten, kto osiedla się w parafii z zamiarem pozostania w niej dłużej niż pół roku, lub kto w rzeczywistości mieszka już dłużej niż pół roku.

Mieszkanie lub jakoby-zamieszkanie traci się, jeżeli ma miejsce rzeczywiste opuszczenie parafii z intencją, że tam więcej się nie powróci. Niepełnoletni mają mieszkanie w domu ojca lub matki i opiekunów, więźniowie skazani na dłużej niż pół roku mają jakoby-mieszkanie w więzieniu.

Gdyby jedna ze stron po skończonych 14-tu latach dla mężczyzny i po ukończonych 12 latach dla dziewczyny bawiła sześć miesięcy w innej miejscowości, proboszcz zwrócić się ma do ordynaryusza, który zarządzi albo ogłoszenie zapowiedzi w tamtej miejscowości, albo poleci postarać się o inne dowody stanu wolnego. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że przez krótszy niż sześciomiesięczny pobyt gdzieindziej zaszła dla stron jaka przeszkoda, należy się zwrócić do ordynaryusza, który na ślub nie pozwoli, dopóki podejrzenie usunięciem nie zostanie ¹⁾.

Proboszczem osoby, która np. ma zamieszkanie lub jakoby-zamieszkanie w diecezji kieleckiej według zasad wyżej

1) Do wydania nowego prawa proboszcz głosił zapowiedzi we wszystkich miejscowościach, gdzie przebywała strona lub strony, choćby nawet w Rosji, w Niemczech, a gdy się trafił wypadek, że strona przebywała dłużej np. w Ameryce, Konstantynopolu itp. gdzie głoszenie zapowiedzi połączone było z wielkimi trudnościami, to proboszcz zawsze odnosił się do Kuryi, co począć z zapowiedziami, jak stwierdzić stan wolny za czas pobytu w tych miejscowościach. Stąd i dawniej u nas proboszcz nie mógł opuszczać ogłoszenia zapowiedzi w innych miejscowościach (czyli dyspensowanie od wszystkich zapowiedzi) i zastępować je badaniem świadków bez odwołania się do Kuryi.

wskazanych, lecz nie ma w żadnej parafii zamieszkania lub jakoby-zamieszkania, jest ten proboszcz właściwy, w którego parafii obecnie mieszka.

Gdyby ktoś miał kilka miejsc zamieszkania, lub jakoby-zamieszkania jednocześnie, to tam głosi się zapowiedzi, gdzie *hic et nunc* mieszka; jeżeliby zachodziło podejrzenie o jego stanie wolnym, sprawę odsyła się do decyzji ordynariusza.

Proboszcz, wyjawsz konieczność, nie może dawać ślubu osobom nie mającym nigdzie zamieszkania lub jakoby-zamieszkania (*vagi*) bez pozwolenia ordynariusza lub kapłana do tego delegowanego.

Jeżeli inny proboszcz badał stan wolny stren lub głosił zapowiedzi, ma natychmiast o wyniku powiadomić pismem autentycznym proboszcza, do którego należy udzielenie ślubu 1).

Samo wygłoszenie zapowiedzi może być z delegacji proboszcza dokonane i przez kaznodzieję, jeżeli zapowiedzi ogłoszone po kazaniu.

2. Zapowiedzi głosi się w trzy niedziele po sobie kolejno następujące lub inne święta *de praecepto* — u nas prawo świeckie wymaga, aby były głoszone tylko w trzy po sobie następujące dni niedzielne.

Zapowiedzi mogą być ogłoszone w każdej porze roku.

Ordynaryusz w swej diecezji może zarządzić, aby zamiast głoszenia zapowiedzi z ambony, mogła być przybita kartka na drzwiach kościoła parafialnego lub innego z wykazem osób zamierzających się żenić przynajmniej przez dni ośm, byleby w tym czasie wypadały dwa dni świąteczne *de praecepto*.

3. Zapowiedzi głosi się podczas mszy św. uroczystej (sumy) lub innego nabożeństwa, w którym wierni liczny udział biorą.

1) Kan. 1029. Nie czeka więc aż upłyną dni do ślubu od ostatniej zapowiedzi prawem przepisane. Terminy ślubne zachowuje proboszcz dający ślub.

4. Wypowiedzieć należy głośno i wyraźnie imiona i nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania rodziców stron wstępujących w związki małżeńskie i inne okoliczności według przyjętego zwyczaju.

Należy opuścić to, co Kościół poleca opuszczać, np. co zniesławia strony, jako dodatki: nieprawego łoża, wolnego stanu, głoszenie tajemnej utrzymanki jako wdowy lub samej tylko matki w wypadku, jeżeli strona jest nieprawego łoża itp.

Zapowiedź każdej pary należy oznaczyć jako pierwszą, drugą, czy trzecią. Jeżeli komu przysługuje dyspensa od jednej lub dwóch zapowiedzi, to i o tem winna być uczyniona wzmianka.

W końcu należy przypomnieć zebranim w kościele, że obowiązkiem sumienia jest powiadomić proboszcza o znanej sobie przeszkodzie ewentualnie zachodzącej pomiędzy wymienionymi osobami.

Gdyby ktoś miał dwa nazwiska, jedno według aktu urodzenia, inne przez ludzi mu nadane, pod którym pospolicie jest znany; trzeba ogłosić oba, lub to, pod którym jest znany w danym kościele, w akcie zaś umieścić nazwisko według metryki urodzenia.

5. Proboszcz właściwy powiadamia proboszcza drugiej strony o przyjętych zapowiedziach z prośbą o ich ogłoszenie.

6. Jeżeli małżeństwo ma być zawarte za dyspensą od przeszkody różnego wyznania lub różnej religii, to zapowiedzi się opuszcza, chyba żeby ordynaryusz inaczej zarządził. W tym ostatnim wypadku należy przy głoszeniu zapowiedzi uczynić wzmiankę o udzielonej dyspensie, ale bez wymienienia religii lub wyznania strony inowierczej lub akatolickiej.

7. Właściwy ordynaryusz ze słusznych według swego uznania powodów może dyspensować od zapowiedzi mających być ogłoszonymi nawet w innej diecezji. Jeżeli jest kilku ordynaryuszów właściwych, to dyspensy udziela ten z nich, w którego diecezji ma być zawarte małżeństwo. Jeżeli ślub

odbędzie się poza swojemi diecezyami, to którykolwiek ordynaryusz właściwy udziela dyspensy. Według prawa świeckiego dyspensa od wszystkich zapowiedzi służy, jeżeli osoby żyjące na wiarę, a uważane za małżonków pragną wziąć ślub i jeżeli przyszły małżonek udaje się w daleką lub niebezpieczną podróż w sprawach służbowych.

8. Chociaż egzamin przedślubny odbył się, zapowiedzi zostały ogłoszone i wszystkie konieczne dokumenty przedstawione, ślub jednak nie może być dany dopiero po upływie trzech dni od ostatniej zapowiedzi (u nas w czwartek), chyba żeby słuszna racja od tego zwolniła, o czem decyduje proboszcz.

Gdyby ślub nie nastąpił po upływie sześciu miesięcy od ostatniej zapowiedzi, należy zapowiedzi powtórzyć, chyba żeby ordynaryusz inaczej zadecydował.

Nasze prawo świeckie (ustawa małżeńska art. 46) również wymaga, aby ślub był dopiero w czwartek, jeżeli była dyspensa od dwóch zapowiedzi.

9. Ponieważ głównym celem zapowiedzi jest wykrycie ewentualnych przeszkód małżeństwa. dlatego wszyscy wierni obowiązani są wyjawić proboszczowi lub miejscowemu ordynaryuszowi przed ślubem przeszkody o jakich wiedzą. Przeważna część kanonistów zwalnia od tego obowiązku tylko te osoby, które z urzędu są obowiązane do sekretu: lekarz, urzędnik, lub które przez wyjawienie sekretu poniosłyby wielką szkodę własną lub swej rodziny.

10. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że zachodzi jakaś przeszkoda:

a) proboszcz rzecz szczegółowo zbada, przesłucha dwóch przynajmniej świadków wiarogodnych pod przysięgą, byleby nie chodziło o przeszkodę, której wyjście na jaw spowodować może zniesławienie stron, i jeżeli zachodzi potrzeba, wybada również i obie strony.

b) zapowiedzi głosi dalej lub je kończy, jeżeli wątpliwość powstała przed ogłoszeniem lub przed ukończeniem ogłoszenia zapowiedzi;

c) nie może dać ślubu bez porozumienia się z ordynaryuszem, dopóki ma słuszną podstawę do mniemania, że wątpliwość nadal istnieje.

W razie gdy istnienie przeszkody jest stwierdzone:

a) jeżeli przeszkoda jest tajemna, proboszcz dalej ogłasza lub kończy ogłaszać zapowiedzi, a sprawę przedstawia z zamilczeniem nazwisk ordynaryuszowi lub św. Penitencyaryi.

b) jeżeli przeszkoda jest publiczna, a została ujawniona przed rozpoczęciem zapowiedzi, proboszcz wstrzyma się od ich ogłoszenia, dopóki przeszkoda nie zostanie usunięta, choćby wiedział, że dyspensa tylko *pro foro interno* otrzymaną została; jeżeli przeszkoda została wykryta po pierwszej lub drugiej zapowiedzi, to należy je głosić do końca, a sprawę przedstawić ordynaryuszowi.

Nie wolno więc proboszczowi przerywać już rozpoczętych zapowiedzi, chyba tylko na żądanie stron obu — gdyż przerwa w zapowiedziach zniesławia strony.

Gdyby nie wykryła się żadna przeszkoda, ani pewna, ani wątpliwa, proboszcz po ogłoszonych zapowiedziach może dopuścić strony do ślubu.

ISTOTNA FORMA ZAWIERANIA MAŁŻEŃSTWA.

I.

1. Istotę małżeństwa stanowi należycie ujawniona zgoda dwóch osób, prawnie do małżeństwa uzdolnionych, która żadną ludzką powagą zastąpić się nie da. Do ważnego zawarcia małżeństwa koniecznem jest, aby strony wyrażające zgodę na

małżeństwo były albo same obecne, albo by je przedstawiał prokurator czyli zastępca. Strony wyrażają zgodę słowami, nie wolno im używać znaków choćby równoznacznych, jeżeli mogą mówić.

2. Do ważności małżeństwa zawieranego przez zastępcę potrzeba: a) aby zastępca miał specjalne piśmienne zlecenie do zawarcia małżeństwa z pewną osobą, podpisane przez zlecającego i przez proboszcza albo miejscowego ordynariusza, w którego diecezji lub parafii rzecz się dzieje, lub też przez kapłana przez któregokolwiek z nich delegowanego, albo przez dwóch przynajmniej świadków. Jeżeli zlecający pisać nie umie, należy o tem uczynić wzmiankę w mandacie i dodać nowego świadka, który go również podpisuje, inaczej zlecenie czyli mandat jest nieważny. b) Gdyby przed zawarciem ślubu przez zastępcę w imieniu zlecającej osoby, zlecający mandat odwołał lub dostał pomieszczenia zmysłów, małżeństwo jest nieważne, choćby zastępca czy też druga strona kontraktująca nie o tem nie wiedziały. c) Do ważności małżeństwa jest koniecznem, by zastępca wykonał sam własną osobą przyjęte zobowiązanie.

3. Małżeństwo może być zawarte za pośrednictwem tłumacza.

4. Proboszcz nie powinien być obecny przy ślubie zawieranym za pośrednictwem zastępcy lub tłumacza, chyba żeby zachodziła słusza przyczyna i nie byłoby żadnej wątpliwości co do autentyczności zlecenia i pewności tłumaczenia i po otrzymaniu pozwolenia ordynariusza, jeżeli czas na to pozwoli ¹⁾.

5. Według prawa naturalnego, żydowskiego i rzymskiego istota kontraktu małżeńskiego polegała na zgodzie, która w religii Chrystusowej podniesioną została do godności sakramentalnej. Aż do czasów soboru Trydenckiego Kościół nie usta-

¹⁾ Kan. 1088—1091.

nowił formy istotnej dla sakramentu małżeństwa. Stąd obrzędy weselne czyli uroczystości przy zawieraniu małżeństw w każdym kraju różne, np. łączenie rąk, użycie pierścionków, zasłona dla oblubienicy, włożenie wianków na oblubieńców, uroczyste przeprowadziny oblubienicy i t. p., nigdy przez Kościół nie były uważane za istotną formę małżeństwa.

Jednak od początku religii chrześcijańskiej do godziwego zawarcia małżeństwa wymaganem było publiczne zawarcie takowego przy współudziale Kościoła. Św. Ignacy w II-gim wieku upomina, aby oblubieńcy za zgodą biskupa zawierali małżeństwa. I Tertulian świadczy, że u nas małżeństwa Kościołowi nie wyjawione za nieprawne związki są uważane. W starych statutach Kościoła z 398 r. zawiera się przepis, że oblubieńcy przez rodziców lub swatów mają być zaprowadzeni do kościoła dla otrzymania błogosławieństwa kapłana, którą to praktykę stwierdza św. Ambroży mówiąc, że samo połączenie oblubieńców winno być uświęcone zasłoną i błogosławieństwem kapłana. W tym zaś celu Kościół postanowił, aby zawierano małżeństwa na mszy św.

W Kościele greckim cesarz Leon Filozof w 893 roku błogosławieństwo Kościoła przy małżeństwach zaliczył do warunków koniecznych do ważności małżeństwa.

U narodów germańskich zawieranie małżeństw polegało na kupnie narzeczonej. Po zaręczynach narzeczoną nabywał władzę nad przyszłą żoną przez wykup wobec krewnych jej wyprawy i innych rzeczy, czemu towarzyszyły pewne obrzędy, poczem następowały uroczyste przeprowadziny narzeczonej do domu narzeczonego. Zwyczaj ten brania żony przez zaręczynę, przez wykup jej wyprawy lub przez posag narzeczonej i zawarcie małżeństwa wobec świadków pozostał i nadal po przyjęciu religii chrześcijańskiej, do czego jednak dodano święte obrzędy, a przede wszystkim błogosławieństwo kapłańskie.

Ponieważ wiele z przyjętych uroczystości weselnych u Germanów nie mogły mieć miejsca w samym kościele pa-

rafialnym, jak np. podanie miecza przez welon narzeczonej, czytanie umów posagowych, dlatego według swego zwyczaju załatwiania spraw publicznych na placach publicznych, dokonywali je pod samym kościołem *seu in conspectu sive facie Ecclesiae*, do którego później wstępowali, aby być obecnymi na mszy św. i przyjąć Komunię św. Zwyczaj ten zawierania małżeństw przy drzwiach kościelnych we Francji i Anglii dotrwał aż do XVI wieku i aż dotąd utrzymuje się w prawie wyraz „zawierać małżeństwo *in facie Ecclesiae*“, to jest publicznie po wygłoszeniu zapowiedzi, wobec proboszcza i świadków.

Ponieważ wiele małżeństw zawierano prywatnie, dlatego orzeczenia Mikołaja papieża (IX w.) i kapitularze Karola Wielkiego potępiają takowe, a papież Aleksander III (XII w.) pod klątwą ich wzbrania i poleca zawierać małżeństwa tylko publicznie wobec świadków, nawet małżonkom zawierającym małżeństwa nakłada pokutę kościelną, kapłan zaś błogosławiący tego rodzaju małżeństwa wpada w suspensę od obowiązków kapłańskich na trzy lata.

Małżeństwa zawierały się wobec członków rodziny, a później i świadków, którym wiadome były wszystkie przeszkody, zachodzące między osobami ślub zawierającymi. Kiedy wyśledzenie przeszkód stawało się coraz trudniejszym, Odon, biskup Paryża w 1198 r., zaprowadził przedślubne zapowiedzi. Innocenty III-ci 1215 r. dla usunięcia nadużyć z prywatnych małżeństw wynikających, na soborze Laterańskim postanowił, aby przed zawarciem małżeństwa były głoszone zapowiedzi.

Ponieważ zawieranie małżeństw *in facie Ecclesiae* wobec świadków i po wygłoszonych zapowiedziach często były zaniedbywane i ze względu, że samo głoszenie zapowiedzi nie stwierdzało dostatecznie i nie mogło być dowodem publicznego zawarcia małżeństwa, dlatego wiele synodów prowincjonalnych i diecezjalnych w różnych krajach przepisało pewną formę zawierania ślubów, a przede wszystkim obecność proboszcza

(wykluczwszy świeckie osoby, a przeważnie kobiety od odbierania zgody od nowożeńców) i określoną liczbę świadków.

Z tej praktyki Kościoła widać, że sobór Trydencki (dekret Tametsi), określając pierwszy istotną formę małżeństwa z racji interwencji Kościoła, nie wniósł nic nowego, tylko istniejącą praktykę usankcjonował w ten sposób, że ktoby inaczej zawarł ślub, jak wobec proboszcza lub innego kapłana za pozwoleniem samego proboszcza lub ordynariusza i dwóch lub trzech świadków, jest niezdolnym do zawarcia tego małżeństwa i małżeństwo to jest nieważne. Przyczem sobór Trydencki przyznał prawo głoszenia zapowiedzi tylko właściwemu proboszczowi, na którego terytorium strony chcące zawrzeć małżeństwo mają domicilium lub jakoby domicilium.

Roku 1574 pośpieszono się dodać do proboszcza koniecznego do ważności małżeństwa wyraz „właściwy“ (*proprius* 1). Stąd powstały stopy wyjaśnień, kto jest właściwym proboszczem: naprzód, jeżeli się stale mieszka w parafii lub przynajmniej przez rok, później przez więcej niż połowę roku, wreszcie jakoby zamieszkanie do właściwości proboszcza uzyskuje się przez 3-miesięczny, a w końcu przez miesięczny pobyt w parafii. Dalej szły wyjaśnienia o delegacji innych kapłanów do ważnej obecności przy ślubie. Wiele również przyczyniała kłopotu kwestya, czy w danej miejscowości ogłoszony został wspomniany dekret i czy obowiązuje akatolików.

Benedykt XIV uczynił wyjątek z powyższego dekretu soboru Trydenckiego dla tych miejscowości, gdzieby nie było proboszcza wskutek ogólnej miejscowej niemożliwości, lub gdyby nie było dostępu do proboszcza bez narażenia się na wielkie, ogólne i przez długi czas trwające niebezpieczeństwo. Mianowicie w tych okolicznościach można zawierać małżeństwo ważnie przynajmniej wobec dwóch świadków. Wypada przeto, chociaż nie jest koniecznem, przyjmując błogosławieństwo małżeńskie od innego kapłana.

1) Pallotini, Matrm.; Zamboni, Matrm.

Grzegorz XVI papież w 1844 roku ogłosił, że w Polsce i w Rosyi małżeństwa katolików w cerkwi lub kirsze lub innym zborze akatolickim zawarte (małżeństwa mieszane) są ważne — dekret ten z chwilą wydania dekretu „Ne temere” czyli od dnia 19 kwietnia 1908 r. przestał obowiązywać.

Powyższy dekret soboru Trydenckiego trwał do 19-go kwietnia 1908 r., to jest do wydania dekretu „Ne temere”, który przywrócił brzmienie soboru Trydenckiego co do właściwości proboszcza, odrzucając wyraz *proprius*, a zarazem przez to samo ograniczając jego władzę pod względem dawania ślubów do terytorium, którego jest proboszczem, gdzie ważne daje się śluby nawet nie swoim parafianom, byleby o ślub był proszony i przez ordynariusza nie był zawieszony w wykonywaniu obowiązków. Proboszcz, ponieważ daje ważne śluby tylko na swoim terytorium, dlatego może delegować obcego pewnego i ściśle oznaczonego kapłana do dania ślubu, ale tylko w swojej parafii i na swoim terytorium, władza bowiem proboszcza do dawania ślubów ustaje poza parafią, a więc i jego delegacya poza swoją parafią nie ma żadnego znaczenia.

Nowy kodeks prawa, obowiązujący od 19 maja 1918 r., przyjął dekret „Ne temere” prawie w całości, z niektórymi niżej wskazanymi zmianami.

II.

Z prawa pozytywnego kościelnego ¹⁾.

a) Ważność małżeństwa.

1. Te tylko małżeństwa uznaje się za ważne, które zawierają się wobec proboszcza lub miejscowego ordynariusza albo kapłana przez nich delegowanego i dwóch przynajmniej świadków, z zachowaniem obowiązujących następujących przepisów i wyjątków:

¹⁾ Kan. 1094—1096.

2. Proboszcz i miejscowy ordynariusz ważne asystują przy ślubie:

a) tylko od dnia wejścia w kanoniczne posiadanie beneficjum lub od dnia objęcia obowiązków, chyba żeby na mocy wyroku zostali wyklęci lub interdyktem obłożeni albo zaspędowani *ab officio*, lub za takich ogłoszeni;

b) tylko w obrębie swej parafii lub diecezji, gdzie ślubu ważne udzielają nie tylko swoim, ale i obcym parafianom lub diecezjanom;

c) jeżeli do zapytania i przyjęcia zgody stron nie byli zmuszeni siłą lub poważną groźbą.

Zdaje się być ważnym ślub, gdyby proboszcza lub kapłana delegowanego przyprowadzono siłą lub pod groźbą do ołtarza, poczem sam dobrowolnie przyjąłby zgodę osób zawierających małżeństwo.

Gdyby znienacka przystąpiono do proboszcza i wyrażono zgodę ślub byłby nieważny, gdyż proboszcz ma zapytać i otrzymać zgodę.

3. Proboszcz lub miejscowy ordynariusz, którzy ważne mogą udzielać ślubu, mogą również dać pozwolenie innemu kapłanowi do ważnego asystowania przy ślubie w obrębie swej parafii lub diecezji.

Pozwolenie na udzielenie ślubu w swej parafii lub diecezji winno być wyraźnie dane określonemu kapłanowi na wyraźnie określone małżeństwo.

Delegacyi ogólnych udzielać może ordynariusz lub proboszcz tylko pracującym w parafii wikaryuszom, inne są wykluczone, udzielone zaś mimo to są nieważne.

4. Proboszcz lub miejscowy ordynariusz nie może udzielać delegacyi inaczej jak tylko po dopełnieniu tego wszystkiego, czego prawo wymaga dla stwierdzenia stanu wolnego.

b) Godziwość małżeństwa 1).

1. Proboszcz lub miejscowy ordynaryusz godziwie dają ślub:

a) jeżeli stwierdzili wolny stan stron zawierających małżeństwo według przepisów prawa;

b) jeżeli nadto wiedzą o zamieszkaniu lub jakoby-zamieszkaniu albo o miesięcznym pobycie, lub jeżeli chodzi o podróżnych (*vagi*) o obecnym pobycie w miejscu ślubu jednej ze stron zawierających małżeństwo.

c) po otrzymaniu, z braku wiadomości pod literą *b* wymaganych, pozwolenia proboszcza lub ordynaryusza zamieszkania lub jakoby-zamieszkania lub miejsca miesięcznego pobytu jednej ze stron zawierających małżeństwo, chyba żeby chodziło o podróżnych (*vagi*), którzy nigdzie nie mają miejsca pobytu, lub poważna konieczność zwalniała od prośby o pozwolenie.

2. W każdym wypadku za zasadę służy, że małżeństwo ma być zawierane wobec proboszcza panny młodej, chyba żeby słuszny powód zwalniał od tego. Małżeństwa katolików obrządku mieszanego np. unickiego, jeżeli prawo miejscowe inaczej nie zastrzega, mają być zawierane według obrządku męża i wobec jego proboszcza.

3. Proboszcz, który dał ślub bez wymaganego prawem pozwolenia, pobrane za ślub *iura stolae* odsyła właściwemu stron proboszczowi.

III.

W niebezpieczeństwie życia lub w braku proboszcza 2).

1) Gdyby nie było proboszcza lub ordynaryusza lub kapłana delegowanego, lub gdyby do nich dostęp z wielką szkodą był połączony, to:

a) w niebezpieczeństwie życia ważnem i godziwem jest małżeństwo zawarte wobec samych tylko świadków; to po-

1) Kan. 1097. 2) Kan. 1098.

stanowienie zatrzymuje swą moc poza niebezpieczeństwem życia dla wypadków, w których według ludzkiej rachuby jest prawdopodobnem, że nienormalny stan rzeczy (to jest brak proboszcza lub ordynaryusza albo kapłana delegowanego) potrwa miesiąc 1);

b) w obu tych wypadkach, jeżeli jest na podporządku inny kapłan, któryby mógł być obecnym, winien być zawzwany i winien asystować przy ślubie razem ze świadkami, przez co jednak zasada ważności małżeństwa zawartego wobec samych tylko świadków nie na ważności swej nie traci.

W wypadkach powyższych, gdyby kapłana obcego nie było, któryby mógł dyspensować od nieobecności jednego lub dwóch świadków, a świadek jest tylko jeden albo niema żadnego — *ex epikeia* ślub byłby ważny nawet bez świadków i bez dyspensy od ich nieobecności — po należytem zaprzysiężonem udowodnieniu przez stronę lub strony, że zgodę swą uważali jako małżeńską.

IV.

O rozciągnięciu powyższej formy 2).

1. Do zachowania powyższej formy prawa pozytywnego kościelnego przy zawieraniu małżeństw obowiązani są:

a) wszyscy w kościele katolickim ochrzczeni i do kościoła katolickiego z herezyi lub schizmy nawróceni, ilekroć między sobą zawierają małżeństwo, choćby jedni czy drudzy odpadli później od kościoła. b) Ciż sami, jeżeli zawierają małżeństwo

1) W niektórych państwach nie wolno proboszczowi dać ślubu w kościele przed zawarciem małżeństwa cywilnego. Strony żyją w konkubinacie, a nie mają dokumentów koniecznych do zawarcia małżeństwa cywilnego, bez którego proboszcz nie udzieli ślubu kościelnego. Czy w tych wypadkach ważnym jest ślub tylko wobec dwóch świadków bez interwencji proboszcza? Kongregacja Sakramentalna orzekła, że poza wypadkiem śmierci (kiedy ślub byłby ważny tylko wobec dwóch świadków) należy się do niej odnosić w każdym pojedyńczym wypadku.

2) Kan. 1099.

z akatolikami czy to ochrzczeni czy nie, chociażby nawet otrzymali dyspensę od przeszkody różnego wyznania lub różnej religii. c) Należący do obrządku wschodniego, jeżeli z łacinnikami zawierają małżeństwo.

2. Z zachowaniem normy pod lit. a, nie są jednak akatolicy ochrzczeni, czy nieochrzczeni — obowiązani do zachowania powyższej formy, jeżeli między sobą zawierają małżeństwo, jak również potomkowie akatolików, choćby byli ochrzczeni w kościele katolickim, jeżeli od dzieciństwa wychowywali się w herezyi, schizmie lub pogaństwie albo bezreligijności, ilekroć zawierają małżeństwo ze stroną akatolicką.

Stąd nieważne są małżeństwa:

a) zawarte w cerkwi prawosławnej, kirsze lub innym zborze akatolickim (np. u kozłowitów) po 19 kwietnia 1908 r. przez osoby, z których jedna albo obie ochrzczone były w kościele katolickim lub do kościoła z herezyi lub schizmy nawrócone, choćby później pierwsi i drudzy odpadli od kościoła, a dotąd nie rewalidowane albo przez ślub w kościele katolickim lub przez sanację *in radice*, jaką ordynariusze otrzymali przed wojną dla rewalidacji małżeństw mieszanych w cerkwi prawosławnej zawartych;

b) zawarte lub zawierane w cerkwi, kirsze lub innym zborze akatolickim (np. u kozłowitów) po 19 maja 1918 r. przez osoby, z których jedna lub obie zrodzone z rodziców katolickich i ochrzczone w kościele katolickim (choćby wychowane były w religii akatolickiej) lub z schizmy albo herezyi do kościoła nawrócone, choćby później pierwsi i drudzy odpadli od kościoła;

c) zawarte lub zawierane w cerkwi, kirsze lub innym zborze akatolickim (np. u kozłowitów) po 19 maja 1918 r. przez osoby, z których jedna lub obie zrodzone z rodziców akatolickich, jednak ochrzczone w kościele i zarazem od dzieciństwa wychowane zostały w religii katolickiej. Gdyby były tylko ochrzczone w kościele katolickim a wychowane poza

kościołem, nie są obowiązane do zawierania małżeństwa w kościele katolickim;

d) jakie zawiera małżonek katolik w zborze akatolickim, porzuciwszy religję katolicką i uzyskawszy w sądach innowierczych unieważnienie małżeństwa katolickiego.

Nie ma żadnego znaczenia, że prawo państwowe powyższe małżeństwa uważa za ważne.

3. Nie są więc obowiązani do zachowania powyższej formy:

a) nieochrzczeni;

b) ochrzczeni w herezyi lub schizmie, którzy nie nawrócili się do kościoła katolickiego;

c) ochrzczeni w kościele katolickim, lecz zrodzeni z rodziców akatolickich i zarazem od dzieciństwa wychowani w herezyi, schizmie, pogaństwie lub niedowiarstwie;

d) katolicy obrządku wschodniego (Ormianie, Kopci, Grecy, Greko-Rumuni, Greko-Bułgarzy, Melchicy, Syryjczycy, Chaldejczycy, Maronici, Greko-Rusini).

Wszyscy wyżej wzmiankowani wolni są od zachowywania formy powyższej, lecz trzymają się swojego prawa, jeżeli zawierają ślub między sobą. Jeżeli zaś zawierają ślub ze stroną katolicką, obowiązani są do zachowywania formy obrządku katolickiego. Wyłączają się na mocy specjalnego dekretu Unii prowincyi galicyjskiej, którzy zawierając małżeństwa nawet pomiędzy sobą, obowiązani są do zachowywania formy obrządku rzymsko-katolickiego. Do tejże formy rzymsko-katolickiej obowiązane są wyżej wymienione osoby, jeżeli ze stroną unicką z Galicyi zawierają małżeństwo.

Przy zawieraniu małżeństw strony katolickiej ze stroną katolicką obrządku wschodniego wypada dla godziwości, o ile prawo miejscowe inaczej nie zastrzega, aby ślub dawał proboszcz obrządku pana młodego. Konstytucya *Provida sapientique* z 18 stycznia 1906 r. wydana dla Niemiec i rozszerzona na Węgry (uznająca małżeństwa mieszane wobec heretyka

zawarte za ważne) przez nowe prawo zniesioną została. (Odpowiedź Kard. Gasparego z dnia 30 marca 1918 r.). Konstytucya Provida dotyczyła osób urodzonych w Niemczech lub na Węgrzech.

V.

O proboszczu.

1. Proboszcz, który otrzymał nominację na probostwo, ważne asystuje przy ślubach od dnia swej instalacji lub objęcia obowiązków. Jeżeli jest błąd ogólny lub wątpliwość pozytywna i prawdopodobna czy to prawna czy to faktyczna co do nominacji na probostwo, Kościół uzupełnia władzę proboszcza. Instalacji proboszcza na probostwo dokonywa ordynaryusz lub kapłan przez niego w tym celu delegowany, chyba żeby ordynaryusz ze słusznego powodu od instalacji na piśmie dyspensował, to dyspensa zastępuje wejście w posiadanie beneficyum czyli instalację¹⁾. W poprzedniej parafii proboszcz ważne daje śluby dopóki jej nie opuści, jeżeli przechodzi na inne beneficyum.

Gdyby było kilku proboszczów w jednej parafii (np. kapituła jest proboszczem i według zwyczaju wszyscy lub niektórzy kanonicy pełnią obowiązki proboszcza), to każdy z nich ważne asystuje przy małżeństwie na terytorium parafii (nosząc nazwę *vicarius curatus*).

Gdyby np. wioska lub miasto jednocześnie bez ścisłego rozgraniczenia należała do dwóch parafii, to każdy z proboszczów tych parafii ważne asystuje przy ślubie osób z tej wioski lub miasta, które się do niego zgłosiły.

Gdyby było w jednym mieście kilka parafii narodowościowych dla każdej narodowości bez rozgraniczenia, np. polaków, Niemców i t. p., to osoby danej narodowości winny zgłaszać się do swego proboszcza, jednak gdyby się udały do proboszcza innej narodowości, ślub byłby ważny.

¹⁾ Kan. 1443, 1444.

Gdyby w parafii nad pewnemi osobami w szpitalu, przytułku i t. p. miał na zasadzie nominacji pełną władzę proboszczowską inny kapłan (kapelan lub proboszcz-sąsiad), to ważne daje śluby osobom należącym do tego szpitala lub przytułku (wyjąwszy rektora seminarjum duchownego, który w sprawach małżeńskich nie ma władzy nad osobami sobie podwładnemi).

2. Przy katedrach, domach zakonnych, gdzie parafia połączona z kapitułą lub zakonem, asystuje przy ślubach wikaryusz parafialny, który ma *curam actualem*.

Jeżeli parafia wakuje, to w oczekiwaniu zarządzenia ordynaryusza asystuje ważne przy ślubie wikaryusz miejscowy; jeżeli jest dwóch lub kilku wikaryuszów, to pierwszy z rzędu ma być obecnym przy ślubach; jeżeli wszyscy są równi, to najstarszy w obowiązku.

Jeżeli niema wikaryusza, to proboszcz najbliższy daje śluby ważne, w tym zaś celu ordynaryusz na synodzie albo poza synodem zawczasu wyznaczy, jaka parafia dla poszczególnych parafii jest najbliższą. Jeżeli w wypadkach wakansu jest dwóch lub więcej wikaryuszy, to drugi i dalsi asystują ważne przy ślubie tylko z delegacji pierwszego z nich lub w obowiązku najstarszego wikaryusza.

Wikaryusze: filialiści *cum cura animarum*, zastępcy, czasowi rządcy, pomocnicy (proboszcz-sąsiad zarządzający podczas wakansu lub podczas legalnej nieobecności proboszcza-sąsiada) wchodzi w prawa proboszcza i mogą subdelegować.

Wikaryuszom współpracownikom czyli zwykłym ordynaryusz lub proboszcz może udzielić na czas pobytu w parafii ogólnej delegacji do dawania ślubów.

Kapelani albo rektorowie kościołów szpitalnych, seminarjskich, pozakonnych, zakonnicy w klasztorach i kapelani wojskowi nie mogą ważne udzielać ślubu swoim osobom i obcym parafianom, choćby mieli pozwolenie swojego pro-

boszcza, bez upoważnienia proboszcza miejscowej parafii, w której znajduje się kościół, kaplica lub klasztor 1).

3. Jeżeli proboszcz jest wyrokiem skazującym sądu wyklęty albo interdyktem obłożony, albo zasuspendowany *ab officio* (to jest razem *ab ordine i iurisdictione*), lub też gdyby przez występki popełniony wpadł w kłatwę, interdykt lub suspensę *ab officio*, o czym nastąpiłby wyrok sądowy ogłaszający, to nieważnie asystuje przy ślubie, stąd w innych wypadkach ściągnięcia cenzur lub kar kościelnych bez wyroku sądowego czy to skazującego czy też ogłaszającego proboszcz nie traci władzy do ważnego asystowania przy ślubie, choćby nawet nie mógł spełniać innych czynności kościelnych.

4. Proboszcz, pod num. 1, 2 i 3 wskazany, udzielać może pozwolenia do dania ślubu w obrębie swej parafii określonego kapłanowi (z imienia, nazwiska i urzędu). Pozwolenie to winno być wyraźne ustnie lub pisemnie dane dla określonych małżeństw, których osoby są wyraźnie z imienia i nazwiska wskazane lub w inny sposób dostatecznie określone, np. proboszcz powie kapłanowi lub mu napisze, że możesz dać ślub osobom, których w niedzielę wyszła trzecia zapowiedź, lub którzy otrzymali dyspensę od zapowiedzi, delegowany zaś

1) Czy kapelani wojskowi mogą asystować ważnie przy ślubie osób wojskowych? O ileby mieli na mocy przywileju Apostolskiego pełną władzę względem osób wojskowych do administrowania im wszystkich sakramentów na stałych kwaterach, to mogliby na równi z proboszczami terytorium ważnie błogosławić małżeństwa osób wojskowych.

Prawo nowe (Kan. 451 § 3) głosi, że co się tyczy kapelanów wojskowych czy to większych (Włochy, Hiszpania) czy mniejszych (Polska) należy się trzymać przepisów specjalnych Stolicy Apostolskiej. W Królestwie kapelani wojskowi nigdy ślubów nie dawali (w Austrii mogli dawać śluby osobom wojskowym nie stale na kwaterach konsystującym ale będącym w pochodzie) z braku odpowiedniej władzy i specjalnych przywilejów Stolicy Apostolskiej, nie mają i nie prowadzą aktów stanu cywilnego zaślubionych (Kan. 1103), dyspensy od przeszkód małżeńskich udziela ordynariusz miejscowy, a nie polowy. — Z tego widać, że kapelani wojskowi u nas potrzebują do ważności ślubu w swoich wojskowych kościołach delegacji miejscowego proboszcza.

kapłan zajrzy do książki z zapowiedziami i z łatwością znajdzie osoby, którym ślub dać może.

Do ważności delegacji nie jest koniecznem, żeby delegujący znał delegowanego kapłana, byleby ten ostatni był dostatecznie określony. Dostatecznem jest określenie przez urząd jaki zajmuje (proboszcz, kanonik, wikary, profesor) lub przez wymienienie nazwiska. Nieważną jest delegacja gdy proboszcz wyjeżdżając powie służbie kościelnej, że do dania ślubu poprosicie którego z księży sąsiadów, żeby tu przyjechał i ślub dał.

Delegacja nieważna: a) jeżeli dana dyakonowi, b) jeżeli dana kapłanowi ogólnie do asystowania przy wszystkich małżeństwach, jakie wypadną np. w ciągu miesiąca lub przy pewnej kategorii małżeństw np. robotników, c) jeżeli dana kapłanowi nieokreślone, np. którego młodzi sobie wybiorą, d) jeżeli dana kapłanowi wyrokiem sądowym *ab officio* zasuspendowanemu.

Kapłan delegowany przez ordynariusza lub przez proboszcza do dania ślubu nie może subdelegować bez wyraźnej wzmianki o subdelegacji.

Ślub dany przez obcego kapłana w obecności samego proboszcza lub wikarego delegowanego podczas pobytu w parafii do dawania ślubów nie może podlegać kwestyi nieważności z racji delegacji, gdyż ma ten sam walor jakby był dawany przez samego proboszcza lub wikarego.

Jeżeli proboszcz jest poza obrębem parafii, to wikaryusz miejscowy mający ogólną delegację do dawania ślubów w parafii może subdelegować obcego określonego kapłana do dania ślubu w parafii. Wchodzi wtenczas w prawa wikaryusza-zastępcy 1).

1) Czy wikaryusze zwykli czyli współpracownicy mający ogólną delegację od ordynariusza sprawowania wszystkich sakramentów w parafii mogą subdelegować? Mogą subdelegować o ile są delegowani *ad universitatem causarum*. Czy zaś są delegowani *ad universitatem causarum* wskazuje dekret nominacyjny i zwyczaj. Jeżeli wikaryusz ma w aplikacji powiedziane, że może czynić w parafii wszystko *cum scitu et consensu parochi* (taka jest np. nominacja

5. Jeżeli żadna strona biorąca ślub nie mieszka w danej parafii ani miesiaca, to proboszcz do godziwej obecności przy ślubie winien zażądać pozwolenia od proboszcza poprzedniego miejsca zamieszkania lub miesięcznego pobytu panny młodej, gdyby proboszcz ten odmówił wydania pozwolenia, to należy się zwrócić do proboszcza pana młodego, gdyby zaś i ten odmówił, to — do ordynariusza, chyba żeby poważna konieczność od żądania tego pozwolenia zwolniła, np. jeżeli strony muszą natychmiast wyjechać, lub gdyby mogły wyniknąć dla stron ciężkie straty w razie, jeżeli natychmiast nie zawrą małżeństwa.

Ponieważ pozwolenie powyższe potrzebne jest nie do ważności ślubu, ale tylko do godziwej obecności przy ślubie, stąd nie koniecznie ma być ustne lub piśmienne, ale wystarczy milczące a nawet domyślne, czyli przypuszczalne: np. jeżeli proboszcz poprzedniego miejsca zamieszkania panny młodej (lub pana młodego) prześle świadectwo ogłoszonych zapowiedzi, albo świadectwo wolnego stanu, albo wyda metrykę, o której wie, że jest braną do ślubu — w przeciwnym bowiem razie proboszcz wydający te dokumenty, gdyby nie chciał dać pozwolenia, byłby reklamował przy ich wydaniu.

w diecezji kieleckiej, sandomierskiej), to jeżeli proboszcz jest obecny w parafii i zdrów i sam prowadzi sprawy małżeńskie — nie można tej aplikaty rozumieć *ad universitatem causarum*, gdyż do każdego ślubu konieczna jest interwencja proboszcza. Gdy w dużych parafiach najstarszy wikaryusz lub wikaryusz dyżurny prowadzi sprawy małżeńskie (zapowiedzi, stan wolny i t. p.) to wtenczas jest *quasi-parochus* (choćby proboszcz jest obecny i zdrów) i może subdelegować (Gasparri Tr. Matr. n. 910—945).

O zwyczaju świadczy uchwała biskupów naszych w 1907 r. po wydaniu dekretu *Ne temere* (p. b) „Wikaryusze, którzy otrzymali odpowiednią aplikatę ważnie błogosławią małżeństwa przez cały czas pełnienia obowiązków. W wypadkach nieobecności proboszcza w obrębie parafii, wikaryusz względnie wikaryusz dyżurny, jeżeli w parafii jest więcej wikaryuszów, daje pozwolenie na błogosławienie innemu kapłanowi”. Wyraźnie powiedziano, że wikaryusze tylko w razie nieobecności proboszcza w obrębie parafii mają władzę subdelegacji czyli wchodzi w prawa wikaryusza-zastępcy.

Pozwolenie to zwykle łączy się ze świadectwem ogłoszonych zapowiedzi.

Jeżeli zachodzi słuszny powód, to może dawać ślub i proboszcz pana młodego.

Jeżeliby strony nie przebywały nigdzie nawet miesiaca (*vagi*), a więc nie mogłyby wskazać proboszcza poprzedniego choćby jednej strony miejsca zamieszkania, od którego mogłyby wziąć pozwolenie, to należy się zwrócić do ordynariusza.

VI.

O świadkach.

Do ważności małżeństwa wymaga prawo, aby prócz proboszcza byli obecni przynajmniej dwaj świadkowie.

Świadkami mają być tacy, którzy są w stanie świadczyć o zawartem małżeństwie, stąd wykluczeni są od świadectwa: waryaci, dzieci, pijani itp.

Obecność proboszcza i świadków nie tylko ma być fizyczna ale i moralna, to jest jeżeli małżeństwo nie zawiera się przez zastępcę mają widzieć osoby zawierające małżeństwo oraz słyszeć i rozumieć słowa lub znaki, jakimi strony zgodę wyrażają.

Jeżeli strony biorące ślub władają tylko obcym językiem to przynajmniej jeden świadek ma władać tymże językiem i językiem polskim.

Obecność proboszcza i świadków ma być jednoczesna; świadkowie nie mogą być zmuszani do obecności przy ślubie, ale mają być przez strony na świadków zaproszeni.

W niebezpieczeństwie życia ordynariusz, proboszcz lub kapłan obecny mogą dyspensować od obecności świadków i dać ślub, choćby był jeden tylko świadek albo choćby nie było żadnego.

Według prawa świeckiego świadkami przy ślubie winny być osoby pełnoletnie mające 21 lat życia skończonych.

Nie należy dopuszczać za świadków akatolików, może jednak ordynaryusz dopuszczenie ich do świadczenia tolerować i to tylko z ważnej przyczyny, byleby z tego nie wynikło zgorzenie.

O UROCZYSTOŚCIACH PRZY ZAWARCIU MAŁŻEŃSTWA.

1. Ślub osób katolickich ¹⁾.

1. Chociaż do ważności kontraktu małżeńskiego wystarczy obecność bierna proboszcza ze świadkami, jednak zgodnie z odwieczną praktyką Kościoła wymagana jest czynna interwencja proboszcza i uroczyste publiczne zawarcie małżeństwa *in facie Ecclesiae*.

Czynna obecność proboszcza polega na połączeniu stron i na udzieleniu im uroczystego błogosławieństwa podczas Mszy św. ślubnej.

2. Gdy konieczność nie spowoduje czego innego, to winny być przy ślubie zachowane święte obrzędy w księgach rytualnych przez Kościół zatwierdzonych zawarte, albo chwalnymi zwyczajami przyjęte.

Według naszego rytuału, proboszcz mający dawać ślub, ubrany w komżę i stulę, wobec dwóch lub trzech świadków przypomina naprzód w krótkich słowach nowożeńcom wysoką godność i skutki sakramentu małżeństwa, następnie stawia pana młodego po prawej stronie, a pannę młodą po lewej tak, aby naprzeciwko siebie się znaleźli i bada czy mają dobrą a nieprzymuszoną wolę zawarcia z sobą małżeństwa (u nas wkraść się zwyczaj, że nowożeńcy klęczą zwrócieni do ołtarza) potem poświęca pierścionki, lub gdyby tych nie mieli to wianki, i wkłada pierścioneł panny młodej na przedostatni palec pra-

¹⁾ Kan. 1100 — 1101.

wej ręki pana młodego i odwrotnie (tak samo zamienia wianki). Wreszcie poleca nowożeńcom ująć się za prawe ręce, które ministrant okręca końcem stulę w formie krzyża i odbiera od nich przysięgę małżeńską — w końcu odmawia modlitwę: *Propitiare*. Gdyby strony nie przyjęły uroczystego błogosławieństwa na Mszy św. ślubnej, kapłan każe uklęknąć małżonkom i odmówi nad nimi błogosławieństwo w rytuale naszym zawarte, które nie stanowi i nie zastąpi uroczystego błogosławieństwa podczas Mszy św.

3. Proboszcz postara się, aby strony otrzymały uroczyste błogosławieństwo, którego można udzielić nawet gdyby długo już żyli w małżeństwie, lecz tylko na Mszy św., przy zachowaniu rubryk specjalnych i wyjąwszy czas zakazany.

Uroczystego błogosławieństwa podczas Mszy św. ślubnej może udzielać ten tylko kapłan sam lub przez innego kapłana, który ma prawo godziwie i ważnie przy ślubie asystować.

Msza ślubna *pro sponso et sponsa* nie może być odprawiana w dni niedzielne, święta *de praecepto* także pierwszej i drugiej klasy, jak również *suppressa*, oktawy uprzywilejowane pierwszego rzędu (Wielkanoc i Zielone Świątki) i drugiego rzędu (Trzech Króli i Boże Ciało), ferie uprzywilejowane (środa Popielcowa i cały Wielki Tydzień) i wigilie Bożego Narodzenia, Trzech Króli, Zielonych Świątek, Dzień Zaduszny i na mszy żałobnej. Gdyby ordynaryusz pozwolił na uroczyste nabożeństwo ślubne w Wielkanoc i Boże Narodzenie, to komemorację ze mszy ślubnej dodaje się do oracyi dnia *sub unica conclusione*, jak to ma miejsce w inne święta uroczyste Trzech Króli, Zielonych Świątek, Bożego Ciała, Św. Trójcy i udziela się nowożeńcom błogosławieństwa po *Pater Noster* i przed *Placeat* z tejże mszy *pro sponso et sponsa*. W inne dni uroczyste drugiej klasy i w dni niedzielne modlitwy z tej wotywy dodają się do modlitwy dnia i to pod osobne zakończenie i kładą się po wszystkich modlitwach nakazanych z dodaniem jak wyżej błogosławieństwa ze mszy ślubnej.

Nie wolno również odprawić wotywy ślubnej w czasie dla niej zakaznym od pierwszej niedzieli Adwentu aż do dnia Bożego Narodzenia włącznie i od środy Popielcowej aż do dnia Wielkiejnocy włącznie — ordynaryusze jednak mogą, przy zachowaniu powyższych rubryk, nawet w czasie zakaznym pozwolić ze słusznego powodu na odprawienie wotywy ślubnej *pro sponso et sponsa*, upomniawszy małżonków, aby się od zbytnej pompy powstrzymali.

Niewiasta, której uroczyste błogosławieństwo podczas Mszy św. ślubnej raz udzielone było, nie może go otrzymać powtórnie przy następnych małżeństwach. Udziela się błogosławieństwo podczas Mszy św. chociaż małżonkowie podczas niej nie komunikują i chociaż nie jest na ich intencję odprawioną. Można udzielić błogosławieństwa jednocześnie kilku parom małżeńskim.

4. Ślub może być dany w każdym czasie roku, wzbrania się uroczyste błogosławieństwo podczas Mszy św. w czasie zakaznym wyżej wymienionym¹⁾.

Ślub może być dany po upływie trzech dni od ostatniej zapowiedzi, to jest w czwartek, chyba żeby słuszną racją od tego zwalniała.

Ponieważ Kościół zachęca i prawo wymaga, aby małżonkowie otrzymali uroczyste błogosławieństwo na Mszy św. — dlatego śluby winny być rano dawane, do czego wiernych możliwymi sposobami zachęcać należy.

5. Ślub stron katolickich odbywa się w kościele parafialnym, w innym zaś kościele lub kaplicy czy to publicznej czy też półpublicznej tylko za pozwoleniem miejscowego ordynariusza lub proboszcza²⁾.

Na ślub w domu prywatnym mogą pozwolić miejscowi ordynaryusze tylko w jakimś nadzwyczajnym wypadku i zawsze ze słusznego i rozumnego powodu, lecz w kościołach lub ka-

plicach seminaryjskich lub zakonów żeńskich ordynaryusze nie pozwolą na ślub, chyba tylko z konieczności i przy zachowaniu stosownych zastrzeżeń.

Przy śmierci, jeżeli jest czas i proboszcz ma rytuał, to daje ślub według formy rytuałowej, jeżeli nie ma czasu i rytuału nie ma, to przyjmuje zgodę od stron według formy jaką pamięta.

2. Ślub małżeństw mieszanych¹⁾.

W małżeństwach mieszanych czyli strony katolickiej ze stroną akatolicką proboszcz bez komży i stuły zwraca się do stron i przyjmuje od nich zgodę i przysięgę małżeńską, lecz wszystkie obrzędy święte są wzbronione. Gdyby jednak skutkiem tego miały wynikać sceny gorszące, ordynaryusz może pozwolić na jakiś obrzęd kościelny w użyciu będący, wykluczając zawsze Mszę świętą ślubną.

Małżeństwa mieszane zawierają się poza kościołem (na ementarzu, w zakrystyi, pod kościołem, na plebanii), gdyby zaś ordynaryusz sądził, że ten przepis w danym razie zachować się nie da ze względu na możliwe złe następstwa, pozostawia się jego roztropnemu uznaniu dyspensę od tego przepisu, aby ślub odbył się w kościele.

3. Spisanie aktu w księgach zaślubionych²⁾.

1. Po ślubie proboszcz lub jego zastępca natychmiast wpisuje do ksiąg parafialnych zaślubionych imiona i nazwiska małżonków i świadków, miejsce i dzień ślubu i inne okoliczności według przepisów rytuału i swojego ordynariusza, i czyni to, choćby inny kapłan, przez siebie lub przez ordynariusza delegowany, był obecnym przy ślubie.

Nie jest więc dozwolonem branie ślubu w jednej parafii a spisanie aktu ślubnego w innej parafii na zasadzie przesłanego piśmiennego zaświadczenia proboszcza o udzielonym ślubie.

¹⁾ Kan. 1108. ²⁾ Kan. 1109.

¹⁾ Kan. 1102. ²⁾ Kan. 1103.

Prawo kościelne wymaga, aby każdy proboszcz wpisywał śluby do dwóch egzemplarzy ksiąg ślubnych jednocześnie, z których jeden egzemplarz przy końcu roku ma być przesyłany do Konsystorza na przechowanie. Prawo świeckie nadto wymaga oddzielnego egzemplarza do archiwum hipotecznego.

Gdyby księgi zaginęły lub spaliły się, proboszcz postara się o wpisanie ślubów, które pamięta, do nowej książki, lub też ogłosi, aby stawili się ci małżonkowie i świadkowie, którzy brali ślub lub byli obecni przy ślubie w tym okresie czasu, za jaki księgi zawierające akta zginęły lub spaliły się i odbiera pod przysięgą od nich i od świadków zeznanie o zawartych małżeństwach w celu wniesienia ich do ksiąg nowych.

U nas to daleko łatwiej da się urządzić, wystarczy bowiem wysłać pisarza do archiwum hipotecznego, gdzie z ksiąg duplikatów przepisze do nowej księgi poniszczone lub spalone albo zaginione akta ślubne.

Proboszcz, któryby ksiąg parafialnych pilnie według przepisów prawa nie prowadził lub nie przechowywał, ma być przez ordynariusza karany według stopnia wykroczenia.

2. W tymże akcie ślubnym proboszcz wpisuje datę dyspensy od zapowiedzi lub od innej przeszkody kanonicznej, pozwolenie rodziców na ślub, jeżeli strona lub strony są niepełnoletnie, pozwolenie władz wojskowych lub zwierzchności świeckiej, jeżeli urzędnik pobiera pensję z kasy rządowej.

Ważną jest rzeczą, aby proboszcz przy spisaniu aktu wypytał się stron czy nie zawarli przed ślubem intercyzy majątkowej u rejenta, gdyby to miało miejsce, to poleci im przedstawić notatkę z tego aktu rejentalnego i w akcie zanotuje, że intercyza majątkowa między stronami zawarta została dnia..., roku..., za Nr... Często bowiem z braku wciągnięcia tej intercyzy do aktu ślubnego, w wypadku separacyi lub unieważnienia małżeństwa, kiedy strona jedna zapisuje majątek na kogo innego, druga strona z braku dowodu umowy przedślubnej w akcie ślubnym traci swój posag.

Jeżeli nowożeńcy legitymują dzieci swe przez małżeństwo, proboszcz nieomieszką w akcie ślubnym dodać te wyrazy: „i powyższe nowozaślubione osoby legitymują przez małżeństwo i uznają za swoje dzieci przez nich przed małżeństwem zrodzone: Franciszka, Józefa i Jana i zapisane w aktach urodzonych parafii N. N. Franciszek pod Nr. aktu z roku N., Józef pod Nr. aktu z roku N. i t. d.

Wreszcie proboszcz, jeżeli inny kapłan dawał z jego pozwolenia ślub, czyni o tem w akcie ślubnym wzmiankę, dodając czy to pozwolenie było ustne czy też piśmienne, z wyszczególnieniem daty tego pozwolenia.

Jeżeli strony przedstawiają wypis aktu ślubu zawartego czy to u nas w kraju lecz w innej parafii, czy też za granicą, to proboszcz na zasadzie art. 94 K. C. Kr. Pol. obowiązany jest je wnieść do ksiąg stanu cywilnego swej parafii.

3. Prócz tego proboszcz w książce urodzin i chrztów zanotuje, że małżonek danego dnia w jego parafii zawarł małżeństwo. Jeżeli strona gdzieindziej była ochrzczona, proboszcz ślubu czy to samodzielnie, czy też przez konsystorz prześle wiadomość o zawartym małżeństwie do proboszcza chrztu, aby ślub do ksiąg urodzin tamtejszej parafii wniesionym został. W ciągu trzech dni proboszcz przesyła kopię adnotacyi w akcie urodzenia do biura hipotecznego dla adnotacyi w duplikatach.

4. Ile razy małżeństwo byłoby zawarte nie w obecności miejscowego proboszcza, ale tylko wobec dwóch świadków lub wobec świadków i innego kapłana, to tenże kapłan, obecny przy ślubie, albo świadkowie obowiązani są solidarnie ze stronami postarać się, aby zawarte małżeństwo było wpisane do ksiąg zaślubionych i odnotowanie w księgach urodzonych.

5. Określenie wysokości *iura stolae* pobieranych przez proboszczów z racyi ślubu należy do synodu prowincjonalnego biskupów, co 20 lat zwoływanego — raz określone i przez Rzym zatwierdzone pozostają bez zmiany aż do następnego synodu.

6. Wszystkie pobrane od stron dokumenty: metryki, świadectwa składa się do adneksów aktów ślubnych i w końcu roku wraz z duplikatem tych aktów przesyła się do archiwum hipotecznego powiatowego.

7. Gdyby osoby przyjezdne z Ameryki lub innych krajów prosiły o spisanie aktu o zawartym między nimi ślubie, ale na dowód nie przedstawiły żadnego dokumentu piśmiennego ani innego prawnego dowodu, prócz swego twierdzenia, to można po porozumieniu się z Kuryą biskupią wnieść ich oświadczenie do osobnej, specjalnie w tym celu przygotowanej księgi i stamtąd wydawać im zaświadczenia prywatne — aż do czasu przedstawienia odpowiednich dokumentów. Nie wolno takich oświadczeń samych małżonków wpisywać do aktów stanu cywilnego.

MATRIMONIUM CONSCIENTIAE MAŁŻEŃSTWO SUMIENIA ¹⁾

Tylko z bardzo ważnej i naglej przyczyny i tylko przez miejscowego ordynariusza z wykluczeniem wikaryusza generalnego, gdy ten nie posiada specjalnego mandatu, może być pozwolone zawarcie małżeństwa sekretne, to jest małżeństwa udzielonego bez uprzednich zapowiedzi tajnie wobec proboszcza i dwóch zaufanych świadków.

Pozwolenie na takie małżeństwo zawiera w sobie przyrzeczenie i ważny obowiązek zachowania tajemnicy ze strony kapłana przy ślubie asystującego, ordynariusza i ich zastępców, świadków, a nawet małżonka, jeżeli drugi współmałżonek nie zgadza się na ogłoszenie zawartego małżeństwa.

Obowiązek tego przyrzeczenia zachowywania sekretu ze strony ordynariusza nie krępuje go jednak w wypadku, gdy zachodzi obawa jakiego zgorzenia lub poważnego obrażenia

¹⁾ Kan. 1104 — 1107.

świętości małżeństwa w razie upartego dochowywania tajemnicy, albo gdy rodzice nie troszczą się o chrzest dzieci z takiego małżeństwa lub usiłują ochrzcić pod fałszywym nazwiskiem, lub ordynaryuszowi w ciągu 30 dni nie dają wiadomości o urodzeniu dziecka i chrzcie z wykazaniem prawdziwych rodziców, lub zaniedbują chrześcijańskiego wychowania dzieci.

Małżeństwo sekretne nie wnosi się do zwykłych ksiąg ślubnych i ksiąg chrztu, lecz tylko do specjalnej księgi w tajnym archiwum konsystorza przechowywanej.

Pomiędzy przyczynami do sekretne małżeństwa Benedykt XIV podaje wypadek: jeżeli mężczyzna z niewiastą nie połączeni ślubem jawnie i otwarcie razem mieszkają, a więc w tajnym konkubinacie żyją, przez nikogo jednak o to nie podejrzewani, używając przeto dobrej sławy małżonków prawych.

PRZESZKODY ¹⁾.

1. Wszysey, którym prawo pod tym względem nie stawia przeszkód, mogą związki małżeńskie zawierać.

Przeszkoda jest to brak pewnego przez prawo wymaganego warunku bądź do ważności, bądź do legalnego zawarcia małżeństwa.

2. Przeszkody dzielą się na:

a) *impedientia* — wzbraniające i *dirimentia* — rozrywające małżeństwo. Pierwsze surowo wzbraniają zawarcia małżeństwa, które jednak jest ważne, chociaż z tego rodzaju przeszkodą zawarte. Drugie pod nieważnością wzbraniają zawarcia małżeństwa.

Chociaż przeszkoda zachodzi tylko z jednej strony, małżeństwo jednak czyni albo nieważnym, albo nielegalnym.

¹⁾ Kan. 1035 — 1043.

b) *publica i secreta, occulta*. Publiczne, które jawnie mogą być wykazane (*pro foro externo*) i *secreta* — wkraczające w zakres sumienia (*pro foro interno*).

c) *naturalia* — jeżeli małżeństwa wzbrania prawo naturalne, *et positiva* — jeżeli małżeństwa zabrania prawo pozytywne boskie, kościelne albo cywilne.

Tylko najwyższa władza kościelna może autentycznie wyjaśnić, kiedy prawo boskie rozrywa małżeństwo lub je czyni nielegalnym.

d) *dispensabilia et indispensabilia*, według tego, czy przeszkody mogą być usunięte lub nie.

e) *absoluta* — wzbraniające małżeństwa z każdą osobą i *relativa* — zabraniające małżeństwa tylko z pewną osobą.

f) *antecedentia* — istniejące przed małżeństwem i *supervenientia* — wynikłe dopiero po zawarciu małżeństwa.

g) *temporanea* — czasowe, *et perpetua* — stałe.

h) *gradus minoris* (niższego stopnia) *et gradus maioris* (wyższego stopnia). Przeszkody niższego stopnia są: pokrewieństwo trzeciego stopnia linii bocznej, powinowactwo drugiego stopnia linii bocznej, przyzwoitość publiczna drugiego stopnia linii prostej, powinowactwo duchowe, adopcja, zbrodnia z cudzołóstwa z przyrzeczeniem małżeństwa lub z zawarciem nieważnego małżeństwa, choćby tylko cywilnego. Wszystkie inne przeszkody są stopnia wyższego.

3. Wszystkich przeszkód rozrywających małżeństwo liczymy siedmnaście, mianowicie: wiek, niemoc płciowa, związek małżeński, różność religii, święcenie wyższe, ślub uroczysty, porwanie, zbrodnia, pokrewieństwo, powinowactwo, przyzwoitość publiczna, powinowactwo duchowe, adopcja, błąd albo pomyłka, przymus, warunek i brak zgody.

Przeszkody wzbraniające małżeństwo są następujące: ślub prosty panieństwa, czystości zupełnej i bezżeństwa, przyjęcia święceń wyższych i wstąpienia do klasztoru, różność wyznania, apostazja i bezreligijność, publiczny grzech lub cenzura.

4. Tylko Najwyższej Władzy Kościoła przysługuje prawo ustanawiania dla ochrzczonych innych przeszkód, wzbraniających lub rozrywających małżeństwo przez prawa ogólne lub miejscowe.

Zwyczaj wprowadzający nową przeszkodę, albo przeciwny istniejącym przeszkodom, winien być odrzucony.

Prócz Ojca św. nikt nie może znieść albo zmienić przeszkód prawa kościelnego, rozrywających lub wzbraniających małżeństwo.

I. Przeszkody rozrywające małżeństwo z braku uzdolnienia stron.

1. *Aetas* — wiek 1).

Mężczyzna przed skończeniem 16-go roku, a niewiasta przed skończeniem 14-tu lat nie mogą zawrzeć ważnego małżeństwa. Choćby małżeństwo po ukończeniu powyższego wieku staje się ważnym, to duszpasterze starać się winni odwozić młodzież od zawierania małżeństw przed osiągnięciem wieku przez prawo cywilne krajowe przepisane. U nas prawo świeckie wymaga 18 lat skończonych dla mężczyzny i 16 lat skończonych dla kobiety.

Gdyby proboszcz dał ślub u nas przed dojściem do wieku prawem cywilnym określonego, ale już po ukończeniu 16-tu względnie 14-tu lat ślub będzie ważny, jednak proboszcz, strony, świadkowie ściągają na siebie kary pieniężne i dyscyplinarne, prawem świeckim przepisane.

2. *Impotentia* — niemoc płciowa 2).

1) *Impotentia* — jest to niezdolność fizyczna mężczyzny lub niewiasty do normalnego i prawidłowego stosunku małżeńskiego.

1) Kan. 1067. 2) Kan. 1068.

Niemoc płciowa dzieli się na:

a) *antecedens*, uprzedzająca czyli istniejąca przed małżeństwem i *subsequens*, występująca dopiero po zawarciu małżeństwa.

b) *perpetua*, stała nieuleczalna, która bez cudu lub środków gwałtownych zagrażających życiu (ciężka operacya) nie da się usunąć i *temporalis*, która z czasem lub środkami normalnymi bez niebezpieczeństwa życia może być usuniętą.

c) *naturalis*, powstająca z jakiejś wady naturalnej i wewnętrznej samego ciała i *accidentalis*, przypadkowa, którą spowodowała przyczyna zewnętrzna, np. czyn ludzki lub wypadek jakiś.

d) *absoluta*, bezwzględna, czyli niezdolność do stosunku małżeńskiego ze wszystkimi osobami płci drugiej i *relativa*, względna, uniemożliwiająca ten stosunek z pewnemi tylko osobami płci drugiej.

2. Niemoc płciowa uprzedzająca i stała po stronie męża czy żony, wiadoma współmałżonkowi czy nie, bezwzględna lub relatywna rozrywa małżeństwo na podstawie prawa naturalnego: *si vir caret mebro virili, vel utroque testiculo, si impar sit erectionis membri vel tantae sit caliditatis, ut semen extra vas deponat, si mulier vagina caret aut vaginam occlusam habet, licet eius ostium apertum sit, vel externum foramen ad vaginam ex una parte ita arctum habet, ut membrum viri in specie ingredi nequeat et nulla spes sit illud dilatandi sine periculo vitae.*

Jeżeli przeszkoda jest tylko wątpliwa z punktu widzenia prawa, czy z punktu widzenia faktycznego, nie należy przeszkadzać zawarciu małżeństwa.

Niepłodność ani nie przeszkadza zawarciu, ani nie rozrywa już zawartego małżeństwa.

3. Hermafrodyty, czyli dwupłciowi, mogą zawrzeć małżeństwo, ale tylko gdy opinia lekarska opiewa, że jedna płeć przeważa i po decyzji ordynaryusza oraz przysiędze samej

strony interesowanej, że tylko płci przeważającej w małżeństwie używać będzie. Gdyby żadna płeć nie przeważała, lub ustrój obupłciowy byłby nierozwinięty lub dziwaczny, to taki osobnik nie może być dopuszczony do małżeństwa z tytułu niemocy płciowej.

3. *Ligamen* — istniejący związek małżeński¹⁾.

1. Przeszkoda ta polega na istniejącym ważnym związku małżeńskim, który do czasu rozerwania się (normalnie przez śmierć) stanowi bezwzględną przeszkodę do zawarcia nowego związku i powstaje z każdego ważnego małżeństwa, choćby nie było *consummatum*, wyjąwszy przywilej Pawłowy.

Choćby pierwsze małżeństwo było nieważne lub z jakiegokolwiek powodu unieważnione nie wolno zawierać innego, dopóki niema zupełnej pewności o nieważności i prawem rozwiązaniu pierwszego. Gdyby małżeństwo pierwsze było przez śmierć rozerwane, dotąd pozostały współmałżonek nie może zawrzeć nowych związków, dopóki nie będzie moralnej pewności o śmierci współmałżonka. Gdyby współmałżonek uważany za zmarłego zjawiał się po zawarciu nowych związków przez pozostałego współmałżonka, to drugie małżeństwo jest nieważne. Gdyby zaś współmałżonek, obecnie zmarły, w czasie zawarcia ślubu przez pozostałego współmałżonka żył jeszcze, to domniemani małżonkowie, którzy przedtem czy to w dobrej, czy też w wątpliwej wierze zawarli nieważne małżeństwo, winni odnowić zgodę małżeńską.

Przeszkoda istniejącego związku małżeńskiego opiera się na prawie naturalnem i boskiem jedności i nierozzerwalności małżeństwa, dlatego obowiązuje akatolików i pogan, stąd małżeństwa akatolików z tych samych przyczyn mogą być unieważnione przez ich sądy, z jakich unieważniają się małżeństwa

¹⁾ Kan. 1069.

katolickie. Gdyby akatolik po unieważnionem swoim małżeństwie chciał się żenić z katoliczką, należy wy badać z jakiego powodu małżeństwo akatolickie unieważnionem zostało. Gdyby powód ten nie należał do przyczyn unieważniających małżeństwo w kościele katolickim, to w tym wypadku ślubu dać nie można: np. gdyby sądy akatolickie lub sądy cywilne unieważniły małżeństwo z przyczyny cudzołóstwa, lub długoletniej nieobecności współmałżonka, albo wskutek przykrego pożycia, wyroki te dla katolików nie mają żadnego znaczenia. Jeżeli był inny powód do unieważnienia, uznany przez prawo kanoniczne, to po zbadaniu i udowodnieniu przeszkody w sądzie katolickim pozwala się stronie rozwiedzionej akatolickiej na ślub ze stron katoliczką.

2. Zawierający obok istniejącego ważnego małżeństwa nowe związki małżeńskie, choćby tylko cywilne, (zaciągają przeszkodę zbrodni *in 1 specie*) są *infames*, wykluczają się od prawnych aktów kościelnych (podawać do chrztu i t. d.) i po upomnieniach, gdyby nadal trwali w tych związkach cudzołożnych, mają być przez ordynariusza wyklęci albo interdyktem osobistym obłożeni i jako jawnogrzesznicy mają być pozbawieni pogrzebu chrześcijańskiego, gdyby przed śmiercią nie okazali pokuty i żalu ¹⁾. Dwużeńcami są katolicy zawierający przy istniejącym ważnym związku małżeńskim nieważnie małżeństwo w zborze akatolickim.

4. *Disparitas cultus* — różność religii ²⁾.

Małżeństwo zawarte między osobą nieochrzczonej i osobą w kościele katolickim ochrzczonej lub do tegoż kościoła z heretyki lub schizmy nawróconą jest nieważne.

¹⁾ Kan. 2356. Art. 25 ustawy małżeńskiej z 1836 r. mówi: nie można wchodzić w następne związki małżeńskie, dopóki trwa poprzednie małżeństwo prawnie nieważnione.

²⁾ Kan. 1072.

Jeżeli jedna strona podczas zawierania małżeństwa uważana była powszechnie za ochrzczonej lub chrzest jej był wątpliwy, to prawo opowiada się dopóty za ważnością małżeństwa, dopóki na pewno stwierdzonem nie zostanie, że jedna ze stron była ochrzczonej, a druga nieochrzczonej.

Jeżeli przed zawarciem małżeństwa zachodzi poważna wątpliwość co do ważności chrztu jednej strony, to strona ta może i powinna być powtórnie warunkowo ochrzczonej, poczem przypuszcza się ją do ślubu.

Co do ważności chrztu należy się trzymać tych przepisów:

a) jeżeli rytuał sekty przepisuje chrzest bez koniecznego użycia materii i formy należy zbadać każdy pojedynczy wypadek chrztu, b) jeżeli heretycy według swych rytuałów chrzczą ważne (prawosławni), chrzest jest ważny, niema więc obowiązku badać każdy pojedynczy wypadek. Gdyby zaś wątpliwość nadal pozostała, chrzest jest ważny do zawarcia ważnego małżeństwa, c) jeżeli pewnem jest, że sekta chrzci nieważnie — to chrzest ma być uważany za nieważny.

Jeżeli osoby katolickie zawierają małżeństwo i potem powstaje poważna wątpliwość o chrzcie jednej lub stron obu — należy chrzest powtórzyć sekretnie (przy opuszczeniu ceremonii) bez naruszania ważności małżeństwa, za wyjątkiem, jeżeliby chrzest był napewno nieważny, to i małżeństwo nieważne. Jeżeli heretycy i schizmatycy, apostości zawierają między sobą małżeństwo to czy chrzest ich jest ważny, czy wątpliwy, czy też nieważny — małżeństwo ich pomimo to zawsze jest ważne. Do 18 maja 1918 r. małżeństwa osób ochrzczonej (katolików, heretyków, schizmatyków, apostatów) zawarte z żydami, mahometami, poganami są nieważne. Od 18 maja 1918 r. (od nowego kodeksu) małżeństwa schizmatyków, heretyków, apostatów (byliby nie byli ochrzczeni w kościele katolickim) z żydami, mahometanami, poganami są ważne.

Do udzielenia dyspensy od tej przeszkody konieczne są ważne powody kanoniczne ze strony katolickiej czyli ochrzczonej (przyczyny ze strony nieochrzczonej nie mają żadnego znaczenia) i moralna pewność, że niema obawy odpadnięcia strony katolickiej od wiary i zapewnionem jest katolickie wychowanie dzieci. W tym zaś celu obie strony mają złożyć stosowne przyrzeczenia (*opportunae cautelae*) na piśmie — jak to ma miejsce w małżeństwach mieszanych (patrz niżej *mixta religio*). Przyrzeczenie to może być i przysięgą stwierdzone dla osiągnięcia moralnej pewności, że będzie zachowane.

5. *Ordo sacer (święcenie wyższe* ¹⁾).

Przeszkoda święceń, jest to niezdolność duchownego, mającego wyższe święcenia, do zawarcia ważnego małżeństwa lub do dalszego legalnego pożycia małżeńskiego, jeżeli zawarł małżeństwo przed święczeniami wyższymi. Nieważnie więc zawierają małżeństwo duchowni wyższych święceń. Święcenia wyższe są: subdyakoniat, dyakoniat, prezbyterat i episkopat. Do istoty tej przeszkody potrzeba: 1) ważności święcenia, 2) dostatecznej świadomości w przyjmującym święcenia, że małżeństwa zawrzeć mu nie wolno i że obowiązany jest do zupełnej czystości, 3) wolnej i nieprzymuszonej woli do przyjęcia święceń ²⁾.

Żona młoda, jeżeli mąż za jej zgodą przyjmuje wyższe święcenia, wstępuje do klasztoru, jeżeli jest w starszym wieku, składa w ręce biskupa ślub dozgonnej czystości, tak, że nawet po śmierci męża w nowe związki małżeńskie wstąpić nie może bez dyspensy Stolicy Apostolskiej.

Tylko Ojciec św. udziela dyspensy od święceń wyższych, przyczem od biskupstwa nie udziela jej wcale, od kapłaństwa bardzo rzadko, ale tylko z przyczyny publicznej, zaś od dya-

¹⁾ Kan. 1070 — 1071. ²⁾ Kan. 214 i 1993 — 1998 o święceniach przyjętych pod przymusem.

konatu i subdyakonatu udziela dyspensy nawet z przyczyny prywatnej.

W wypadku śmierci ordynariusz, proboszcz, kapłan obecny i spowiednik (ten tylko na spowiedzi) mogą dyspensować od dyakonatu i subdyakonatu i dać ślub dla uspokojenia sumienia i legitymacji dzieci. Przy śmierci dyspensę tę aplikować można bez różnicy czy umierającym jest subdyakon lub dyakon, czy też niewiasta, z którą mieszka. Ta sama władza służy spowiednikom *in casu perplexo* przed samym ślubem.

Gdyby po otrzymaniu dyspensy od święceń wyższych w zwykłym czasie od Stolicy Apostolskiej i przy śmierci od ordynariusza, proboszcza lub kapłana obecnego, lub *in casu perplexo* od spowiednika, żona umarła, to duchowny, który otrzymał dyspensę od święceń, bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej nie może być przywrócony do wykonywania przyjętych święceń lub otrzymać wyższego święcenia.

Duchowny wyższych święceń, nawet degradowany, nie może zawrzeć ważnego małżeństwa.

Duchowni wyższych święceń, zawierający nieważne małżeństwo choćby tylko cywilne i te osoby, z którymi małżeństwo to zawierają, wpadają w klątwę Stolicy Apostolskiej *simpliciter* zastrzeżoną i w *irregularitatem ex delicto*, a gdyby po upomnieniach nie opamiętali się i nie poprawili się, mogą być degradowani ¹⁾.

6. *Votum sollemne (ślub uroczysty)*.

1. Nieważnie zawierają małżeństwa zakonnicy i zakonnice, którzy złożyli śluby uroczyste albo śluby proste, do których na mocy specjalnego przepisu Stolicy Apostolskiej przywiązana moc unieważniająca małżeństwo.

Małżeństwo zatem czynią nieważnem: 1) uroczyste ważne śluby w zakonie złożone; 2) zwykłe śluby złożone w zgro-

¹⁾ Kan. 2388.

madzeniu Jezuitów po latach nowicyatu, chociaż uprzednio zawartego małżeństwa nie rozrywają. Jeżeli ktoś po tych ślubach zwykłych został ze zgromadzenia wydany, przeszkoda ustaje; 3) ślub dozgonnej czystości, jaki składa żona w starszym wieku w ręce biskupa, kiedy mąż za jej zgodą przyjmuje wyższe święcenia, albo, wstąpiwszy do klasztoru, składa śluby uroczyste. Jeżeli mąż po złożeniu ślubów uroczystych umarł w klasztorze, to żona w świecie będąca, która złożyła ślub dozgonnej czystości w ręce biskupa, nie może zawrzeć godziwego małżeństwa bez dyspensy Stolicy Apostolskiej.

Jeżeli jeden z małżonków w dwa miesiące po ślubie, dopóki małżeństwo było *ratum* tylko, wstąpił do klasztoru i złożył śluby uroczyste, współmałżonek w świecie pozostający wolny jest i może zawrzeć nowe ważne związki małżeńskie.

Od przeszkody ślubu uroczystego i ślubów prostych powyższych, mających moc uroczystych, dyspensuje Ojciec św. z bardzo nagłego powodu z przyczyny publicznej lub nawet prywatnej. W niebezpieczeństwie życia, zachodzącym po stronie osoby związanej ślubem czy też strony drugiej, ma prawo każdy proboszcz lub kapłan obecny i spowiednik (na spowiedzi tylko) od tej przeszkody dyspensować i ślubu udzielić. Tą samą władzę ma spowiednik *in casu perplexo* przed samym ślubem.

2. Wszysej w zakonie lub zgromadzeniu związani ślubami zwykłymi dozgonnymi i czasowymi nie mogą zawierać godziwego małżeństwa bez dyspensy. Wydaleni z klasztoru lub zgromadzenia nawet Jezuitów godziwie zawierają małżeństwo. Osoba taka, chcąc zawrzeć małżeństwo, przedstawia dokument wydalenia albo dyspensy.

3. Zakonnicy i zakonnice po ślubach uroczystych zawierający nieważne małżeństwo coby tylko cywilne i te osoby, z którymi takie małżeństwo zawierają, wpadają w klątwę Ojcu św. *simpliciter* zastrzeżoną. Nadto mężczyźni wpadają w *irregularitatem ex delicto*.

Osoby należące do zakonów i zgromadzeń i zawierające po złożonych ślubach zwykłych dozgonnych, nieprawne (*illicitum*) małżeństwo i te osoby, z którymi małżeństwo to zawierają, wpadają w klątwę ordynaryuszowi zastrzeżoną. Nadto mężczyźni wpadają w *irregularitatem ex delicto* 1).

Zakonnik mający wyższe święcenia, uwolniony od ślubów uroczystych lub prostych, pozostaje związany święceniem.

7. Raptus (porwanie²).

Miedzy mężczyzną porywającym i niewiastą w celach małżeńskich porwaną, póki znajduje się pod władzą porywającego, nie może być zawarte ważne małżeństwo.

Jeżeli porwana od porywającego ją uwolniona i w miejsce pewne i wolne schroniona zgodziła się wzięść go za męża, przeszkoda ustaje.

Ten sam unieważniający wpływ na małżeństwo wywiera okoliczność, jeżeli mężczyzna gwałtem zatrzymuje niewiastę w celach małżeńskich w miejscu jej pobytu lub w miejscu dokąd swobodnie się udała.

Porywający kobietę w celach małżeńskich siłą lub podejściem, albo dziewczynę niepełnoletnią za jej zgodą, ale bez wiedzy lub wbrew woli rodziców lub opiekunów, wykluczeni są od prawnych aktów kościelnych (podawać do chrztu, bierzmowania i t. p.) i nnemi karami przez ordynariusza mają być obłożeni.

8. Crimen (zbrodnia albo występki³).

Przeszkoda zbrodni rodzi się z trzech powodów, według tego ważnego małżeństwa zawrzeć między sobą nie mogą:

1. Ci, którzy pozostając w związku małżeńskim z innymi osobami, popełnili między sobą cudzołóstwo i przyrzekli

1) Kan. 2388. 2) Kan. 1074. 3) Kan. 1075.

sobie wzajemnie pobrać się lub zawarli nieważne małżeństwo, choćby tylko cywilne (*1 species*). Do pełnej kwalifikacji tego punktu potrzeba: a) aby cudzołóstwo było prawdziwe a nie domniemane, to jest aby w czasie spełnienia cudzołóstwa przynajmniej jedna ze stron była związana ważnym węzłem małżeńskim, choćby małżeństwo było *ratum* tylko lub istniała separacja nawet na czas nieograniczony; b) aby cudzołóstwo było *consummatum copula perfecta*; c) aby było formalne obustronnie, czyli wymagana jest z obu stron świadomość, że przynajmniej jedna z nich jest już ważnym ślubem związana. Gdyby jedna lub obie strony, w małżeństwie z innymi osobami będące, nie wiedziały wzajemnie o tem, ale sądziły, że są wolne, tedy w braku świadomości niema formalnego cudzołóstwa, a więc i przeszkoda zbrodni nie zachodzi; d) do cudzołóstwa winno dołączyć się przyrzeczenie małżeństwa: prawdziwe, ujawnione słowami lub znakami, absolutne lub warunkowe, jeżeli warunek spełnił się przed śmiercią współmałżonka, poważne, wolne, przez drugą stronę przyjęte, zawierające obietnicę zawarcia małżeństwa po śmierci współmałżonka.

Gdyby zostało spełnione samo cudzołóstwo bez przyrzeczenia małżeństwa, lub samo przyrzeczenie dane bez cudzołóstwa, lub też przyrzeczenie zostało odwołane albo cofnięte przed popełnieniem cudzołóstwa, brak kwalifikacyi do przeszkody zbrodni.

Gdyby cudzołóstwo popełnione zostało za życia prawego małżonka, obietnica zaś dana po śmierci lub odwrotnie, niema przeszkody zbrodni.

Jakiś małżonek katolik, porzuciwszy wiarę katolicką i uzyskawszy unieważnienie swego katolickiego małżeństwa w sądach innowierczych wziął ślub wobec ministra akatolickiego, a później po śmierci swej prawowitej współmałżonki żałuje swego postępku i chce wziąć ślub w kościele katolickim z tą osobą, z którą zawarł małżeństwo nieważne w zborze

akatolickim — to ma się postarać o dyspensę od przeszkody zbrodni *in 1 specie* powstałej z cudzołóstwa z zawarciem nieważnego małżeństwa.

2. Ci, którzy przy istnieniu związku małżeńskiego z innymi osobami popełnili cudzołóstwo z sobą i jedno z nich zgładziło stojącego na drodze ich związkowi małżonka ze świata, choćby nawet zmywy nie było i druga strona o zabójstwie nie wiedziała (*2 species*). Nieudany zamach na życie nie stanowi przeszkody. Cudzołóstwo ma mieć wszystkie kwalifikacje w punkcie pierwszym zawarte.

3. Ci, którzy przez wspólne działanie czynem fizycznym czy moralnym, nawet bez cudzołóstwa, zgładzili ze świata niewygodnego małżonka (*3 species*). Istota przeszkody wymaga, aby obie strony za wspólną zmywą działały (kwalifikacja punktu 3-go cudzołóstwa nie wymaga) i w następstwie zmywy wspólnie czy to przez czyn fizyczny, czy też przez wpływ moralny (prześladowanie, dręczenie, dokuczanie, zgryzoty) spowodowały śmierć prawego małżonka w celu zawarcia między sobą małżeństwa. Gdyby nie popełniono cudzołóstwa i nie było zmywy, a jedna strona bez wiedzy drugiej dopuściła się zabójstwa, niema przeszkody.

Dyspensa udzielona przez Stolicę Apostolską od małżeństwa *ratum sed nondum consummatum* lub pozwolenie dane do zawarcia małżeństwa wskutek przypuszczalnej śmierci współmałżonka zawsze zawiera w sobie dyspensę od przeszkody zbrodni *in 1 specie* — nigdy zaś nie zawiera dyspensy od przeszkody zbrodni z zabójstwa współmałżonka.

Publiczni cudzołóznicy są wykluczeni od wszystkich legalnych aktów kościelnych.

Przeszkoda zbrodni jest z prawa kościelnego oparta na prawie rzymskiem. Według starego prawa przeszkoda zbrodni powstawała: a) z cudzołóstwa z obietnicą małżeństwa lub z zawarciem nieważnego małżeństwa, b) z zabójstwa współmałżonka przez obie strony dokonanego, c) z cudzo-

łóstwa z zabójstwem współmałżonka, chociażby cudzołóstwo było bez obietnicy małżeństwa lub bez zawarcia nieważnego małżeństwa i choćby druga strona nie o zabójstwie nie wiedziała.

9. Consanguinitas (pokrewieństwo¹⁾).

Pokrewieństwo nazywamy związek krwi między osobami pochodzącymi od wspólnego rodzica, w czym odróżnia się: a) wspólny rodzic jeden albo dwie osoby, od których pochodzą osoby krewne, a stąd pokrewieństwo jest obustronne lub jednostronne, o ile pochodzący zstępni krewni mają tego samego ojca i tę samą matkę (*germani* — rodzeni) albo jednego ojca a inne matki (*consanguinei* — krewni) i jedną matkę a innych ojców (*uterini* — przyrodni); b) linia jest to nieprzerwany szereg osób, z których zstępna pochodzi od wstępnej.

Linie, która obejmuje rodziców i zrodzonych nazywamy prostą. Jest ona albo wstępną, to jest obejmującą rodziców, dziadów, pradziadów i t. d., albo zstępną, obejmującą dzieci, wnuków, prawnuków i t. d. Osoby w linii prostej wstępnej nazywają się przodkami, zaś w linii zstępnej zowią się potomstwem.

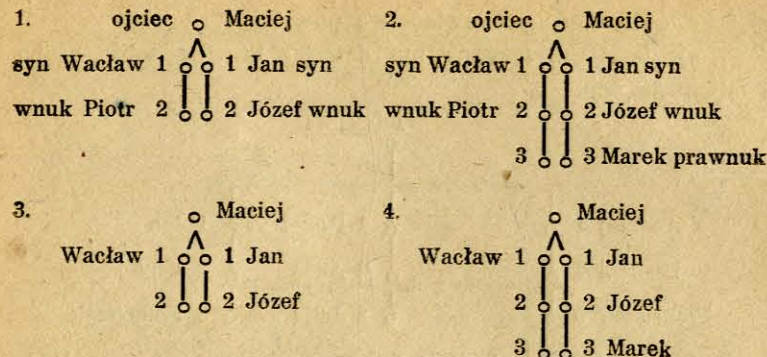
Linia boczna jest to szereg osób, z których jedna nie pochodzi od drugiej, ale mają wspólnego przodka, np. brat i siostra.

c) Stopień pokrewieństwa jest to miara odległości w pokrewieństwie jednej osoby od drugiej.

2. Pokrewieństwo liczy się przez linie i stopnie. W linii prostej jest tyle stopni, ile jest generacji, lub tyle stopni, ile osób, odrąciwszy wspólnego rodzica.

W linii bocznej, jeżeli linie są równe, tyle jest stopni ile generacji, albo ile osób w jednej linii, odrąciwszy wspólnego rodzica, jeżeli nierówne, tyle jest stopni ile generacji albo ile osób w linii dłuższej, odrąciwszy wspólnego rodzica.

¹⁾ Kan. 1076.



W pierwszym szemacie Piotr z Józefem krewni w drugim stopniu.

W drugim szemacie Piotr z Markiem krewni w trzecim stopniu.

W trzecim szemacie Waław krewny z Józefem w drugim stopniu.

W czwartym szemacie Waław krewny z Markiem w trzecim stopniu.

Przy nierównych liniach zwraca uwagę na dłuższą linię i ta stanowi stopień pokrewieństwa.

3. W linii prostej pokrewieństwa małżeństwo nieważne jest między zstępnymi i wstępnymi tak prawymi jak naturalnymi.

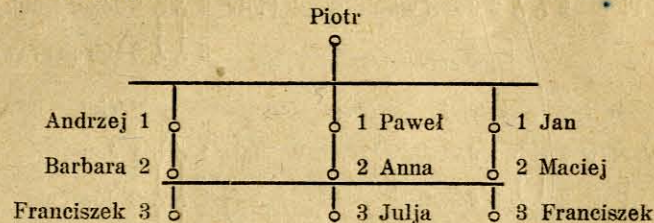
W linii bocznej nieważne jest małżeństwo do trzeciego stopnia włącznie, tak jednak, że przeszkoda jest iloraka o ile jest iloraki wspólny rodzic. Jeżeli wchodzi czwarty stopień, choćby tylko z jednej strony, wtenczas niema przeszkody.

Nigdy nie jest dozwolone małżeństwo, jeżeli zachodzi wątpliwość czy strony są krewne w jakimś stopniu linii prostej lub w pierwszym stopniu linii bocznej.

Małżeństwa niewiernych zawarte w stopniach pokrewieństwa przez Kościół zakazanych po nawróceniu się jednego lub obu małżonków nie powinny być rozrywane.

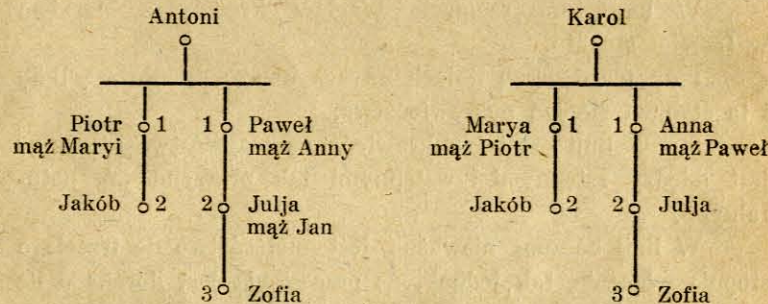
4. Ilorakość pokrewieństwa powstaje:

a) jeżeli mężczyzna ma dzieci z krewną sobie osobą i odwrotnie, np.



Stryjeczne dzieci Maciej z Barbarą w prawym małżeństwie za dyspensą lub poza małżeństwem mieli syna Franciszka, który chce się żenić z Anną lub z Julją, pokrewieństwo jest podwójne w trzecim stopniu — z linii Jana i z linii Andrzeja — od wspólnego rodzica Piotra.

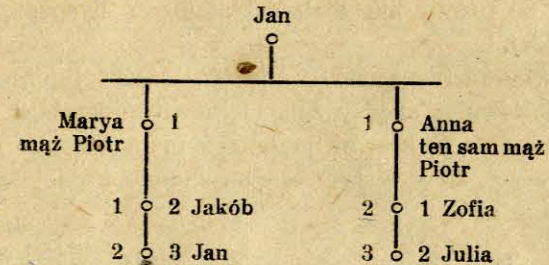
b) jeżeli dwie lub wiele osób krewnych żeni się na krzyż z dwiema lub wieloma osobami krewnymi, np.:



Jakób z Julją są krewni w drugim stopniu podwójnego pokrewieństwa pochodzącego od dwóch wspólnych rodziców Antoniego i Karola. Jakób zaś z Zofią jest krewnym w trzecim stopniu podwójnego pokrewieństwa.

Gdyby Julja wyszła za mąż za Jana, to Jan byłby dwójako powinowatym z Jakóbem, z Maryą, z Piotrem — w drugim stopniu linii bocznej.

c) jeżeli ktoś ma dzieci kolejno z dwiema lub wieloma osobami między sobą krewnymi np.:



Piotr miał za żonę naprzód Maryę, a potem za dyspensą Annę.

Jan z Julją są w podwójnym pokrewieństwie w drugim stopniu licząc od Piotra i w trzecim stopniu licząc od Jana.

Gdyby Zofia wyszła za mąż, to ten mąż byłby w podwójnym powinowactwie drugiego stopnia z Janem, a pierwszego stopnia z Jakóbem.

5. Przy podaniu o dyspensę i szukaniu stopnia pokrewieństwa należy wyszczególnić na papierze strony chcące się pobrać, dalej ich ojców i matki, przez których idzie pokrewieństwo, wreszcie dziadków i babki, w końcu pradiadków i prababki; dalej nie sięga już pokrewieństwo.

Jeżeli linie są nierówne, to stopień pokrewieństwa stanowi linia dalsza czyli dłuższa.

6. Pokrewieństwo w pierwszym stopniu linii prostej jest z prawa naturalnego i boskiego. W innych stopniach jest z prawa kościelnego. Według starego prawa pokrewieństwo w linii bocznej rozrywało małżeństwo aż do czwartego stopnia włącznie.

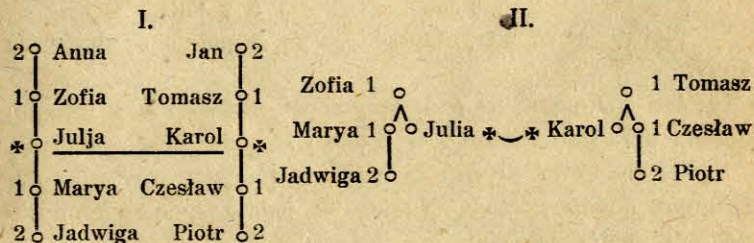
10. Affinitas (powinowactwo ¹⁾).

1. Powinowactwo jest to bliskość osób, która powstaje z ważnego małżeństwa bez względu na to, czy ono było ra-

¹⁾ Kan. 1077.

tum tylko czy też i *consummatum* i ma miejsce wtenczas, jeżeli z osób pragnących się pobrać oboje lub jedno jest wdowcem lub po rozerwaniu małżeństwa przez dyspensę Stolicy Apostolskiej.

Powinowactwo zachodzi między mężem tylko i krewnymi żony, jak również między żoną i krewnymi męża i liczy się w ten sposób, że krewni męża w danym stopniu i linii są powinowatymi żony w tym samym stopniu i w tej samej linii i odwrotnie np.:



W pierwszym szemacie Julia jest krewną w linii prostej z matką Zofią i córką Maryą w pierwszym stopniu, z babką swoją Anną i z wnuczką swoją Jadwigą — w drugim stopniu. Jeżeli Julia wyjdzie za mąż za Karola — to sam Karol staje się przez małżeństwo w tych samych stopniach do powyższych osób powinowaty w linii prostej.

Karol jest krewnym w linii prostej z ojcem Tomaszem i synem Czesławem w pierwszym stopniu — z dziadkiem swym Janem i z wnuczką Piotrem w drugim stopniu. Jeżeli zawrze małżeństwo z Julią, to sama Julia przez małżeństwo będzie z temi samemi osobami i w tym samym stopniu powinowatą w linii prostej.

W drugim szemacie Julia jest krewną w linii bocznej z Maryą w pierwszym, a z jej córką Jadwigą w drugim stopniu. Jeżeli Julia wyjdzie za mąż za Karola, to sam Karol przez małżeństwo w tym samym stopniu z powyższą Maryą i Jadwigą będzie powinowaty w linii bocznej. Karol jest

krewny w linii bocznej Czesława w pierwszym stopniu, a jego syna Piotra w drugim stopniu. Jeżeli zawrze małżeństwo z Julią, to sama Julia dla tych osób w tym samym stopniu stanie się powinowatą w linii bocznej. Stąd ojezmy jest powinowaty z pasierbicą w pierwszym stopniu linii prostej, a z jej córką w drugim stopniu linii prostej i odwrotnie co do macochy. Mąż jest powinowaty z siostrami rodzonemi żony w pierwszym stopniu linii bocznej, a ze stryjeczniemi lub cioteczniemi siostrami swej żony w drugim stopniu linii bocznej i odwrotnie. Teść z synową i teściowa z zięciem są powinowaci w pierwszym stopniu linii prostej.

2. Powinowactwo w linii prostej rozrywa małżeństwo w każdym stopniu, a w linii bocznej aż do drugiego stopnia włącznie.

Przeszkoda powinowactwa może być wieloraka. Wielorakość ta powstaje wtenczas, jeżeli wielorakie jest pokrewieństwo, od którego powinowactwo zależy i przy powtórnem kolejnem małżeństwie z krewną nieboszczyka małżonka. (Patrz wielorakość pokrewieństwa nr. 4, a, b, c).

Copula illicita nie stanowi przeszkody powinowactwa.

W niebezpieczeństwie życia może ordynariusz, proboszcz lub kapłan obecny dyspensować od przeszkody powinowactwa nawet w linii prostej, jeżeli to powinowactwo pochodzi z ważnego małżeństwa ale *non consummatum*, do dania ślubu. Proboszcz, spowiednik, wogóle kapłan obecny mają tę samą władzę dyspensowania od powinowactwa w linii prostej z ważnego małżeństwa, ale *non consummatum* przed samym ślubem *in casu perplexo* i tylko na spowiedzi.

3. Dla wyszukania powinowactwa należy na papierze wyszczególnić żonę i jej krewnych do drugiego stopnia włącznie. Mąż będzie z nimi w tym samym stopniu powinowaty i odwrotnie.

Wtenczas może zachodzić powinowactwo, jeżeli oboje lub jedno z przychodzących na zapowiedzi są wdowcami.

Nie zachodzi powinowactwo, jeżeli żenią się dwaj bracia z dwoma siostrami, lub jeden brat bierze matkę-wdowę a drugi jej córkę, albo ojciec-wdowiec i jego syn żenią się z matką-wdową i jej córką, lub pasierb — z matką, siostrą lub córką macochy, pasierbica — z ojcem — bratem i synem ojczyma. Niema powinowactwa, jeżeli brat i siostra umarli, a pozostali po ich śmierci małżonkowie chcą zawrzeć małżeństwo, lub jeżeli dwaj wdowcy wzajemnie biorą sobie córki za żony, kiedy ojczym żeni się z wdową po śmierci pasierba, macocha z wdowcem po śmierci pasierbicy. Niema również powinowactwa między żoną-wdową po śmierci ojczyma, którą miał w drugim małżeństwie, i pasierbem z pierwszego małżeństwa, i między mężem-wdowcem po śmierci macochy, z którym była w drugim małżeństwie, i pasierbicą z pierwszego małżeństwa.

4. Jeżeli narzeczony miał *copulam illicitam* z matką narzeczonej, należy zbadać czas *copulae*, czy narzeczona nie jest jego własną córką, wtenczas bowiem zachodziłaby przeszkoda pokrewieństwa w linii prostej, od której niema dyspensy.

5. Powinowactwo w linii prostej według prawa rzymskiego rozrywało małżeństwo w nieskończoność, co prawo kościelne usankcjonowało. Według starego prawa powinowactwo w linii bocznej *ex copula licita* rozrywało małżeństwo do czwartego stopnia włącznie, a *ex copula illicita* do drugiego stopnia włącznie.

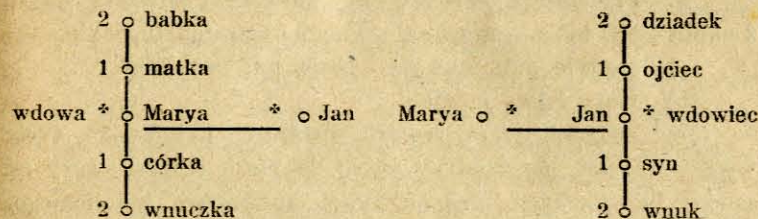
11. Publica honestas (przyzwoitość publiczna¹⁾).

1. Przeszkoda przyzwoitości publicznej (jakoby-powinowactwo) powstaje z małżeństwa nieważnego, czy ono było *consummatum* lub nie, i z publicznego lub wiadomego konkubinatu (podczas gdy powinowactwo jak wyżej widzieliśmy powstaje tylko z ważnego małżeństwa) i rozrywa małżeństwo

¹⁾ Kan. 1078

w pierwszym i drugim stopniu linii prostej między mężczyzną i krewnymi kobiety i odwrotnie.

Jan mieszka w nieważnym małżeństwie lub konkubinacie z wdową Maryą — to po zerwaniu tego małżeństwa lub konkubinatu nie może się żenić z babką, matką, córką i wnuczką Marji i odwrotnie, jak szemat wskazuje:



2. Przeszkoda przyzwoitości publicznej powstaje z nieważnego małżeństwa, jakimi są:

a) małżeństwa unieważnione przez sąd duchowny jako z przeszkodą rozrywającą zawarte. Z małżeństwa *ratum* tylko rozerwanego przez dyspensę Stolicy Apostolskiej powstaje przeszkoda powinowactwa.

b) małżeństwa zawarte w cerkwi prawosławnej, kirsze lub innym zborze akatolickim (u kozłowitów) po 19 kwietnia 1908 r. przez osoby, z których jedna lub obie były ochrzczone w kościele katolickim lub do kościoła katolickiego z herezyi lub schizmy nawrócone, choćby później pierwsi i drudzy odpadli od kościoła, a dotąd nie rewalidowane albo przez ślub w kościele katolickim lub przez sanację *in radice*, jaką ordynariusze otrzymali z Rzymu przed wojną dla rewalidacyi małżeństw mieszanych w cerkwi zawartych.

c) małżeństwa zawarte lub zawierane, jak wyżej, w cerkwi, kirsze lub innym zborze akatolickim (u kozłowitów) po 19 maja 1918 roku przez osoby, z których jedna lub obie zrodzone z rodziców katolickich ochrzczone były w kościele katolickim lub z herezyi albo schizmy do kościoła nawrócone, choćby później pierwsi i drudzy odpadli od kościoła.

d) małżeństwa zawarte lub zawierane, jak wyżej, w cerkwi, kirsze lub innym zborze akatolickim (u kozłowitów) po 19 maja 1918 roku przez osoby, z których jedna lub obie zrodzone z rodziców akatolickich, jednak ochrzczone w kościele katolickim i zarazem od dzieciństwa wychowane były w religii katolickiej.

3. Przeszkoda przyzwoitości publicznej powstaje nadto z publicznego lub powszechnie znanego konkubinatu, jakimi są:

- a) pożycie publiczne na wiarę czyli bez ślubu,
- b) małżeństwa cywilne,
- c) związki, jakie zawarł małżonek katolik za życia współmałżonka, porzuciwszy wiarę katolicką i uzyskawszy od sądów inowierczych unieważnienie małżeństwa katolickiego.

4. Przyzwoitość publiczna oparta na zwyczaju jest przeszkodą prawa kościelnego. Według starego prawa powstaje:

- a) z ważnych zaręczyn prawnie rozerwanych do pierwszego stopnia, za wyjątkiem pierwszej osoby zaręczonej,
- b) z małżeństwa *ratum non consummatum* do czwartego stopnia włącznie,
- c) z nieważnego *non consummatum* małżeństwa do czwartego stopnia włącznie.

12. *Cognatio spiritualis* (powinowactwo duchowe)¹.

1. Z chrztu powstaje powinowactwo duchowe tylko między chrzczącym i chrzczonym, ojcem lub matką chrzestną i chrześnikiem — według wiersza: *baptisans-baptisatus, levans-levatus*.

Dla zaciągnięcia przeszkody powinowactwa duchowego potrzeba: a) aby chrzest był ważny, b) aby rodzic chrzestny ważnie do chrztu podawał²).

1) Kan. 1079.

2) Nieważnie do chrztu podają następujące osoby: a) kto nie jest sam ochrzczony, nie ma użycia rozumu i intencji wypełnienia obowiązku; b) heretycy, schizmatycy; c) wyklęty wyrokiem sądu duchownego; d) zniesławiony *infamia iuris* za porzucenie św. postaci konsekrowanych lub używanie ich do złych celów, za publiczne przeje-

Zgodnie z odwiecznym zwyczajem Kościoła, nikt nie może być uroczystie ochrzczonym, jeżeli nie ma ojca lub matki chrzestnej, o ile to być może. Nawet przy chrzcie prywatnym ojciec chrzestny lub matka, jeżeli to jest możliwe, winni być obecni, i zaciągają wtenczas przeszkodę powinowactwa. Gdyby ich przy chrzcie nie było, to winni być obecni przynajmniej przy uzupełnieniu ceremonii, ale wtenczas powinowactwa duchowego nie zaciągają.

Jeżeli przyjdzie do warunkowego powtórzenia chrztu, to winni, o ile możliwości, asystować ten sam ojciec chrzestny lub matka, którzy byli obecni przy pierwszym chrzcie; poza tym wypadkami, przy chrzcie warunkowym ojciec chrzestny lub matka nie są konieczni. Przy powtórzeniu warunkowym chrztu ani ojciec chrzestny lub matka, którzy byli obecni przy

ście do sekty akatolickiej, za znieważenie ciał lub grobów nieboszczyków dla kradzieży lub innych złych celów, za czynne znieważenie kardynałów i legatów papieskich, za pojedynkowanie się lub pełnienie obowiązku świadka, jeżeli się odbył pojedynek, za ciężkie występki przeciwko VI przykazaniu (*sodomia, bestialit, incestus* itp.); e) wykluczeni od prawnych czynności kościelnych za dobrowolne i świadome przyczynianie się do szerzenia herezy lub popieranie herezy i branie udziału w nabożeństwach i sakramentach akatolików, jeżeli po publicznym upomnieniu nie poprawili się, za zawieranie małżeństwa wobec ministra akatolickiego, za targnięcie się na swoje własne życie, chociaż śmierć nie nastąpiła, sądownie karani za wielkie zbrodnie (zabójstwo, podpalenie, napad, grabież, krzywoprzysięstwo, świętokradztwo, dwużeństwo i t. p.), żyjący rozpustnie lub w publicznym konkubinacie (życie na wiarę, małżeństwo cywilne i t. p.), za zawieranie przed ślubem wyraźnej lub domysłnej umowy, żeby wszystkie lub niektóre dzieci były wychowane poza kościołem, za świadome i dobrowolne oddanie swoich dzieci do chrztu ministrowi akatolickiemu, za wychowanie dzieci (rodzice lub opiekuni) w religii akatolickiej, gdyby po publicznym upomnieniu nie zaniechali tych czynów; f) osoba duchowna deponowana lub degradowana; g) ojciec, matka, lub małżonek albo małżonka osoby chrzczonej; h) niewyznaczony na rodzica chrzestnego przez osobę chrzczoną lub jego rodziców albo opiekunów lub w braku ich przez samego ministra chrztu udzielającego; i) podczas chrztu sam osobiście lub przez zastępcę (za specjalnym mandatem) fizycznie nie trzymający chrzczonego lub go się nie dotykający. Choćby z tych osób ktoś przez nieuwagę został dopuszczony na rodzica chrzestnego, to podawał nieważnie, przeszkody powinowactwa nie zaciągnął i ma być w akcie chrztu niezapisanym.

pierwszym lub przy drugim chrzcie warunkowym, nie zaciągają powinowactwa, chyba żeby te same osoby spełniały rolę ojca chrzestnego lub matki przy pierwszym i przy drugim chrzcie warunkowym.

Rodzic chrzestny ma być jeden tylko, choćby innej płci od chrzczonego, a najwyżej jeden lub jedna. Rodzice sami mogą chrzczyć dziecko tylko, gdy jest umierające, jeżeli niema żadnej innej osoby, i przez to powinowactwa duchowego między sobą nie zaciągają.

Według starego prawa, powinowactwo duchowe rozrywa małżeństwo: a) między chrzczącym i chrzczonym i rodzicami chrzczonego, b) między rodzicami chrzestnymi i do chrztu podawanym, c) między rodzicami chrzestnymi i rodzicami podawanego dziecka. Ta sama przeszkoda powstawała i z bierzmowania.

13. *Cognatio legalis (adopcyja, usynowienie¹⁾).*

Jeżeli prawo cywilne zabrania osobom, z powodu istniejącego między nimi powstałego z adopcyi powinowactwa legalnego, zawarcia małżeństwa, to zabrania im tego również i prawo kanoniczne. Według naszego prawa cywilnego stanowi adopcyja rozrywającą przeszkodę do małżeństwa²⁾.

a) między osobą adoptującą i osobą adoptowaną i jej potomstwem;

b) między dziećmi adoptowanymi i dziećmi z małżeństwa zrodzonymi z jednej i tej samej osoby, np. Piotr adoptował sobie Jana za syna, a później miał córkę Maryę z legalnego małżeństwa, to ten Jan, adoptowany syn, nie może się żenić z Maryą, córką adoptującego Piotra;

c) między osobą adoptującą i małżonkiem osoby adoptowanej;

d) między osobą adoptowaną i małżonkiem osoby adoptującej.

1) Kan. 1080. 2) Ustawa małżeńska art. 35.

Na dowód istnienia tej przeszkody proboszcz zażąda od stron kopii protokołu adopcyi wciągniętego do aktów urodzenia. Osoby chcące adoptować kogoś, wnoszą prośbę do sądu okręgowego wydziału cywilnego, który albo przyjmuje adopcyę, albo odrzuca. — Jeżeli adopcyja została przyjęta, posyła się akta do zatwierdzenia wyższego sądu apelacyjnego, który znów adopcyę tę zatwierdza albo odrzuca. W razie zatwierdzenia adopcyi strony udają się do proboszcza z wypisem sądowym przyjętej adopcyi w celu wciągnięcia go do protokołu pod datą bieżącą w aktach urodzenia. Proboszcz po wciągnięciu do ksiąg wysyła natychmiast kopię tego protokołu do prokuratora sądu okręgowego dla publikacyi.

II. **Przeszkody rozrywające małżeństwo, wynikające z braku zgody małżeńskiej¹⁾.**

Istotę małżeństwa stanowi należycie ujawniona zgoda dwóch osób prawnie do tego małżeństwa uzdolnionych. Konsens ten przez żadną inną ludzką powagę zastąpiony być nie może. Zgoda małżeńska jest to akt woli, mocą którego każda strona przekazuje drugiej i wzajemnie od niej przyjmuje wyłączone i dozgonne prawo do wykonywania z nią normalnych czynności małżeńskich, sposobnych do zapewnienia sobie potomstwa. Do ważności konsensu małżeńskiego jest koniecznem, by strony ślubne miały przynajmniej świadomość, że małżeństwo jest związkiem dozgonnym mężczyzny i niewiasty dla rozszerzenia rodzaju ludzkiego. Braku tej koniecznej świadomości nie przypuszcza się po latach 14 u chłopców i 12 u dziewcząt. Chociaż małżeństwo z powodu przeszkody nieważnie zawarte było, przypuszcza się jednak istnienie zgody małżeńskiej nadal dopóty, dopóki o jej odwołaniu czyli cofnięciu niema pewności.

1) Kan. 1081 — 1082.

14. *Defectus consensus (brak zgody).*

Ponieważ istotę małżeństwa stanowi zgoda małżeńska między osobami do tej zgody według wymagań prawa uzdolnionymi, a więc akt wolnej woli — przeto niezdolnymi do wyrażenia zgody są: od urodzenia razem ślepi, głusi i niemi, waryaci, osoby do tego stopnia słabego umysłu, że nie mogłyby pojąć i wyrazić zgody małżeńskiej, waryaci mogą być dopuszczeni do zawarcia małżeństwa, o ile mają przebłycki rozumu i o ileby ordynaryusz na to pozwolił.

Waryat nie może zawrzeć ważnego małżeństwa. Co prawo mówi o furyatach, to stosuje się i do spokojnych waryatów czyli maniaków, gdyż i im brak jest zdrowego rozumu. Jeżeli jest pewną rzeczą, że ktoś był waryatem (pobyt w szpitalu, kuracya itp.), to przypuszcza się, że i nadal pozostał waryatem. Jeżeli ktoś był przed ślubem waryatem i takim okazał się po ślubie, to przypuszcza się, że i podczas ślubu był waryatem. Jeżeli jest pewnem, że waryactwo jest przejściowe czyli czasowe, ważnem jest małżeństwo przed tem waryactwem lub po wyzdrowieniu zawarte. Ponieważ waryactwo jest chorobą umysłową trudną do udowodnienia, dlatego z braku dowodów wprost, dopuszczają się dowody uboczne: zeznania świadków pojedynczych (lekarz), a nawet wystarcza sama pogłoska o waryacyi należycie stwierdzona.

Dalej czasowo niezdolnymi do wyrażenia zgody małżeńskiej są: śpiący, pijani, dopóki się nie obudzą lub nie wytrzeźwią, cierpiący na napady, dopóki atak nie minie.

Świadomość lub mniemanie o nieważności małżeństwa niekoniecznie wyklucza zgodę małżeńską, np. Franciszek i Anna za życia swych współmałżonków zawarli małżeństwo, które będzie ważnem, jeżeli *de facto* podczas brania ślubu małżonkowie ich nie żyli; odnowienie zgody zbyteczne i ślub ważny¹⁾.

¹⁾ Kan. 1085.

Przypuszcza się zawsze, że wewnętrznym znakom lub słowom używanym przy ślubie odpowiada wewnętrzna duchowa zgoda, że więc czyn był zgodny z wolą. Jeżeli jednak jedna ze stron lub obie strony przez słowa lub znaki przed ślubem wykazali, że pozytywnym aktem woli samo małżeństwo wykluczają albo wszelkie prawo do stosunków małżeńskich lub też jedną z istotnych własności małżeństwa np. nierozzerwalność, jedność, dożgonność, stałość wiary małżeńskiej, godność sakramentalną, to takie małżeństwo zawarte jest nieważne¹⁾.

15. *Error (błąd, pomyłka²⁾).*

1. Błąd albo pomyłka przy zawieraniu małżeństw może być: a) *iuris*, prawny co do głównego celu kontraktu małżeńskiego, jak rozszerzenie rodzaju ludzkiego, albo co do istoty małżeństwa jako to: jedności, dożgonności, stałości wiary małżeńskiej, nierozzerwalności i godności sakramentalnej; b) *facti*, faktyczny albo istotny w odniesieniu do samej określonej osoby lub pod względem pewnego przymiotu jej przypisywanego, w rzeczywistości zaś nieistniejącego (*error qualitatis redunders in errorem personae*).

2. Błąd zwykły³⁾, wynikły z fałszywego pojęcia o celu małżeństwa (dzieci), o jedności, nierozzerwalności lub godności sakramentalnej małżeństwa, choćby nawet był przyczyną do zawarcia kontraktu małżeńskiego, to jednak nie unieważnia zdeklarowanej raz zgody małżeńskiej np. gdyby protestant zawarł małżeństwo, które według nauki protestanckiej jest rozzerwalnem — lub gdyby ktoś będąc w błędzie sądził, że małżeństwo jest rozzerwalne, a inaczej byłby nie zawarł małżeństwa — w tych wypadkach jest tylko wola *interpretativa*, która w kontraktach niema żadnego znaczenia.

3. Błąd co do osoby unieważnia małżeństwo, np. ktoś chce zawrzeć małżeństwo z Anną a podstawiono mu do ślubu

¹⁾ Kan. 1086. ²⁾ Kan. 1083—1084. ³⁾ Błąd zwykły to jest niemający formy warunku, patrz niżej o warunkach.

Katarzynę. Błąd co do przymiotów osoby, chociaż daje powód do kontraktu małżeńskiego, unieważnia małżeństwo w tych tylko wypadkach: a) jeżeli przymiot był postawiony i wymagany pod warunkiem (patrz niżej: przeszkoda warunku); b) jeżeli błąd co do przymiotu wprowadza w błąd co do samej osoby, kiedy wola zawierającego ślub zmierza do przymiotu osoby, a nie do samej osoby, z którą ślub zawiera, czyli ta osoba jest indywidualizowaną przez jakiś przymiot, np. zawiera ktoś ślub z osobą, że jest piękna, a nigdy tej osoby nie widział, małżeństwo zawarł przez zastępcę — to ślub będzie nieważny jeżeli jest brzydka. Ktoś zawiera małżeństwo z osobą, dlatego tylko, że jest bogatą, że jest pierworodną, że jest hrabianką itp. i szeroko wszystkim i na seryo opowiada i twierdzi, że żeni się z pieniędzmi, kamienicą, tytułem hrabiowskim itp., a okazało się, że jest biedną, że nie jest pierworodną, że jest prostego stanu — to ślub byłby nieważny; c) jeżeli osoba wolna zawiera małżeństwo z drugą osobą, o której sądzi że jest wolna, podczas gdy przeciwnie, ta ostatnia, będąc niewolnikiem, wolnej woli w rzeczywistości nie posiada — stosuje się to do krajów, gdzie istnieje niewolnictwo.

Nie rozrywa małżeństwa zwykły błąd co do choroby, nawet nieuleczalnej, lub zbrodni publicznie karanej, co do brzemienności, chociaż druga strona, gdyby wiedziała o tem przed ślubem, nigdyby małżeństwa nie była zawierała.

16. *Vis et metus (przymus)*¹⁾.

1. Istotę przymusu stanowi użycie siły lub zdolnych do wywołania przerażenia gróźb z jednej, zaś bojaźń lub strach oraz działanie pod ich wpływem z drugiej strony.

a) Do kwalifikacji strachu jako ciężki *metus gravis* potrzeba: aby był wywołany poważną groźbą, zdolną prze-

¹⁾ Kan. 1087.

straszyć poważnego i doświadczonego człowieka. O strachu absolutnie ciężkim mówimy, gdy go wywołała groźba wielkiej i nieuniknionej szkody na ciele, honorze, duszy, majątku, zyskach; przeciwnie strach względnie ciężki (mały) wywołany zostaje pogroźkami w gruncie rzeczy błahemi, które jednak zdolne są zatrwożyć indywidua słabe, młode, niedoświadczone.

b) Strach jest niesłusznie narzucony, jeżeli przez wywołanie go zmusza się kogoś do tego, do czego nie jest obowiązany, wymuszanie takie jest nawet wtedy nielegalnem, gdy dana osoba do danych świadczeń była skądinąd obowiązana. Oddziaływanie na człowieka przez wzbudzenie strachu czy obawy może być w pewnych razach usprawiedliwionem, skutkiem np. popełnionego występku, gdyby ktoś przyrzekł coś uczynić — obowiązany jest to spełnić, a od wypełnienia ciążących na nim zobowiązań wymawia się tak, że niema innego sposobu wyjścia. Jeżeli ktoś uwiódł dziewczynę, przyrzekając wziąć ją za żonę, a później nie chce dotrzymać przyrzeczenia, to może być zmuszony do jego wykonania.

Nieważnem jest małżeństwo: a) zawarte przez młodzieńca, którego ojciec przychwyconego na uczynku z córką zmusił do małżeństwa, byleby ów młodzieniec uwodząc nie przyrzekał wziąć ją za żonę; b) zawarte przez młodzieńca, którego sędzia skazuje na zawarcie małżeństwa z uwiedzioną dziewczyną gdyż inaczej grozi mu kara, i młodzieniec ożenił się, byleby przedtem nie przyrzekł wziąć ją za żonę; c) małżeństwo zawarte z obawy więzienia, pozbawienia obowiązku, ciężkiej szkody lub niesprawiedliwego prześladowania.

c) Strach wywołany być może z zewnątrz przez działanie osób trzecich, może też mieć swe źródło z wewnątrz człowieka np. ktoś sądzi, że zawierając małżeństwo uwolni się od choroby i z obawy tej choroby małżeństwo zawiera. Powodem do nieważności małżeństwa jest tylko strach wywołany z zewnątrz w celu zmuszenia do małżeństwa. Pasierbica,

chcąc się uwolnić od bicia macochy, zawiera małżeństwo; nie będzie to strach zmuszający do małżeństwa.

2. Nieważnem jest małżeństwo zawarte z przymusu pod ciężkim zewnętrznym i niesłusznie w celach małżeńskich narzucenym strachem, od którego, by się uwolnić, osoba uciśniona zawiera małżeństwo.

Żaden inny strach, choćby był spowodował kontrakt małżeński, nie sprowadza nieważności małżeństwa.

3. Bojaźń względem swych rodziców jest zawsze sama z siebie małym strachem i nie rozrywa małżeństwa, gdyż jest to przymus lekki. Dlatego kto, bojąc się tylko obrazić ojca, matkę lub zwierznika, zawiera małżeństwo, ważnie zawiera; kto zgadza się na małżeństwo, ponieważ chce być posłuszny rodzicom, ważnie zawiera; rodzice słusznie radzą dzieciom małżeństwo, owszem nawet obowiązani są do niesienia rady dzieciom w tak ważnej sprawie, szczególnie jeżeli są niepełnoletni; czy dzieci są za, czy też przeciw proponowanemu przez rodziców małżeństwu, rodzice mogą używać tłumaczeń, perswazyi, byleby nie były tak uciążliwe, żeby aż zawierały pogrożki; wolno rodzicom użyć nawet małej presyi lub łajania dla przyspieszenia małżeństwa; wolno im również przedstawić dzieciom naglące przyczyny do małżeństwa, zależne od okoliczności a nie od wolnej woli, bojaźń i przymus powodujące, ważnem jest więc małżeństwo, jeżeli ojciec przedstawia córce jak wielkie grozi jej zło wskutek okoliczności, jeżeli nie zawrze małżeństwa, gdyż bojaźń w tym wypadku nie pochodzi z wolnej woli człowieka, ale od towarzyszących okoliczności.

Bojaźń względem rodziców jest wielkim strachem, jeżeli wyróżnia się biciem, lub groźbami, albo ustawicznymi prośbami i błaganiami niezwykłemi i uciążliwemi, lub też długotrwałem oburzeniem ojcowskiem.

4. Aby strach był wielkim, nie potrzeba, aby był tego rodzaju, iżby znosił rozum i wolną wolę w osobie przymu-

szanej tak, że ona chociaż wyraża zgodę zewnętrznie, to wewnętrznie jednak nie zgadza się na małżeństwo — gdyż w tym wypadku małżeństwo byłoby nieważnem z braku zgody, a nie z racyi wielkiego strachu. — Chodzi tylko o to, aby bojaźń zmniejszała wolność, jakiej Kościół wymaga i uważa za konieczną do zawarcia tak ważnego kontraktu małżeńskiego.

17. *Conditio (warunek* ¹⁾).

1. Warunki rozróżniamy:

a) odnoszące się do przeszłości, do teraźniejszości i do przyszłości, o ile to, co się warunkuje, rzeczywiście było, jest lub będzie, np. pojmę cię za żonę, jeżeli tego a tego nie popełniłaś, lub jeżeli jesteś panną, albo jeżeli ojciec twój pozwoli;

b) możliwe i niemożliwe, czyli nieuczciwe lub złe, np. pojmę cię, jeżeli z kradzieży będziesz mnie utrzymywać. Możliwy warunek może być konieczny, np. pojmę cię za żonę, jeżeli jutro słońce wzejdzie, lub przypadkowy, np. pojmę cię, jeżeli wygrasz sprawę w sądzie;

c) przeciwne istocie małżeństwa, to jest potomstwu, np. pojmę cię, jeżeli przyrzekniesz mi unikać ciąży, — wierze małżeńskiej, np. pojmę cię, jeżeli cudzołóstwem będziesz zdobywać utrzymanie, — sakramentowi, np. pojmę cię, jeżeli nie będziemy mieli stosuków małżeńskich, pojmę cię, ale tylko na trzy lata, lub dopóki mi się inna nie trafi.

Do nich zaliczają się warunki, zawierające swój skutek lub wystawiające małżeństwo na rozerwanie (*resolutiva*), np. pojmę cię, jeżeli się wykażesz tysiącem rubli posagu, — będę ci mężem, dopóki nie dopuścisz się cudzołóstwa.

2. Warunek raz postawiony, a nie odwołany, ma następujące skutki:

a) jeżeli odnosi się do przyszłości i jest konieczny lub niemożliwy albo zły, lecz nie przeciwny istocie małżeństwa, uważa się za nieistniejący;

¹⁾ Kan 1092.

b) jeżeli odnosi się do przyszłości, a sprzeciwia się istocie małżeństwa, czyni małżeństwo nieważnem;

c) jeżeli odnosi się do przyszłości, a jest godziwy, zawiesza ważność małżeństwa, dopóki się nie spełni;

d) jeżeli odnosi się do przeszłości lub teraźniejszości, to małżeństwo będzie ważnem lub nie, zależnie czy to, co warunek zawiera, rzeczywiście istnieje lub nieistnieje, lub też istniało lub nie istniało.

Kto przed spełnieniem się warunku miał stosunki małżeńskie, ten zrzekł się warunku.

Warunek wymienia się albo przy samym ślubie wobec proboszcza i świadków, lub jeżeli warunek przedtem już był postawiony, komunikuje się treść jego proboszczowi i świadkom przy ślubie, ażeby jasno rozumieli, że zgoda małżeńska była uczyniona od samego warunku zależną.

Warunek postawiony przed zawarciem małżeństwa i nie odwołany, lecz nie wyrażony wobec proboszcza i świadków, unieważnia małżeństwo, jeżeli jest moralna pewność, że był postawiony nie z kłamstwa lub z podejrzenia albo zerwania małżeństwa (dla ośmieszenia drugiej strony i wyrządzenia jej przykrości i kompromitacji) i z uczciwego powodu nie był wyjawiony wobec proboszcza i świadków.

III. Przeszkody wzbraniające (*impedientia*).

1. *Votum simplex* (ślub zwykły¹⁾).

1. Małżeństwo wzbraniają śluby zwykłe: panieństwa, zupełnej czystości, bezżeństwa, przyjęcia wyższych święceń i wstąpienia do klasztoru.

Ślub panieństwa zabrania każdego czynu przeciwnego czystości, lub któryby narażał na utratę czystości.

Ślub zupełnej czystości ma za cel powstrzymanie się od każdego czynu przeciwnego czystości dozwolonego czy nie-dozwolonego, wewnętrznego czy zewnętrznego.

¹⁾ Kan. 1058.

Ślub bezżeństwa ma na celu niezawieranie małżeństwa.

2. Żaden ślub zwykły nie unieważnia małżeństwa, chyba za specjalnem postanowieniem Stolicy Apostolskiej (patrz przeszkoda ślubu uroczystego).

Od wszystkich powyższych ślubów do zawarcia małżeństwa dyspensuje Stolica Apostolska.

2. *Mixta religio* (różność wyznania¹⁾).

1. Kościół zabrania wszędzie najsurowiej zawierania małżeństw pomiędzy osobami ochrzczone, z których jedna jest katolicka, druga zaś należy do sekty heretyckiej lub schizmatycznej. Jeżeli zachodzi obawa odpadnięcia strony katolickiej i dzieci od Kościoła, zabrania małżeństwa takiego nawet prawo boskie.

Kościół nie daje dyspensy od przeszkody różnego wyznania, wyjąwszy następujące wypadki: a) jeżeli do tego pobudzają ważne i słuszne powody, b) jeżeli strona akatolicka dostatecznie usunie obawę odpadnięcia strony katolickiej od Kościoła i obie strony przyrzekną wszystkie dzieci swe chrzcić i po katolicku wychowywać, c) jeżeli można z dostateczną moralną pewnością przyjąć, że przyrzeczenia te (*opportunae cautelae*) będą dotrzymane.

Przyrzeczenia powyższe winny być dane na piśmie.

Strona katolicka obowiązana jest usilnie i rozumnie starać się o nawrócenie strony akatolickiej.

2. Gdy Kościół udzieli dyspensy od przeszkody różnego wyznania, to strony nie mogą ani przed, ani też po ślubie zawartym w kościele katolickim zwracać się czy to same, czy przez swego prokuratora do ministra akatolickiego jako przedstawiciela wyznania strony akatolickiej dla wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej.

¹⁾ Kan. 1060 — 1065.

Gdyby proboszcz z wszelką pewnością wiedział, że strony przepis ten naruszają lub już naruszyły, to ślubu im udzielić nie może, chyba tylko z bardzo ważnych powodów po zapobieżeniu zgorszeniu i po porozumieniu się z ordynariuszem.

Jeżeli jednak na rozkaz prawa świeckiego strony stawia się przed ministrem akatolickim pełniącym obowiązki tylko cywilnego urzędnika w celu spisania aktu cywilnego dla zabezpieczenia aktów cywilnych małżeństwa, to takie ich postępowanie na naganę nie zasługuje.

3. Ordynariusze i inni duszpasterze mają obowiązek: a) powstrzymywać wiernych ile możliwości od małżeństw różnego wyznania, b) jeżeli takim małżeństwom przeszkodzić nie mogli, mają się przynajmniej wszelkimi sposobami starać, aby one nie były zawierane wbrew prawom boskim i kościelnym, c) pilnie czuwać, aby strony po zawarciu takiego małżeństwa czy to na swoim czy na obcym terytorium wiernie wykonywały dane przyrzeczenia (*opportunae cautelae*), d) proboszczom dobrowolnie i bez żadnego przymusu przy takich ślubach obecnym nie wolno odprawiać żadnych świętych obrzędów i ślub ma być poza obrębem kościoła. Gdyby w następstwie tego zakazu były do przewidzenia gorsze następstwa wskutek zgorszenia, to ordynariusz może pozwolić na ślub w kościele i na jaki z używanych przy ślubie obrzędów, wyjąwszy zawsze mszę św. *pro sponso et sponsa*.

4. Jeżeli zgłoszą się do proboszcza dwie strony, z których jedna jest katolicka, druga zaś akatolicka, w zamiarach małżeńskich, to proboszcz postara się przedewszystkiem odwieść ich od tego zamiaru, gdyby zaś tłumaczenia nie pomogły, to zbada, czy zachodzą naglące słuszne i ważne powody do tego ze strony katolickiej, a jeżeli te przyczyny się znajdują, to uprzedzi strony, że mają dać przed ślubem pisemne zapewnienia (*opportunae cautelae*, patrz wyżej pod n-rem 1-szym) wymagane w takich razach. Gdy się strony na to zgodzą, to proboszcz ma napisać prośbę o dyspensę do ordynariusza

z wyłuszczeniem powodów do tego małżeństwa i nadmienić, że strony gotowe są dać przed ślubem prawem przepisane zapewnienia i że jest moralna pewność ich dotrzymania, oraz zapytać, czy ślub ma być w kościele i jaki obrzęd święty przy ślubie może być odprawiony, jak również, czy zgodnie z prawem opuścić wszystkie zapowiedzi, czy też je głosić bez wzmianki o religii strony akatolickiej. Po nadejściu od ordynariusza dyspensy i decyzji w powyższych kwestiach proboszcz przyjmie przed ślubem od stron przepisane zapewnienia (*opportunae cautelae*), uzupełni szematy przesłane z konsystorza, dokąd je po uzupełnieniu i podpisaniu przez siebie i strony z powrotem odeśle.

Proboszcz winien przytem pilnie zbadać dowody chrztu strony akatolickiej¹⁾; gdyby zachodziła tylko jakaś wątpliwość pod tym względem, to ślub udzielony za dyspensą *a mixta religione* jest ważny i godziwy; gdyby zaś było pewnem, że chrzest strony akatolickiej jest nieważny, to ślub będzie nieważny bez dyspensy *a disparitate cultus*. W kwestiach wątpliwości chrztu strony akatolickiej lub jej stanu wolnego należy odnieść się do ordynariusza.

5. Katolicy, którzy zawierają małżeństwa wobec ministra akatolickiego wbrew powyższym przepisom, wpadają w klątwę *ipso facto* ordynariuszowi zastrzeżoną. Katolicy, którzy małżeństwo mieszane, chociaż ważne, ośmieliliby się zawrzeć bez dyspensy Kościoła, tem samem wykluczeni są od wszystkich prawnych czynności kościelnych (trzymania do chrztu, do bierzmowania i t. p.) i sakramentaljów, dopóki nie otrzymają dyspensy od biskupa²⁾.

3. Adopcja.

W kraju, gdzie adopcja według prawa świeckiego jest przeszkodą wzbraniającą małżeństwo, taką też przeszkodą zostaje i na zasadzie prawa kanonicznego.

¹⁾ Patrz ważność chrztu w przeszkodzie *disparitas cultus*.

²⁾ Kan. 2375.

4. Apostasia (odstępstwo od wiary¹⁾).

Należy odwozić wiernych od zamiaru małżeństwa z osobami, które porzuciły wiarę katolicką, chociaż do sekty akatolickiej nie przystąpiły, albo wstąpiły do stowarzyszeń przez Kościół potępionych. Do pierwszych zaliczają się: racjonalści, pozytywiści, materyaliści, indyferentyści, moderniści. Do ostatnich należą: wolnomularze, masoni, nihiliści, anarchiści, komuniści, bolszewicy, krematoryjanie (trzymający się zasady palenia ciał zmarłych). Co się tyczy socjalistów, to różnią się kanoniści: jedni zaliczają ich do stowarzyszenia przez Kościół potępionego, a drudzy nie zaliczają, ze względu, że oni jawnie a nie skrycie występują przeciwko Kościołowi i państwu — stąd Kościół i państwo mogą przeciwko nim występować i zbijać ich poglądy. W praktyce należy odróżniać, czy to jest zagorzały socjalista, czy też tylko zbałamucony socjalizmem, czy chodzi do kościoła, czy wykonuje praktyki religijne i t. p.

Proboszcz może być obecnym przy takim ślubie tylko po uprzednim porozumieniu się z ordynaryuszem, który po rozpatrzeniu wszystkich okoliczności może pozwolić na obecność proboszcza przy ślubie, jeżeli do tego skłania ważny powód i jeśli ordynaryusz po sumiennem zbadaniu zdobędzie pewność, że katolickie wychowanie dzieci jest dostatecznie zabezpieczone i usunięta obawa odpadnięcia strony katolickiej od Kościoła.

5. *Publicum peccatum aut censura (grzech jawny lub cenzura kościelna²⁾*).

Jeżeli jawnogrzesznik lub w cenzurze kościelnej ogólnie znanej będący nie chce przed ślubem przystąpić do spowiedzi i pojednać się z Kościołem, to proboszcz ślubu mu dać nie może, wyjąwszy wypadek nagłej potrzeby, o czym, jeśli jest możliwość, ma powiadomić i zaradzić się ordynaryusza. Cenzury kościelne są: klątwa, interdzyt osobisty lub ogólny albo miejscowy.

¹⁾ Kan. 1065. ²⁾ Kan. 1066.

6. Wzbronienie¹⁾).

Miejscowi ordynaryusze mają w poszczególnych wypadkach władzę wzbronienia małżeństwa wszystkim na ich terytorjum bawiącym swoim podwładnym, ale tylko do czasu, ze słusznego powodu i tylko jak długo ów dany powód trwa.

Gdyby podczas zakazu ślub był dany, to jest ważny. Zakazowi temu może tylko Stolica Apostolska nadać moc unieważnienia małżeństwa.

Proboszcz nie może wzbraniać małżeństwa bez racyj prawem objętych.

IV. Przyszody prawa świeckiego²⁾).

1. Świadcami przy sporządzaniu aktów stanu cywilnego (a więc i przy małżeństwie) winni być mężczyźni, krewni albo wybrani przez osoby interesowane i mieć przynajmniej lat 21 skończonych.

2. Mężczyzna przed ukończeniem lat 18, a kobieta przed ukończeniem lat 16, nie mogą wchodzić w związek małżeński.

3. Osoby, które nie skończyły lat 21, nie mogą zawierać małżeństwa bez pozwolenia ojca; jeżeli ojciec nie żyje, jest nieobecnym lub bezwłasnowolnym³⁾ — bez pozwolenia matki, a w niedostatku matki — bez pozwolenia opiekuna.

Jeżeli niema ojca, matki ani opiekuna, to osoby, które nie skończyły lat 21, nie mogą zawierać małżeństwa bez pozwolenia zwierzchności opiekuńczej.

Jeżeli rodzice lub zwierzchność opiekuńcza przyszłego małżonka są cudzoziemcy, zagranicą mieszkający, duchowny daje ślub bez ich zezwolenia, wyjąwszy, gdyby miał powód do wniosowania, iż tenże niepełnoletni małżonek przeciw woli wstępnych chce w kraju tutejszym zawrzeć małżeństwo.

¹⁾ Kan 1039. ²⁾ U. M. art. 15 — 21.

³⁾ Uznany przez sąd za niepoczytalnego lub skazany wyrokiem sądu na karę główną z pozbawieniem wszystkich praw.

Opiekun i zwierzchność opiekuńcza mogą odmówić pozwolenia na związek małżeński nieletniego w następujących wypadkach:

a) jeżeli osoba, z którą zamierza połączyć się nieletni, jest złych obyczajów, dotknięta jest chorobą zaraźliwą, jeżeli odbyła karę główną lub poprawczą.

b) jeżeli pomiędzy osobami zamierzającymi zawrzeć związek małżeński znaczna zachodzi nierówność co do wieku lub wychowania.

Opiekun i jego zstępni nie mogą wchodzić w związki małżeńskie z osobami pod jego opieką zostającymi bez szczególnego pozwolenia zwierzchności opiekuńczej.

Gdyby znalazła się osoba bez ojca, matki, opiekuna, zwierzchności opiekuńczej, to wystarczy pozwolenie zakładu dobroczynnego, w którym mieszka, lub gospodarza, u którego służy.

Gdyby i tych nie było, to taką samotną osobę po dojściu do wieku do małżeństwa przepisane uważa się za pełnoletnią i żadnego pozwolenia nie potrzebującą (ustawa gminna).

4. Osoby w służbie wojskowej zostające nie mogą zawierać małżeństwa bez pozwolenia zwierzchniej komendy.

5. Żaden urzędnik pobierający pensję z kasy rządowej nie może zawierać związków małżeńskich bez uzyskania pozwolenia upoważnionej do tego władzy.

6. Zabrania się kobietom, będącym już raz zamężnymi, wchodzić w nowe związki małżeńskie aż do upłynięcia 10-ciu miesięcy od dnia, w którym związek poprzedni przestał istnieć wskutek śmierci męża lub unieważnienia 1).

Prośbę o dyspensę od tej przeszkody kieruje się do Ministerstwa Wyznań Religijnych przy załączeniu świadectwa lekarskiego, że wdowa nie jest w ciąży, i aktu śmierci męża.

7. Duchowni, przekraczający przepisy pod n-rem 1, 2, 3 i 4 zawarte, podlegają karze w kodeksie karnym przewi-

1) Art. 68.

dzianej i karze pieniężnej do 1800 złotych. Pozwolenie zwierzchności wojskowej lub opiekuńczej na małżeństwo winno być przedstawione w oryginale. Pozwolenie rodziców i opiekunów, jeżeli nie są obecnymi obrzędowi ślubu, może być stwierdzone w akcie podpisem prywatnym, akt ten zaś dołączonym będzie do księgi małżeństw, jednak podpis prywatny będzie musiał być poświadczony przez władzę sądową lub administracyjną.

Od wszystkich powyższych przeszkód prawa świeckiego dyspensuje Prezydent Rzeczypospolitej. Wnosi się prośby o dyspensy do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wnoszą prośby osoby interesowane, a nie proboszczowie parafii.

PROŚBY O DYPENSY OD PRZESZKÓD MAŁŻEŃSKICH.

Św. Kongregacya Sakramentalna udziela dyspens od przeszkód małżeńskich *pro foro externo*, św. Penitencyarya udziela dyspens *pro foro interno sive sacramentali sive non sacramentali*, Kongregacya św. Oficyum udziela dyspensy od przeszkód różnej religii i różnego wyznania.

Ordynaryusze otrzymują od powyższych Kongregacyi rzymskich władzę dyspensowania od niektórych przeszkód małżeńskich (patrz niżej o władzy dyspensowania).

Najodpowiedniejszym jest pisanie prośb w języku łacińskim i wysyłanie ich do ordynaryusza, jeżeli chodzi o uzyskanie dyspensy *pro foro externo* lub *interno* od przeszkody, od której ordynaryusz dyspensować może. Jeżeli chodzi o przeszkodę *pro foro externo*, od których ordynaryusz nie ma prawa dyspensowania, to prośby o uzyskanie dyspensy przesyła się do ordynaryusza, który takowe odsyła do Rzymu.

Jeżeli idzie o przeszkodę *pro foro interno*, od której ordynaryusz nie może dyspensować, to prośbę przesyła się

do Rzymu wprost (*Italia, Roma. — S. Poenitentiaria*), a w prośbie stawia się tytuł: *Eminentissime Domine* (przesyła się pocztą za marką z dodaniem szczegółowego adresu spowiednika). Można pisać prośbę i po polsku.

W prośbie o dyspensę *pro foro externo* wymienia się:

- a) imię i nazwisko petentów, wyraźnie i bez skrótów napisane,
- b) wiek, stan i zamieszkanie petentów, c) religię petentów, gdy jedna strona jest akatolicka, d) szczegółowy rodzaj przeszkody: pokrewieństwo ślubne czy naturalne, powinowactwo, publiczna przyzwoitość czy z nieważnego małżeństwa, czy też z publicznego i wiadomego konkubinatu wypływająca, zbrodnia pochodząca z cudzołóstwa z obietnicą małżeństwa lub zawarciem nieważnego małżeństwa, czy z cudzołóstwa połączonego z morderstwem z jednej strony, czy też z obustronnego morderstwa czyli zabójstwa współmałżonka, e) stopień pokrewieństwa lub powinowactwa albo przyzwoitości publicznej i linia czy boczna, czy też prosta, jak to może mieć miejsce przy przeszkodzie przyzwoitości publicznej. Jeżeli stopnie są nierówne, to się tylko podaje w prośbie stopień dłuższej czyli dalszej linii, f) liczbę przeszkód, czy pokrewieństwo lub powinowactwo jest podwójne czy wielorakie, czy jest połączone z przeszkodą powinowactwa duchowego lub adopcyi albo zbrodni, g) wszelkie towarzyszące okoliczności wyjaśnić, czy małżeństwo ma nastąpić dopiero, czy też już jest zawarte, czy strony obie lub jedna były odnośnie do przeszkody w dobrej czy też w złej wierze, czy małżeństwo jest *consummatum* czy też *ratum* tylko, czy są dzieci, czy zgoda na małżeństwo została odwołana czy nadal trwa, h) podaje się przyczyny kanoniczne lub inne słuszne i ważne do dyspensy powody i załącza szemat genealogiczny.

Te same okoliczności podać należy i w dyspensie *pro foro interno*, tylko z zamilczeniem prawdziwych imion i nazwisk.

Jeżeli jednocześnie bierze się dyspensę *pro foro externo* i *pro foro interno* od jakiej przeszkody, należy zaznaczyć

w prośbie *pro foro interno*, że równocześnie prosi się o dyspensę *pro foro externo*. Dyspensa udzielona *pro foro interno* nie służy zwykle *pro foro externo*; gdyby jednak św. Penitencyarya udzieliła dyspensy *pro foro interno non sacramentali*, to taka dyspensa służy i *pro foro externo*.

Za fałsz podany lub zamilczenie prawdy w prośbie o dyspensę ordynaryusz może karać, wyjąwszy prośby o dyspensy od przeszkód niższego stopnia.

PRZYCZYNY DO DYSPENSY OD PRZESZKÓD KANONICZNYCH.

I. Niektóre przeszkody same przez się ustają po upływie pewnego czasu, np. przeszkoda wieku, przeszkoda istniejącego związku małżeńskiego (śmierć jednego ze współmałżonków).

Są przeszkody, które usunięte być mogą tylko przez wyrażenie zgody na małżeństwo, a nie przez dyspensę. Takimi są przeszkody: pomyłki czyli błędu, przymusu, warunku dodanego, porwania i braku zgody.

Od przeszkód prawa boskiego i naturalnego, jak np. od przeszkody niemocy płciowej, istniejącego związku małżeńskiego i pokrewieństwa w linii prostej, dyspensy się wcale nie udziela.

Ojciec św. nie zwykł dyspensować od przeszkody pokrewieństwa w pierwszym stopniu linii bocznej między bratem i siostrą.

Od powinowactwa w linii prostej (między ojczymem i pasierbicą, macochą i pasierbem, teściową i zięciem, teściem i synową) Ojciec św. dyspensuje, jeżeli zachodzi konkubinat z nielegalnem potomstwem i jeżeli jest rzeczą pewną, że pasierbica nie jest córką ojczyma, lub synowa córką teścia.

Trudno jest otrzymać dyspensę od przeszkód: ślubów uroczystych i święcenia wyższego.

Od pozostałych przeszkód może być udzielona dyspensa, o ile strony przedstawiają kanoniczne lub inne słuszne powody do dyspensy.

Przeszkody te są wyższego i niższego stopnia, stąd do dyspensy od pierwszych wymagane są powody kanoniczne, od ostatnich zaś wystarczą w braku kanonicznych inne powody, przez Stolicę Apostolską za słuszne uznane ¹⁾.

II. Powody kanoniczne do dyspensy od przeszkód wyższego stopnia, jako to: pokrewieństwo w linii bocznej w drugim stopniu, powinowactwo w linii bocznej w pierwszym stopniu, przyzwoitość publiczna w linii prostej w pierwszym stopniu, zbrodnia z zabójstwa współmałżonka i różnego wyznania lub religii, dzielimy na uczciwe i zniesławiające.

A) Przyczyny kanoniczne uczciwe:

1. *Aetas oratricis superadulta*, gdy petentka nie będąc wdową ukończyła 24 lat wieku. Okoliczność, że petentka za mąż wyjść nie chciała, choć się jej trafiał mąż równej pozycji społecznej, nie znosi tej przyczyny kanonicznej, byleby tylko petentka ukończyła przed ślubem 24 lat życia.

2. *Incompetentia dotis*, jeżeli panna (nigdy zaś wdowa) w chwili zawierania ślubu nie bierze wcale posagu, chociaż go później otrzyma lub nie ma tak wielkiego posagu, aby mogła wyjść za obcego mężczyznę równej pozycji społecznej w miejscu swego zamieszkania, któryby nie był krewnym albo powinowatym. Przyczyna ta zwiększa się, jeżeli petentka zupełnie nie ma posagu, kuzyn zaś chce ją wziąć za żonę albo nawet gotów jest ją uposażyć (*caerentia dotis seu oratrix indotata*).

3. *Periculum fidei*, jeżeli w miejscowości zamieszkania petentki znajdują się heretycy, a chodzi o to, aby katolicy między sobą zawierali małżeństwo, gdyż wskutek odmowy udzielenia dyspensy groziłoby niebezpieczeństwo wyjścia za heretyka. Inaczej przyczyna ta zowie się *periculum seductionis*.

¹⁾ Reorganisatio Curiae Romanae — Congregatio Sacramentorum. 1908 anno.

4. *Periculum vitae*, jeżeliby z zawarcia małżeństwa innego niż ze swym krewnym lub powinowatym wynikała obawa utraty życia.

5. *Angustia loci* czy to absolutna czy też względna, kiedy w miejscu urodzenia lub zamieszkania rodzina petentki tak jest rozgałęziona, że trudno jest znaleźć innego mężczyznę równego wieku lub równej pozycji społecznej, majątkowej czy naukowej, jak tylko krewnego lub powinowatego, a porzucenie miejsca rodzinnego dla zamęścia byłoby dla petentki ze zbyt wielkimi niedogodnościami połączone. Okolicznością dalej wymaganą jest, by obie strony mieszkaly w miasteczku, lub na przedmieściu, lub w wiosce mających nie więcej nad 1500 mieszkańców lub 300 domów katolickich, lub w oddzielnej kolonii noszącej inną nazwę i odległej o wiorstę od wsi lub miasta.

Może mieć miejsce brak mężczyzn (*paucitas virorum*) w danej miejscowości wskutek wojny lub poboru wojskowego.

6. *Excellentia meritorum in religionem*, gdyby która ze stron położyła wielkie zasługi dla religii lub Kościoła, np. zbudowała kościół, założyła szpital, złożyła wielką ofiarę na rozszerzenie wiary lub na potrzeby Kościoła i t. p.

7. *Paupertas viduae, numerosa prole oneratae*, jeżeli wdowa jest biedna i licznymi dziećmi obciążona; ważność tego powodu wzrasta z liczbą dzieci.

Należy wyluszczać w prośbie liczbę i wiek dzieci. Można udzielić dyspensy dla kilkorga dzieci, choć wdowa nie jest biedną (*bonum prolis oratricis viduae*). Dopuszczalnem jest udzielenie dyspensy wdowcowi z racji kilkorga dzieci, szczególnie jeżeli jest biedny.

8. *Revalidatio matrimonii*, jeżeli pomimo istniejącej przeszkody ślub został zawarty, a małżeństwo to domniemane nie może być zerwane bez wywołania zgorszenia lub spowodowania wielkiej szkody dla kobiety lub dzieci.

B) Przyczyny kanoniczne zniesławiające:

9. *Nimia, suspecta, periculosa familiaritas, necnon cohabitatio sub eodem tecto* zachodzi wtedy, gdy obie strony nawiedzają się zbyt często wzajemnie czy to bez widocznego koniecznego powodu, czy to z powodów słuszych, jak np. kiedy wskutek wspólności majątku mieszkają w jednym domu — czemu trudno zapobiec — i gdyby te częste stosunki ściągnęły na nich fałszywe podejrzenia.

10. *Copula carnalis* między petentami, *praegnatio ideoque legitimatio prolis* i z tej przyczyny konieczne małżeństwo dla zabezpieczenia dobra dzieci i honoru kobiety, która inaczej pozostałaby niezamężną i zniesławioną.

11. *Infamia mulieris* mogąca wynikać z podejrzenia, że petentka, będąc w zbytnej poufałości z kuzynem, dopuściła się z nim grzechu, chociażby podejrzenie to było nawet fałszywe, jest powodem ważnym do dyspensy, gdyż w razie odmowy kobieta taka zostałaby zniesławiona i niezamężną, lub też zmuszoną do zamążpójścia za człowieka nierównej pozycji klasowej, majątkowej, lub wynikłyby z tego inne dotkliwe szkody.

Jeżeli zniesławienie nie powstaje z podejrzenia lub zbytniego zbliżenia się, może być przyczyną do dyspensy obawa dopuszczenia się grzechu nieczystego.

12. *Vidua iunioris aetatis in periculo incontinentiae versatur* — wdowa do lat 35 znajduje się w niebezpieczeństwie upadku.

13. *Periculum matrimonii mixti vel coram ministro acatholico contrahendi*, gdyby w wypadku odmówienia dyspensy zachodziła obawa, że strony udadzą się do ministra heretyckiego obrządku i przed nim małżeństwo zawrą.

14. *Periculum incestuosi concubinatus*; w tym wypadku udziela się dyspensy, aby strony nie trwały w publicznym konkubinacie ze szkodą dla swej duszy.

15. *Periculum matrimonii civilis*, gdyby wskutek odmówienia dyspensy zachodziła obawa, że strony zawrą małżeństwo cywilne.

16. *Cessatio publici concubinatus* przez udzielenie dyspensy czy to petentów między sobą czy też którego z nich z obcą osobą.

17. *Remotio gravium scandalorum seu periculum vel evitatio scandali*, jeśli jest nadzieja usunięcia przez dyspensę wiele zgorszenia, podczas gdy odmówienie jej spowodowałoby niewątpliwie konkubinaty, kłótnie, zgorszenie w okolicy, lub też dla wysokiego stanowiska petentów.

18. *Bonum pacis*, jeżeli przez dyspensę zapobiegnie się kłótniom i nienawiści.

19. *Conservatio illustris familiae*.

20. *Conservatio divitiarum in eadem familia*.

III. W braku powodów kanonicznych, gdy zachodzi przeszkoda niższego stopnia, jako to: pokrewieństwo w linii bocznej w trzecim stopniu, powinowactwo w linii bocznej w drugim stopniu, przeszkoda przyzwoitości publicznej w drugim stopniu linii prostej, zbrodnia cudzołóstwa z obietnicą małżeństwa lub z zawarciem nieważnego małżeństwa choćby nawet tylko cywilnego połączona — powinowactwo duchowe między chrześcym i ochrzczonym, ojcem lub matką chrześną i chrześniakiem, adoptyją, można w takich wypadkach przytaczać także i przyczyny drugorzędne ważne i słuszne, jakimi są:

1. *Infirmetas oratricis*, jeżeli petentka jest chora, słaba, głucha, ślepa, kulawa, brzydka, niemowa i t. p.

2. *Orbitas puellae vel puella orbata patre vel matre*, jeżeli petentka jest sierota lub też nie ma ojca lub matki lub żadnej wogóle opieki.

3. *Lites super successione bonorum iam exortae vel earundem grave vel imminens periculum* w rodzinach pry-

watnych, szczególnie gdy petentka musi dochodzić swego posagu drogą sądową, w czem mógłby pomóc właśnie krewny lub powinowaty, gdyby był jej mężem.

4. *Infamatio oratricis*, jeżeli narzeczona jest nieprawego łoża lub złej opinii, ma jaką ujemną wadę, utraciła pannieństwo, czyli, jak u nas mówią, jest stanu wolnego.

5. *Vesana libido*, jeżeli osoba odznaczająca się złymi obyczajami chce się żenić.

6. *Omnia ad nuptias parata*, jeżeli petenci nie wiedząc o przeszkodzie wszystko już do ślubu przygotowali.

7. *Amor inordinatus, unde timor peccati*, jeżeli młodzi kochają się wyjątkową miłością, wskutek czego od małżeństwa odwieść ich nie można, inaczej byłaby obawa grzechu i zgorznienia.

8. *Confirmatio in fide*, jeżeli przez to małżeństwo jedna strona utwierdził się w przekonaniach katolickich.

9. *Bonum publicum vel honor familiae*, jeżeli małżeństwa tego wymaga dobro publiczne lub honor rodziny.

10. *Aetas oratricis 23 an.*, jeżeli petentka nie będąca wdową ukończyła 23 lat życia.

11. *Angustia loci*, jeżeli liczba ludności katolickiej miejsczka lub wsi, w której mieszkają oboje petenci, przekracza 1500.

12. *Spes conversionis compartis ad catholicam fidem*, jeżeli jest nadzieja nawrócenia się strony akatolickiej; powód ten należy dodawać obok przyczyny kanonicznej do prośby o dyspensę od różnego wyznania.

13. *Infirmetas oratoris*, jeżeli petent jest chory lub słabego zdrowia.

14. *Viduus prole oneratus*, jeżeli wdowiec ma kilkoro dzieci z pierwszego małżeństwa, dla których poszukuje dobrej matki lub potrzebuje pomocy petentki do zarządu domem.

15. *Desiderium parentum*, jeżeli rodzice bardzo życzą sobie tego małżeństwa.

16. *Specialis aequalitas condicionis inter oratores*, jeżeli petenci są wyjątkowo równej pozycyji stanowej, klasowej, majątkowej, naukowej i t. p.

17. *Particularis utilitas matrimonii*, np. jeżeli petent jest już wolny od służby wojskowej.

18. *Copula vel actus inhonesti*, których wskutek stanowiska petentów, ze względu na ich znaczenie, wyjawiać nie wypada.

19. *Probatum propositum contrahendi matrimonii* — stały i już stwierdzony zamiar zawarcia małżeństwa.

20. *Convenientia matrimonii*.

21. *Boni mores utriusque oratoris* — dobre obyczaje petentów.

22. *Munificentia oratoris erga bonum publicum*, jeżeli petent hojnie łoży na cele społeczne.

23. *Bonum parentum*, kiedy ojciec lub matka obojga lub jednego z petentów potrzebuje pomocy.

24. *Religionis et pietatis sensus seu difficultas inveniendi alium virum indole, moribus, fide, pietate et christianis virtutibus tam commendabilem*, co szczególniejsze ma znaczenie obecnie wskutek zepsucia obyczajów, gdy petentce trudno jest znaleźć innego męża tak pobożnego, uczciwego i moralnego.

25. *Honestas familiarum*, jeżeli petenci przyzwyczajeni i uczciwie żyją i ich rodziny niezem się nie splamiły.

IV. Przyczyny kanoniczne do dyspensy od ślubów zwykłych dozgonnej czystości, wstąpienia do klasztoru, bezżeństwa, przyjęcia święceń, są następujące:

1. *Vehementia passionis ex nimia carnis fragilitate proveniens*.

2. *Maxima difficultas adimplendi voti et probabile periculum frequentium transgressionum*.

3. *Defectus maturae deliberationis in emissionem voti*.

4. *Multitudo scrupulorum et anxietatum.*
5. *Sedatio discordiarum in familiis.*
6. *Conservatio nobilis familiae ob bonum religionis.*

O WŁADZY DYSSENSOWANIA OD PRZESZKÓD MAŁŻENSKICH.

Zasadniczo od przeszkód małżeńskich dyspensuje tylko Ojciec św., prawo ogólne jednak oraz specjalne indulty Stolicy Apostolskiej udzielają tej władzy także innym organom Kościoła katolickiego ¹⁾.

Pro foro externo udziela dyspensy od przeszkód małżeńskich Św. Kongregacya Sakramentalna. Ona też rozpatruje wyłącznie prośby o dyspensy *a matrimonio rato sed nondum consummato*, istnienie przyczyn do udzielania dyspensy i wszystkie sprawy z tymi faktami związane. Może jednak przesłać te sprawy do rozpatrzenia Rocie Rzymskiej, jeżeli uzna to za stosowne.

Do kompetencji Kongregacyi św. Oficyum należy zezwalanie na korzystanie z przywileju wiary Pawłowego i dyspensowanie od przeszkody różnej religii i różnego wyznania.

Pro foro interno (etiam non sacramentali) udziela dyspens od przeszkód małżeńskich św. Penitencyarya, na czele której stoi kardynał Penitencyaryusz wielki.

I. O władzy delegowanej ordynaryuszów.

W zwykłym czasie ordynaryusze nie mogą dyspensować od przeszkód rozrywających małżeństwo tak wyższego jak i niższego stopnia i od przeszkód wzbraniających małżeństwo według Kan. 1058 — i od różnego wyznania.

¹⁾ Kan. 1050.

W zwykłym czasie mogą ordynaryusze otrzymać władzę do dyspensowania od następujących przeszkód:

a) od Kongregacyi św. Oficyum — od przeszkody różnego wyznania lub różnej religii z dodaniem odpowiednich klauzul, ograniczeń i instrukcyi;

b) od Kongregacyi Sakramentalnej — od przeszkód niższego stopnia i od przeszkód wzbraniających małżeństwo według Kan. 1058 (to jest panieństwa, bezżeństwa, czystości, przyjęcia święceń i wstąpienia do klasztoru). Od przeszkód wyższego stopnia: pokrewieństwa w 2 lub 3 stopniu z pierwszym i w 2 stopniu, powinowactwa w 1 stopniu linii bocznej, przyzwoitości publicznej w 1 stopniu linii prostej. Z władzy tej dyspensowania od przeszkód wyższego stopnia mogą ordynaryusze korzystać w ważnych i nagłych wypadkach, kiedy nie można się dostać do Rzymu i małżeństwo nie może być odłożonem i w czasie wizyty pasterskiej diecezji lub św. misji dla osób żyjących w konkubinacie. Mogą również otrzymać ordynaryusze władzę sanacyi *in radice* małżeństw wskutek przeszkody niższego stopnia nieważnie zawartych, jeżeli nie można odnowić zgody, która nadal trwa uprzednio wyrażona i niema obawy rozłączenia się domniemanych małżonków.

c) od św. Penitencyaryi — dyspensowania od tajemnej przeszkody zbrodni *in 1 specie* (gdy nie zachodzi zabójstwo współmałżonka) tak do zawarcia jak i rewalidacyi małżeństwa.

Rozciągłość i moc powyższych władz.

1. Wszystkie specjalne *facultates* odnośnie do dyspens przez Stolicę Apostolską ordynaryuszom udzielane nie ulegają zawieszeniu, ani nie ustają wskutek ich śmierci lub usunięcia się od obowiązków, jeżeli nie było wyraźnego innego zastrzeżenia, ale przechodzą na następców (przez 8 dni kapituła, wikaryusz kapitulny i przyszły biskup). Władza dyspensowania zawiera w sobie również władzę absolucyi od wszystkich kar i cenzur, lecz tylko dla osiągnięcia skutku udzielonej dyspensy.

Ponieważ wikaryusz generalny jest ordynaryuszem, to wszystkie *facultates habituales* biskupowi przez Stolicę Apostolską udzielone posiada również i on i może je subdelegować, o ile biskup nie uczynił w tym względzie specjalnego zastrzeżenia ¹⁾.

2. Jeżeli prośba o dyspensę przesłana została wprost do Rzymu, ordynaryusze nie mogą korzystać z udzielonej im władzy, chyba tylko gdyby zachodziła ważna i nagła przyczyna, o czem mają natychmiast Stolicę Apostolską powiadomić.

Kto ma ogólną władzę dyspensowania od pewnej przeszkody, może robić z niej użytek, jeżeli niema specjalnego zakazu tak względem małżeństw już zawartych, jak mających się dopiero zawrzeć, choćby była przeszkoda wieloraka.

Kto ma ogólny indult dyspensowania od wielu przeszkód różnego rodzaju czy to wzbraniających, czy też rozrywających, może dyspensować od tych przeszkód nawet o charakterze publicznym, mających miejsce w jednym i tym samym wypadku.

Jeżeli w jakim wypadku z przeszkodą lub przeszkodami publicznymi, od których ktoś dyspensować może, zbiega się inna przeszkoda, od której nie może dyspensować, należy się zwrócić do Rzymu o dyspensę od wszystkich tych przeszkód; jeżeli jednak przeszkoda lub przeszkody, od których dyspensować może, ujawnią się po otrzymaniu dyspensy od Stolicy Apostolskiej, to może korzystać ze swej władzy.

Kto udziela dyspensy na mocy władzy delegowanej od Stolicy Apostolskiej, winien w dyspensie wyraźną uczynić wzmiankę o posiadanym indultcie ²⁾.

Jeżeli specjalne upoważnienia *pro foro interno* z zapomnienia czy z nieuwagi nie zostały odnowione w swoim czasie, to nie tracą nic na swej mocy po upływie czasu, na jaki wydane zostały i dyspensy udzielone są ważne ³⁾.

1) Kan. 66, 368. 2) Kan. 1048—1057. 3) Kan. 207.

II. O władzy ordynaryuszów dyspensowania w nadzwyczajnych wypadkach na mocy prawa ogólnego.

a) W niebezpieczeństwie życia dla zaradzenia sumieniu i, jeżeli zachodzi potrzeba, dla legitymacji dzieci miejscowi ordynaryusze mogą dyspensować przy usunięciu zgorszenia tak od formy przepisanej przy zawieraniu małżeństw, jak i od wszystkich i pojedynczych przeszkód prawa kościelnego czy to publicznych, czy też tajemnych nawet ilorakich, wyjąwszy przeszkody święceń kapłańskich i powinowactwa linii prostej z ważnego małżeństwa, jeżeli małżeństwo było *consummatum*, własnych poddanych gdziekolwiek przebywających i wszystkich na swoim terytorium podówczas bawiących. Jeżeli dyspensa udziela się od przeszkód różnej religii lub różnego wyznania, mają jak zwykle wymagać na piśmie zwykłych zastrzeżeń (*opportuna cautela* ¹⁾).

b) Tę samą władzę mają ordynaryusze dyspensowania od wszystkich przeszkód, z wyjątkami wyżej w niebezpieczeństwie życia wskazanymi, jeżeli wyjdzie na jaw przeszkoda w chwili, kiedy już wszystko do ślubu przygotowane, i gdy małżeństwo bez narażenia narzeczonych na dotkliwie straty lub szkody nie może być odłożone, dopóki Stolica Apostolska nie udzieli dyspensy ²⁾.

c) Tej samej władzy mogą używać ordynaryusze i do rewalidacji małżeństw już zawartych, jeżeli zachodzi też sama obawa na czasie, gdy nie można się udać do Stolicy Apostolskiej.

III. O władzy zwykłej ordynaryuszów.

Ordynaryusze dyspensują od wzbronienia przez siebie wydanego, od apostazji (odstępstwa od wiary) i grzechu publicznego albo cenzury.

W wypadku wątpliwości prawnej co do istnienia przeszkody rozrywającej małżeństwo według prawa kościelnego,

1) Kan. 1043—1044. 2) Kan. 1045 i 81.

od której Stolica Apostolska dyspensować zwykła, prawo nie obowiązuje czyli niema przeszkody do małżeństwa. W razie wątpliwości faktycznej (np. zbadano świadków, przeszukano księgi parafialne urodzonych i nie upewniono się czy nie zachodzi trzeci stopień pokrewieństwa) ordynaryusz ważnie dyspensować może, choćby nie posiadał władzy do dyspensowania od tej przeszkody ¹⁾.

Biskup dyspensować nie może od przeszkody małżeńskiej, jeżeli wątpli, czy posiada odpowiednią władzę do udzielenia dyspensy. Jeżeli zaś wątpliwość jego dotyczy tylko kwestyi czy podana przyczyna jest wystarczającą do udzielenia dyspensy, godziwie i ważnie dyspensować może.

IV. O władzy proboszczów, kapłanów obecnych w braku proboszcza lub ordynaryusza i spowiedników — dyspensowania w nadzwyczajnych wypadkach — na zasadzie prawa ogólnego.

a) W niebezpieczeństwie życia ²⁾.

1. W niebezpieczeństwie życia dla zaradzenia sumieniu i, jeżeli zajdzie potrzeba, dla legitymacyi dzieci w wypadkach, jeżeli nie można się dostać do ordynaryusza, proboszcz, kapłan obecny w braku proboszcza lub ordynaryusza, może dyspensować tak od formy do zawarcia małżeństwa przepisanej (jeden świadek albo niema wcale świadków) jak i od wszystkich i pojedynczych przeszkód czy to publicznych czy też tajemnych nawet ilorakich, wyjąwszy przeszkody święcenia kapłańskiego i powinowactwa w linii prostej z ważnego małżeństwa, jeżeli było *consummatum*, przy usunięciu zgorzenia. Jeżeli dyspensa była udzielana od przeszkody różnego wyznania i różnej religii, mają jak zwykle wymagać złożenia na piśmie zwykłych zastrzeżeń (*opportuna cautela*).

Proboszcz lub kapłan obecny z braku proboszcza o udzielonej dyspensie *pro foro externo* natychmiast zawiadamiają

¹⁾ Kan. 15. ²⁾ Kan. 1043—1044.

miejscowego ordynaryusza — i o tem uczynią wzmiankę w księgach ślubnych — i urodzeń.

2. Spowiednik każdy ma powyższą władzę udzielania dyspens w niebezpieczeństwie życia, ale tylko *pro foro interno*, czyli na spowiedzi.

Tę samą władzę i w tym samych nie cierpiących zwłoki okolicznościach mają: proboszcz, kapłan obecny i spowiednik (wszyscy *pro foro interno*) do rewalidacyi nieważnych małżeństw.

b) Przed samym ślubem in casu perplexo.

1. Też samą powyższą władzę dyspensowania z wyjątkami, jak wyżej w niebezpieczeństwie życia wskazanymi, mają proboszcz lub kapłan obecny z braku proboszcza lub ordynaryusza lub kapłana przez nich delegowanego i spowiednik, ale wszyscy tylko w wypadkach tajemnych, ilekroć ujawni się przeszkoda, kiedy już wszystko do ślubu przygotowane i kiedy małżeństwo bez prawdopodobnej ciężkiej szkody i straty nie może być odłożonem, aż do czasu otrzymania dyspensy od ordynaryusza lub nawet dyspensa mogłaby być otrzymana, lecz tylko z obawą zdrady sekretu (wogóle przed ordynaryuszem a nie tylko sekretu sakramentalnego).

c) Mogą w niebezpieczeństwie życia proboszczowie, kapłani obecni w braku proboszcza lub ordynaryusza *pro foro externo*, a spowiednicy *pro foro interno* (i tylko na spowiedzi), jak również wszyscy *in casu perplexo* przed samym ślubem, ale tylko gdy zachodzą przeszkody tajemne, dyspensować od wszystkich przeszkód prawa kościelnego, wyjąwszy przeszkody święcenia kapłańskiego i powinowactwa z ważnego małżeństwa w linii prostej, jeżeli małżeństwo było *consummatum* (i do rewalidacyi małżeństwa).

Dyspensują więc od przeszkód do ślubu lub do rewalidacyi małżeństwa:

a) pokrewieństwa ślubnego i naturalnego w linii bocznej w 2 i 3 stopniu

b, powinowactwa z ważnego i *consummatum* małżeństwa w 1 i 3 stopniu linii bocznej i powinowactwa z ważnego małżeństwa, ale *ratum* tylko, a nie *consummatum* i w linii prostej np. ojczym żyje w konkubinacie z pascierbicą — w niebezpieczeństwie życia proboszcz lub kapłan obecny albo spowiednik bada czy małżeństwo ojczyma z matką pascierbicy było *consummatum* czy też nie, jeżeli nie było *consummatum* wskutek niemocy płciowej męża lub żony, lub że z sobą wcale nie mieszkali, lub że otrzymali dyspensę Stolicy Apostolskiej *a matrimonio rato sed nondum consummato*, to od tego powinowactwa w linii prostej dyspensować można — to samo może się zdarzyć *in casu perplexo* przed samym ślubem ale tylko tajemnie *pro foro interno*¹⁾;

c) zbrodni *in 1, 2 vel 3 specie* — to jest pochodzącej i z zabójstwa współmałżonka;

d) różnej religii i różnego wyznania, ale trzeba wziąć od stron *opportunas cautelasy*;

e) ślubów uroczystych w klasztorze złożonych i zwykłych dozgonnej czystości i wstąpienia do zakonu i innych ślubów zwykłych;

f) święcenia subdyakona i dyakona;

g) przyzwitości publicznej z nieważnego małżeństwa i z publicznego i jawnego konkubinatu w 1 i 2 stopniu linii prostej;

h) powinowactwa duchowego;

i) adopcji;

k) od formy do zawarcia małżeństwa przepisanej jeżeli jest jeden tylko świadek lub niema żadnego świadka (tylko *pro foro externo*);

1) Gdyby żyła macocha z pascierbem, należy zbadać czy macocha miała stosunki małżeńskie z ojcem (nieboszczykiem) pascierba. Gdy chodzi o małżeństwo teścia z synową lub teściowej z zięciem należy zbadać czy synowa miała stosunki małżeńskie z nieboszczykiem swym mężem (a synem teścia) lub czy zięć miał stosunki małżeńskie ze swoją nieboszką żoną (a córką teściowej).

Należy usunąć zgorszenie np. gdyby się dało ślub subdyakonowi albo dyakonowi a oni wyzdrowieli, to poleca się im wyjechać do innej miejscowości.

V. Copula illicita.

Ex copula illicita może powstać pokrewieństwo naturalne.

Gdyby *copula illicita* i tajemna uprzedziła urodziny narzeczonej, kiedy możnaby wątpić, czy narzeczonej nie jest córką lub siostrą narzeczonego, to dyspensy udzielić nie można, gdyż może zachodzić w pierwszym wypadku pokrewieństwo w linii prostej, w drugim zaś wypadku pokrewieństwo pierwszego stopnia linii bocznej np. gdyby proboszcz lub spowiednik dowiedział się, że narieczony miał *copulam illicitam* z matką narzeczonej, to wybada czas *copulae illicitae*, czy czasem nie uprzedziła urodzin narzeczonej, gdyż narieczona mogłaby być córką narzeczonego, — gdyby rzeczywiście uprzedziła, to dyspensy i ślubu udzielić nie można (nawet w wypadku śmierci i *in casu perplexo*). To samo może się zdarzyć, gdyby ojciec narzeczonej (lub narzeczonego) miał *copulam illicitam* z matką narzeczonego (lub narzeczonej) to należy zbadać, czy ta *copula illicita* nie uprzedziła urodzin *respectively* narieczonych, aby nie byli czasem rodzonemi dziećmi, — gdyby rzeczywiście uprzedziła, to dyspensy i ślubu udzielić nie można. Gdyby stron o tem w żaden sposób nie można było powiadomić *in bona fide relinquendi sunt*, gdyby zaś powiadomieni i upomnieni na spowiedzi od zamiaru zawarcia małżeństwa odstąpić nie zechcieli, to spowiednik dla zachowania sekretu zmuszony będzie udzielić im ślubu — który jest nieważnym.

VI. O udzielonych dyspensach¹⁾.

1. Przez dyspensę udzieloną od przeszkody małżeństwo rozrywającej, czy to na mocy władzy właściwej, czy też de-

1) Kan. 1051—1057.

legowanej przez indult ogólny, nie zaś przez reskrypt w poszczególnych wypadkach, udziela się również tem samem pozwolenia na legitymację dzieci, jeżeli strony je mają lub ich się spodziewają, wyjąwszy dzieci z cudzołóstwa lub od osoby duchownej wyższych święceń pochodzące.

Dyspensa udzielona przez Stolicę Apostolską od małżeństwa *ratum sed nondum consummatum* lub pozwolenie dane do zawarcia nowych związków małżeńskich w przypuszczeniu śmierci dotychczasowego małżonka zawiera w sobie tem samem dyspensę od przeszkody zbrodni z cudzołóstwa połączonego z obietnicą małżeństwa lub zawarciem nieważnego małżeństwa, nigdy zaś nie zawiera dyspensy od przeszkody zbrodni połączonej z morderstwem współmałżonka.

Dyspensy od przeszkód publicznych, które Rzym na ręce ordynariusza przysyła, ogłasza ordynariusz, który dał na nie swe zaświadczenie o prawdziwości lub je do Stolicy Apostolskiej przesłał, nawet gdyby w tym czasie strony, opuściwszy mieszkanie lub jakoby-zamieszkanie w dawnej diecezyi, przeniosły się bez zamiaru powrotu do innej, powiadomiwszy jednak uprzednio ordynariusza miejsca, gdzie pragną zawrzeć małżeństwo.

2. W udzielonych dyspensach są istotnemi i koniecznemi do ważności dyspensy te jedynie warunki, przy których dodano wyrazy: *si, dummodo* lub inne o tem samem znaczeniu. Inne warunki bez tych wyrazów nie unieważniają dyspensy, choćby nie były wykonane.

Zamileczenie prawdy (*subreptio*) w prośbie nie wpływa na ważność dyspensy, byleby to było w prośbie i udzielonej dyspensie zawarte, co według stylu kuryi jest koniecznem do ważności. Gdyby np. ktoś prosił o sanację małżeństwa *in radice* i w prośbie swej podał szczegół, że obie strony trwają przy danej zgodzie małżeńskiej, co jednak było fałszywem, bo jedna lub obie strony cofnęły zgodę — udzielona sanacya *in radice* byłaby nieważną, gdyż jej udziela się tylko wten-

czas, kiedy obustronnie zgoda trwa nadal. Jeżeliby w tej prośbie przemilczano inne okoliczności, dyspensa byłaby ważną

Nie przeszkadza również zamieszczenie w prośbie danych fałszywych (*obreptio*), jeżeli choć jedna z kilku podanych przyczyn wystarczająca do udzielenia dyspensy jest prawdziwą¹⁾.

Dyspensy nie stają się nieważne wskutek zakradnięcia się pomyłki co do nazwiska osoby, dla której lub przez którą została udzielona, co do miejsca, gdzie ona mieszka, lub sprawy o którą chodzi, byleby tylko zdaniem ordynariusza nie było żadnej wątpliwości co do osoby lub stanu rzeczy²⁾.

Gdyby do dyspensy Rzymskiej wkładły się zmyłki tego rodzaju, to nie odsyła się do Rzymu ale poprawia je ordynariusz.

Dyspensa udzielona od przeszkody pokrewieństwa lub powinowactwa w jakimkolwiek jej stopniu ważną jest nawet wtedy, gdyby w prośbie lub udzielonej dyspensie zaszyła pomyłka co do stopnia, byleby tylko stopień rzeczywisty był niższy, lub gdyby zamilezaną była inna przeszkoda tego samego rodzaju równego lub niższego stopnia.

Dyspensa udzielona od przeszkody niższego stopnia nie unieważnia się ani przez ukrycie czyli zamileczenie prawdy (*subreptio*), ani przez dodanie faktów nieistniejących (*obreptio*), chociażby ta fałszywie podana przyczyna kanoniczna była jedyną w prośbie podaną.

3. Wyjąwszy małą jakąś zapłatę z tytułu kosztów kancelaryjnych przy dyspensach nie dla biednych udzielanych nie mają ordynariusze i ich wikaryusze generalni prawa do jakiegokolwiek wynagrodzeń za udzielenie dyspensy, w razie gdyby wynagrodzenie takie pobrali, obowiązani są do restytucyi. Stolica Apostolska może do pobierania wynagrodzenia upoważnić. Pobieraną takse wysyła się do Św. Kongregacyi Sakramentalnej.

1) Kan. 39, 42. 2) Kan. 47.

Taksy pobierane z racyi udzielonych dyspens na korzyść Kongregacyi Sakramentalnej są następujące: Biedni i w konkubinacie żyjący nie nie płacą. Z pracy rąk żyjący, jeżeli majątek obustronny młodych wynosi 2,800 lir, płacą do 30 lir. Prawie biedni, jeżeli majątek ich wynosi do 9,400 lir, płacą do 40 lir. Pozostali zaliczają się do bogatych i płacą do 100 lir i więcej stosownie do obustronnej łącznej zamożności. Za dyspensy *pro foro interno* i za dyspensy różnej religii i różnego wyznania nie się nie pobiera. Jeżeli zawartem zostało nieważne małżeństwo w złej wierze to przy rewalidacyi płaci się za dyspensę jak wyżej, a jeżeli w dobrej wierze to nie się nie płaci. Pobiera się taksy za dyspensy od przeszkody pokrewieństwa i powinowactwa. Nie tamuje się dobrej woli ofiarodawców, jeżeli dadzą większe sumy ponad takse przepisaną. Proboszczowie piszący o dyspensę winni w prośbie notować, ile wynosi obustronny majątek nowożeńców, dla wyznaczenia taksy.

VII. Ogłoszenie dyspens.

a) *Pro foro externo.*

Proboszcz otrzymawszy dyspensę od przeszkody niższego stopnia ogłasza ją stronom, o jej ogłoszeniu czyni wzmiankę i załącza ją do archiwum parafialnego lub też do adneksów aktów ślubnych.

Jeżeli dyspensą otrzymaną została od przeszkody wyższego stopnia, to proboszcz powinien naprzód sprawdzić przez badanie wszystkich okoliczności, świadków i stron samych, czy przyczyny do dyspensy, przeszkoda i inne okoliczności zgadzają się z prawdą, upewnić się, czy dyspensą nie zawiera jakich zastrzeżeń i dopiero po dopełnieniu tych czynności może ją stronom ogłosić i o ogłoszeniu uczynić wzmiankę, włączając dyspensę do archiwum parafialnego lub też do adneksów aktów ślubnych. Dyspensy ogłaszane (*fulminatae*) po otrzy-

maniu telegraficznej wiadomości od ordynariusza o ich udzieleniu, są nieważne.

b) *Pro foro interno.*

Otrzymawszy dyspensę *pro foro interno* powinien spowiednik z treścią jej skrupulatnie się zaznajomić, zwracając pilną uwagę na wszystkie zastrzeżenia, aby je mógł przy aplikowaniu dyspensy na spowiedzi sumiennie i całkowicie wykonać.

Wspomniane zastrzeżenia mogą być tego rodzaju:

a) *si ita per diligentem oratorum examinationem inveneris, si vera sunt exposita* — dyspensy udziela się jeśli po starannem wybadaniu petentów przytoczony stan rzeczy zgodny z prawdą się okaże.

b) *Audita prius sacramentali confessione*, dopiero po uprzednim wysłuchaniu spowiedzi można zaaplikować dyspensę. Gdyby strona nie otrzymała rozgrzeszenia, należy i aplikowanie dyspensy odłożyć, chyba żeby konieczność zmuszała ogłosić dyspensę bez rozgrzeszenia.

Jeżeliby strona lub strony nie chciały iść do spowiedzi, należy prosić o opuszczenie tej klauzuli i wtenczas św. Penitencyaryja udzieli dyspensy *pro foro interno non sacramentali*.

Gdyby dyspensą została udzieloną od przeszkody tajnej obu stronom wiadomej i gdy jedna ze stron chce się spowiadać u kapłana, który otrzymał celem aplikacji skrypt dyspensy, druga zaś innego obiera sobie spowiednika, to kapłan mający skrypt winien go odesłać spowiednikowi drugiej strony i ten dopiero go niszczy;

e) *remoto scandalo* — należy usunąć zgorszenie;

d) *iniuncta ei poenitentia salutari vel gravi* (przez rok) *aut gravissima* (przez 3 lata). Na całe życie zadawać pokutę może tylko władza udzielająca dyspensy, nigdy zaś spowiednik bez wyraźnego zlecenia w dyspensie.

Spowiedź zwykle zadaje się na przeciąg dwóch miesięcy, a najwyżej do sześciu miesięcy;

e) *dummodo impedimentum sit occultum — seu ut dispensatio pro foro iudiciario non suffragetur* — byleby przeszkoda była tajemna tak, żeby jej nie można było udowodnić *pro foro externo*;

f) *praesentibus laceratis, quas sub poena excommunicationis laniare tenearis, ita ut nullum exemplar eorum extet*, należy więc zniszczyć skrypt dyspensy.

c) *Pro foro interno non sacramentali*.

Św. Penitencyarya udziela również dyspensy od przeszkody tajemnej i *pro foro interno non sacramentali* lub *pro foro conscientiae tantum*, gdyby np. strona lub strony nie zechciały iść do spowiedzi lub jedna strona jest akatolicka lub inowiercza, wtenczas ogłasza się stronom dyspensę, przy wykonaniu wszystkich klauzul, — sekretnie np. w zakrystyi i dyspensę tę przesyła się również sekretnie do ordynariusza dla skrupulatnej adnotacyi w księdze w sekretne archiwum konsystorskim złożonej i już dyspensa *pro foro externo* nie jest konieczną, choćby później tajemna przeszkoda i na jaw wyszła.

SKUTKI ZAWARTEGO MAŁŻENSTWA¹⁾.

1. Przez ważne małżeństwo powstaje między stronami związek z natury swej dogonny i wyłączny; przez chrześcijańskie małżeństwo spływa na małżonków miłość, jeżeli znajdują się w stanie godnym do jej przyjęcia.

Obojga małżonkom służy od początku małżeństwa równe prawo i obowiązek do wykonywania czynności właściwych pożyciu małżeńskiemu.

O ile prawo specjalne inaczej nie stanowi, żona odnośnie do skutków kanonicznych małżeństwa staje się uczestniczką stanu męża.

¹⁾ Kan. 1110 — 1118.

Na rodzicach ciąży obowiązek starania się wedle możliwości wychować dzieci tak religijnie jak i moralnie, tak fizycznie jak i społecznie, jak również zabezpieczyć im byt materialny.

W klątwe ordynariuszowi zastrzeżoną wpadają *ipso facto* wszyscy katolicy, którzy zawierają małżeństwo z wyraźną lub domyslną umową, że wszystkie lub niektóre dzieci będą wychowane poza kościołem, którzy chrzczą dzieci u ministra akatolickiego, lub świadomie oddają dzieci na wychowanie i wykształcenie w religii akatolickiej — pada na nich podejrzenie o herezy i są wykluczeni od wszystkich legalnych czynności kościelnych.

2. Dzieci rozróżniamy:

a) *legitimi*, prawe. Prawemni dziećmi są poczęte lub zrodzone z małżeństwa ważnego lub domniemanego, chyba żeby rodzicom w czasie poczęcia dziecka wzbronionem było obcowanie małżeńskie, wcześniej już zawartego małżeństwa, wskutek ślubów uroczystych lub święceń wyższych.

Za ojca uchodzi zawsze prawnie poślubiony mąż, dopóki niezbite fakta nie dowiodą innego stanu rzeczy.

Za prawe liczą się dzieci, które urodziły się najmniej po 6-ciu miesiącach od dnia ślubu lub w ciągu 10 miesięcy od dnia zerwania małżeństwa.

Dzieci prawe korzystają w całej pełni skutków kanonicznych i cywilnych małżeństwa, wyjąwszy małżeństwo morganatyczne, z którego zrodzone dzieci korzystają wprawdzie ze wszystkich skutków kanonicznych, lecz nie ze wszystkich cywilnych.

b) *Legitimati* nazywamy dzieci uprawnione przez późniejsze małżeństwo rodziców lub dekret najwyższego zwierzchnika, w prawie kanonicznym przez dyspensę zwykłą lub sacyę *in radice* udzieloną po zawarciu małżeństwa przez Stolicę Apostolską. Legitymacya dzieci przez panującego służy tylko do korzystania ze skutków cywilnych małżeństwa.

Przez późniejsze małżeństwo rodziców czy to ważne (*ratum*) czy też domniemane (*putativum*), czy świeżo zawarte czy rewalidowane, nawet *non consummatum*, dzieci stają się uprawnionymi, byle tylko rodzice zdolni byli do zawarcia małżeństwa między sobą w czasie poczęcia lub ciąży lub urodzin dziecka.

Dzieci legitymowane przez późniejsze małżeństwo rodziców są pod względem skutków kanonicznych we wszystkim równe dzieciom prawnym, chyba żeby inaczej zastrzeżonem było (wykluczone od osiągnięcia godności kardynalskiej, biskupiej).

c) *Naturales*, naturalne, pochodzące od osób nie połączonych wprawdzie ślubem ale wolnych, pomiędzy którymi nie zachodzi żadna przeszkoda do zawarcia małżeństwa.

d) *Spurii*, bękarty, dzieci pochodzące od osób, które nie mogą zawrzeć między sobą ważnego małżeństwa.

3. Prawo świeckie o dzieciach¹⁾

a) Mąż może nie uznać dziecka za swoje, jeżeli dowie, że przez cały przeciąg czasu od 306-go (10 miesięcy) do 180-go (6 miesięcy) dnia przed urodzeniem tegoż dziecka znajdował się w fizycznym niepodobieństwie obcowania z żoną.

Mąż nie może nie uznać za swoje dziecięcia urodzonego przed dniem 180 (6 miesięcy) od zawarcia małżeństwa w następujących wypadkach:

- a) jeżeli przed małżeństwem wiedział o ciąży,
- b) jeżeli przy spisaniu aktu urodzin był obecny,
- c) jeżeli dziecię jest niezdolne do życia.

Prawość dziecka urodzonego po 306 (10 miesięcy) dniach od rozwiązania małżeństwa rodziców zaprzeczoną być może.

We wszystkich razach, w których mężowi służy prawo i możliwość zaprzeczenia prawości dziecka, winien to uczynić—

1) K. C. K. Pol. art. 272—278.

gdy jest obecny na miejscu — w przeciągu miesiąca, gdy zaś nieobecny, w przeciągu dwóch miesięcy po powrocie¹⁾.

Proboszcz zawsze zapisuje dziecko na tego, kogo ślub jako ojca wskazuje bez względu na to, czy on jest obecny czy nieobecny. Akt zmienić może dopiero na zlecenie sądu okręgowego, przed którym mąż udowodni, że nie jest ojcem dziecka.

Jeżeli ojciec jest nieobecny lub nie chce się stawić do aktu urodzenia, twierdząc, że dziecko nie jest jego—proboszcz zapisuje w nieobecności ojca dziecko jako prawe na jego nazwisko.

b) Proboszcz zapytuje strony przed ślubem czy nie zechcą legitymować dzieci, które z sobą dotychczas mieli.

Dzieci zrodzone poza małżeństwem, mogą być legitymowane przez późniejsze małżeństwo swych rodziców, jeżeli ci przed małżeństwem prawnie się do nich przyznali (to jest przy akcie chrztu dziecka lub wobec rejenta), lub gdy uznają je przy spisaniu aktu małżeństwa, albo w ciągłym posiadaniu stanu dzieci prawych utrzymują.

Jeżeli strony przy sporządzaniu aktu małżeństwa uznają za swoje dzieci przed małżeństwem przez nich zrodzone, to proboszcz czyni o tem wzmiankę w akcie ślubnym i adnotację na marginesie aktu urodzin dziecka legitymowanego.

1) Art. 1348. (Ustawa postępowania sądowego cywilnego). Aby nie uznać dziecka za swoje mąż ma dowieść, że był rozłączony ze swoją żoną w ciągu całego tego czasu, do którego możnaby odnieść poczęcie dziecka. — Art. 1349. Nie jest dopuszczalnym spór co do prawości pochodzenia dziecka jeżeli zostało ono wpisane do księgi stanu cywilnego jako prawe i jeżeli akt podpisał mąż matki dziecięcia lub też inna osoba na jego prośbę. — Art. 1350. Sprawa o nieprawo pochodzenia ma być wszczęta w ciągu roku od urodzenia dziecka, jeżeli mąż jest w kraju i w dwa lata, jeżeli jest za granicą. Czas się ten liczy od dnia dowiedzenia się o urodzeniu, jeżeli żona ukryła urodziny dziecka przed mężem lub w czasie urodzenia mieszkała oddzielnie od męża. Rodzina wszczyną sprawę w trzy miesiące od śmierci męża lub daty urodzenia się dziecka (jeżeli mąż wprzód umarł) lub przed trzema miesiącami od dowiedzenia się, gdy żona mieszkała oddzielnie.

4. O uznaniu dzieci naturalnych:

Według prawa kościelnego, jeżeli chodzi o spisanie aktu chrztu i urodzin dzieci naturalnych, to należy wnieść do aktu imię matki, jeżeli publicznie wiadomo o jej macierzyństwie lub sama dobrowolnie o to prosi na piśmie lub wobec dwóch świadków, jak również i imię ojca, jeżeli dobrowolnie o to na piśmie czy też wobec dwóch świadków prosi, lub jeśli jego ojcostwo jest stwierdzone na mocy publicznego dokumentu. W innych wypadkach dziecko ma być zapisane jako nieznanych rodziców¹⁾.

Prawo kościelne i świeckie dopuszcza uznanie dziecka jako prawe lub naturalne jeżeli rodzice przynajmniej w czasie urodzin dziecka zdolni byli między sobą do zawarcia małżeństwa. Owszem pozwala na uznanie (nie na legitymację) dzieci poza małżeńskich z cudzołóstwa lub kazirodztwa²⁾.

Proboszcz wpisuje do aktu urodzenia zgłaszającego się ojca i imię matki bez dodania słów prawych małżonków.

Jeżeli ojciec lub matka chce uznać dziecko za swoje już po spisaniu aktu urodzenia, to musi udać się do rejenta i przedstawić następnie proboszczowi wypis aktu rejentalnego. Proboszcz pod datą bieżącą spisuje o tem protokół w aktach urodzenia i czyni o nim adnotację na marginesie aktu urodzenia dziecka.

O ROZŁĄCZENIU MAŁŻONKÓW.

I. O rozerwaniu związku małżeńskiego³⁾.

1. Małżeństwo ważne, *ratum* i *consummatum*, żadną powagą ludzką i z żadnego powodu, prócz śmierci, nie może być rozerwanem.

1) Kan. 777. 2) K. C. K. P. art. 291 — 298. Prawo świeckie z 19 maja 1914 r. pozwala na uznanie dzieci pozamałżeńskich za swoje, chociaż zrodzone były w cudzołóstwie lub kazirodztwie.

3) Kan. 1118 — 1127.

2. Małżeństwo *ratum sed nondum consummatum* między ochrzczonymi lub między stroną ochrzczoneą i nie-ochrzczoneą może być rozwiązaniem, już to mocą samego prawa przez złożenie ślubów uroczystych, już to przez dyspensę Stolicy Apostolskiej udzieloną dla słusznego powodu na prośbę obu małżonków lub jednej strony, choćby wbrew woli drugiej strony.

Małżeństwo *ratum* tylko rozwiązuje się przez złożenie ślubów uroczystych przez jedną stronę w zakonie, nigdy zaś przez samo tylko wstąpienie do klasztoru lub przez złożenie ślubów zwykłych w zakonie lub w zgromadzeniu nawet Jezuitów (choć w tym ostatnim śluby zwykłe, złożone po latach nowicyatu na mocy specjalnego przywileju, mają znaczenie i moc uroczystych, małżeństwo więc po tych ślubach zawarte czynią nieważnem). Druga strona zostaje wolną i może wstąpić w nowe związki małżeńskie.

Dyspensy *a matrimonio rato sed nondum consummatum* zwykły Ojciec św. udzielać z ważnych i naglących przyczyn, do jakich kanoniści zaliczają: poważne poróżnienie małżonków bez nadziei pojednania, słuszną obawę wielkiego zgorznięcia w przyszłości, kłótni i nieporozumień między rodziną, słuszne podejrzenie niemocy płciowej *cum periculo incontinentiae*, rozwód cywilny otrzymany przez jedną stronę *cum periculo incontinentiae* z drugiej strony, połowiczny dowód braku zgody na małżeństwo lub istnienia innej przeszkody, choroba zaraźliwa, obawa odstąpienia od wiary katolickiej, gdyż z herezykiem zostało zawarte małżeństwo; późniejsze zawarcie innego małżeństwa nieważnego, od którego się inaczej uwolnić nie można, wspólna wzajemna zgoda.

3. Prawne między nieochrzczoneymi małżeństwo, chociaż *consummatum*, rozwiązaniem być może na korzyść wiary na mocy Pawłowego przywileju. Jeżeli jeden z małżonków nie-ochrzczonego przyjmie wiarę katolicką, podczas gdy drugi nadal w pogaństwie pozostaje i wszelką myśl współżycia

z ochrzczonym lub przynajmniej współżycia spokojnego bez obrazy Boga odrzuca, to małżonek — chrześcjanin może zawrzeć nowe związki małżeńskie, które rozwiązują jego dotychczasowe w pogaństwie zawarte małżeństwo według słów św. Pawła, że jeżeli niewierny odchodzi, niech odejdzie i jeżeli nawrócony ma żonę niewierną a zgadzającą się mieszkać z nim, niech jej nie opuszcza (1 Kor. VII, 15).

Zakłócanie pożycia obrazą Stwórcy ma miejsce: a) jeżeli zachodzi obawa utraty wiary przez stronę ochrzczoną lub bluźnierstw Imienia Chrystusowego lub pogardy religii chrześcijańskiej, b) jeżeli niewierny współmałżonek słuha imienia Boga i Chrystusa tylko z pogardą lub bluźnierstwami, c) jeżeli niewierny nie przestrzega jedności małżeństwa, d) jeżeli nie chce wychowywać dzieci w kościele katolickim.

Małżeństwa ochrzczone z nieochrzczoneymi zawarte na mocy dyspensy od różnej religii z przywileju tego korzystają nie mogą.

Zanim strona nawrócona nowe zawrze małżeństwo, winna wprzód niewiernego małżonka interpelować (raz lub kilka razy) czyli zapytywać: a) czy nie zechce nawrócić się i przyjąć chrztu, b) czy nie zechce przynajmniej w dalszym ciągu dzielić z nią spokojnie pożycia bez obrazy Stwórcy.

Interpelacyi tej próbować zawsze należy, chyba żeby Stolica Apostolska inaczej zadecydowała.

Interpelacye te (jedna lub kilka) winny się zwykle dokonywać z upoważnienia ordynariusza strony nawróconej i ochrzczonej przynajmniej sumarycznie i pozasądowo; ordynariusz powinien również stronie niewiernej, o ile o to prosi, pozostawić pewien termin do namysłu z równoczesnym upomnieniem jej, że po bezskutecznym upływie czasu odpowiedź uważa się za odmowną.

Interpelacya prywatnie przez samą stronę nawróconą podjęta jest ważną a nawet dozwoloną, jeżeli forma wyżej wskazana nie może być zachowana, w tym jednak wypadku

ma być interpelacya jawna, wiadomą przynajmniej dwom świadkom, lub w jakibądź inny sposób prawnie do udowodnienia możliwą.

Jeżeli z decyzji Stolicy Apostolskiej interpelacye mają być opuszczone, lub jeżeli na nie niewierny małżonek odpowiedział odmownie czy to wyraźnie czy milcząco, strona nawrócona i ochrzczone ma prawo przystąpić do zawarcia nowego związku z osobą katolicką, chyba żeby sama po chrzcie dała stronie niewiernej słuszny powód do jej opuszczenia.

Jeżeliby niewierny na interpelacye odpowiedział, że chce się ochrzcić, a nie chce mieszkać ze stroną nawróconą — to odpowiedź taka nie jest szczerą i nawróconej stronie służy prawo przywileju Pawłowego. Jeżeliby zaś odpowiedział, że nie chce się ochrzcić a chce mieszkać ze stroną nawróconą bez obrazy Stworzyciela, aby strona nawrócona mogła korzystać z przywileju Pawłowego, należy się odnieść do Stolicy Apostolskiej; strona katolicka na powyższą odpowiedź może żyć tylko w separacyi.

Małżonek katolik, chociażby po przyjęciu chrztu żył znowu po małżeńsku ze stroną niewierną, nie traci jednak prawa zawarcia nowych związków z osobą katolicką i dlatego może korzystać z tego przysługującego mu przywileju św. Pawła, jeżeliby strona niewierna, zmieniwszy później swą wolę, opuściła go bez słusznej przyczyny lub poczęła zakłócać pożycie obrażaniem Stwórcy.

Jeżeliby w ciągu roku od otrzymania dyspensy od interpelacji od Stolicy Apostolskiej małżonek nawrócony nie zawarł małżeństwa z katolikiem to należy wyjednywać nowe pozwolenie.

Gdyby strona niewierna odpowiedziała na interpelacye, że chce mieszkać ze stroną nawróconą, jednak boi się iść do niej, żeby nie została ze świata zgłodzoną, to należy stronie niewiernej dać określony termin czasu, w którym ma zamieszkać ze stroną nawróconą. Po bezskutecznym upływie czasu pozwala się stronie nawróconej na małżeństwo z osobą katolicką.

Co w sprawie małżeństw osób nawróconych zarządzono w konstytucjach Pawła III, Piusa V i Grzegorza XIII wydanych do poszczególnych miejscowości rozciąga się również i na inne miejscowości, o ile zachodzą te same okoliczności.

Konstytucja Pawła III orzeka, że jeżeli ktoś w pogaństwie miał kilka żon według przyjętego zwyczaju, a nie pamięta, którą pojął pierwszą, to po nawróceniu się tą niewiaścą za żonę pojmie, którą sam zechce. Jeśli zaś pamięta, która z nich pierwszą żoną mu była, to inne odsunawszy, ją przy sobie zostawi.

Pius V pozwala mężowi, żyjącemu w wielożeństwie, po nawróceniu się, tej niewieście wiarę małżeńską po chrześcijańsku ślubować, która się nawróci, usunawszy inne.

Grzegorz XIII pozwala mieszkańcom Indyi, po zawartem małżeństwie przez nieprzyjaciół schwytanym i w obce strony uwiezionym i w ten sposób od swego współmałżonka oderwanym, zawierać po nawróceniu się nowe ważne związki małżeńskie w obcym kraju, bez interpelacji współmałżonka w kraju ojczystym, choćby się nawet później okazać miało, że współmałżonkowie w dawnej ojczyźnie pozostali wiarę katolicką przyjęli.

Związek pierwszego małżeństwa w pogaństwie zawartego przestaje istnieć dopiero z chwilą zawarcia nowego ważnego małżeństwa przez stronę katolicką.

W wypadku wątpliwym przywilej wiary Pawłowy cieszy się *favore iuris*

II. Unieważnienie małżeństwa.

1. Małżeństwo będące nieważnem wskutek zawarcia go mimo istniejącej przeszkody kanonicznej rozrywającej lub mimo braku zgody małżeńskiej może być po przeprowadzeniu procedury sądowej unieważnione wyrokiem sądów duchownych.

Ponieważ nowy kodeks prawny nie działa wstecz, dlatego wszystkie małżeństwa nieważne wskutek przeszkód roz-

rywających małżeństwo a nowem prawem zniesionych nie zostały przez nowe prawo rewalidowane, ale podlegają rozpatrywaniu sądów duchownych i mogą być unieważnione, jeżeli są dowody istniejącej przeszkody w czasie zawierania małżeństwa do 19 maja 1918 roku rozrywającej małżeństwo.

2. Sąd dyecezalny pierwszej instancji stanowi ordynaryusz, w drugiej instancji — Metropolita (dla sądu metropolitalnego dyecezyjnego w Warszawie, druga instancja jest w Lublinie), w trzeciej i ostatniej instancji — Rota Rzymska. Sprawy małżeńskie osób panujących i ich następców sędzi ła Kongregacya lub Trybunał albo Komisya specyalna, której Ojciec św. poleci¹⁾.

Sprawy *de matrimonio rato sed nondum consummato* rozpatruje św. Kongregacya Sakramentalna. Żaden sędzia niższy nie może przygotować i prowadzić procedury w sprawie *non consummationis matrimonii* bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej. Dlatego w wypadku, kiedy sędzia duchowny prowadzący sprawę o nieważność małżeństwa z powodu niemocy płciowej wykryje nie niemoc płciową lecz dowód *inconsummationis* małżeństwa, należy sprawę przerwać i akta sądowe przesłać do św. Kongregacyi Sakramentalnej, która ich użyć może do wyroku *de non consummatione matrimonii*.

Sprawy sporne, dotyczące przywileju wiary Pawłowego, rozpatruje Kongregacya św. Officjum.

We wszystkich innych sprawach nieważności małżeństwa, separacyi małżonków i ważności zaręczyn właściwym sędzią jest sędzia-ordynaryusz tej miejscowości gdzie małżeństwo zostało zawarte lub gdzie mieszka strona pozwana. Gdy chodzi o małżeństwo katolika z akatolikiem, obowiązują te same przepisy.

Do sądów świeckich należy tylko rozpatrywanie skutków cywilnych małżeństwa. Sąd duchowny wydaje wyrok unie-

¹⁾ Kan. 1572—1533 i 1960—1992.

ważniący małżeństwo lub separacyjny — sąd zaś świecki po otrzymaniu kopii tego wyroku reguluje sprawy majątkowe małżonków, naznacza utrzymanie żonie, dzieciom i t. p. Sprawy ważności zaręczyn sądzi sąd duchowny, zwrot zaś kosztów lub strat i ich wysokość może wyznaczyć i sąd świecki.

Mocen jest jednak i sąd duchowny decydować o skutkach cywilnych małżeństwa, separacji i zaręczyn, ale tylko incidentalnie i dodatkowo.

Przepisy świeckie o podsądności małżeństw osób różnego wyznania (Prawo małżeńskie z 1836 r.):

Art. 196. Sąd duchowny tego wyznania, którego jest kapłan dający ślub, będzie właściwym do rozpatrzenia ważności związku małżeńskiego. Wyrok jego będzie obowiązywał obydwie strony, jednakże strona rzymsko-katolicka, której małżeństwo unieważnionem zostało przez konsystorz ewangelicki, nie będzie mogła w żadnym przypadku w nowe wchodzić związki małżeńskie, póki poprzednie jej związki przez zwierzchność duchowną katolicką unieważnione nie będą.

Art. 197. Jeżeli ślub dany był przez duchownego jednego i drugiego wyznania, zwierzchność duchowna rzymsko-katolicka będzie jedynie właściwą do rozpatrzenia ważności zawartego małżeństwa, żadna strona nie będzie mocną w takim przypadku poszukiwać rozwodu.

Art. 198. Rozporządzenia w podziale poprzedzającym objęte służą za prawo co do małżeństwa pomiędzy osobami wyznającymi religię rzymsko-katolicką i osobami innych wyznań chrześcijańskich.

Art. 205. Małżonek religii rzymsko-katolickiej, któryby po zawarciu małżeństwa przeszedł do jednego z wyznań chrześcijańskich nie przestanie podlegać co do ważności i nierozwiązalności małżeńskiego związku przepisom w niniejszej ustawie postanowionym dla osób wyznających religię rzymsko-katolicką — Sądy duchowne katolickie pozostaną względem niego właściwymi.

(Rada państwa w dniu 11 czerwca 1891 r. postanowiła, że sprawy o nieważności małżeństwa osób zmieniających religję rozpatruje Sąd tego wyznania, do którego należy strona pozwana. Od tej zasady dyspensował cesarz rosyjski na mocy praw zasadniczych cesarstwa rosyjskiego byleby strona pozwana zgodziła się na rozwód. Na tej samej zasadzie jeszcze dotąd udziela dyspensy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej).

3. Każdy biskup ma obowiązek wyznaczyć oficyała z władzą *ordinaria* do sądzenia spraw, różnego od wikaryusza generalnego, chyba żeby wskutek małej diecezyi i nielicznych spraw mógł obowiązek oficyała pełnić i wikaryusz generalny. Oficyał może mieć wice-oficyałów.

Oprócz przydującego ordynaryusza, wikaryusza generalnego, oficyała lub wice-oficyała wchodzi w skład sądu następujące osoby:

a) sędziowie w liczbie dwóch synodalni lub prosynodalni, jeżeli idzie o nieważność małżeństwa. Sprawę separacji, ważności zaręczyn dla zwrotu kosztów i strat rozpatruje sam ordynaryusz, wikaryusz generalny, oficyał lub wice-oficyał, który również sam przygotowuje sprawę do Rzymu o dyspensę *a matrimonio rato sed nondum consummato*. Może sobie dobrać dwóch asesorów bez głosu decydującego z sędziów synodalnych lub prosynodalnych;

b) notaryusz obecny przy wszystkich sprawach małżeńskich, które byłyby nieważne, gdyby jego ręką nie były pisane lub przynajmniej przez niego podpisane;

c) *defensor vinculi* w sprawach toczących się o nieważność małżeństwa i *de eius inconsummatione*. Obecność defensora jest konieczną przy wszystkich czynnościach dotyczących spraw powyższych pod nieważnością tychże. Gdyby defensor uprzednio wezwany nie stawił się, to akta są wprawdzie

ważne, lecz defensor ma obowiązek zbadać je później, aby mógł ustnie czy piśmiennie przedstawić sądowi swoje uwagi. Defensor mianuje się albo do pojedynczych spraw małżeńskich, albo do wszystkich spraw ogółem jakie wypadną. Defensor naznaczony do wszystkich spraw, czyli *ad universitatem causarum*, nie może być po śmierci biskupa usunięty przez wikaryusza kapitulnego. Wymagane jest zatwierdzenie go w urzędzie przez nowego biskupa;

d) *auditores*, sędziowie śledczy do badania stron, świadków i t. p. przygotowawczych czynności do wyroku z sędziów synodalnych lub prosynodalnych powołani;

e) *advocati*, mogą nimi być osoby świeckie, katolicy, dobrej opinii, pełnoletni, doktorzy prawa lub skądinąd w prawie przynajmniej kanonicznem biegli;

f) *cursor* dla doręczenia pozwów i wyroków — i *apparitor*, komornik do egzekucji wyroków sądowych. Może być jedna osoba.

W sprawach dotyczących dyspensy *a matrimonio rato sed nondum consummato* sędzia przygotowujący sprawę ani aktów nie publikuje, ani wyroku nie wydaje *de non consummatione*, lecz wszystkie akta wraz z opinią pisaną biskupa i *defensoris* przesyła do Stolicy Apostolskiej.

4. Ilu sędziów sędzi sprawę w pierwszej instancji tyluż potrzeba sędziów do rozpatrzenia jej w drugiej instancji.

Prezes sądu kolegiального (ordynaryusz lub wikaryusz generalny, albo oficyał lub wice-oficyał), jeżeli chodzi o nieważność małżeństwa, wyznacza dzień i godzinę kiedy sędziowie mają się zejść dla naradzenia się nad wyrokiem w miejscu sądu lub w innym miejscu, jeżeli są do tego słuszne powody. Każdy z sędziów na oznaczony termin przynosi wnioski swe na piśmie *in merito causae* i racje tak faktyczne jak i prawne, które go skłaniają do tych wniosków. Wnioski te dołączają się do sprawy dla sekretnego przechowywania. Prezes sądu kolegiального ma wyznaczyć jednego z sędziów na

Ponensa lub Relatora, który na posiedzeniu sędziów referuje sprawę i wyroki pisze — na jego miejsce może ten sam prezes ze słusznego powodu naznaczyć i innego sędziego.

Sędziowie swoje wnioski wypowiadają według starszeństwa, poczynając od ponensa sprawy albo relatora, poczem następuje umiarkowana dyskusja pod przewodnictwem prezesa, szczególnie co postanowić w części dyspozytywnej wyroku. Podczas dyskusji każdy sędzia może odstąpić od swego wniosku. Gdyby sędziowie podczas pierwszej dyskusji nie chcieli lub nie mogli się zgodzić na ten wyrok, to decyzja może być odłożona do nowego posiedzenia, które jednak nie może być później, jak w ciągu tygodnia.

Wyrok ma na początku zawierać wezwanie imienia Bożego, dalej ma zawierać po porządku: kto jest sędzia, powód, pozwany, prokurator, promotor iustitiae, defensor z wyłączeniem imion, nazwisk i miejsca zamieszkania, dalej obejmuje krótki przebieg faktu z wnioskami stron; wreszcie idzie część dyspozytywna wyroku z przytoczeniem racji, na których się wyrok opiera. Wyrok zamyka się wykazem dnia, miejsca i podpisami sędziego lub wszystkich sędziów i notaryusza.

Wyrok zaś ogłasza się albo w sądzie przez samego sędziego wobec stron zawezwanych, albo mówi im się, że wyrok jest u kanclerza sądu, gdzie go mogą przeczytać i zażądać kopii, albo stronom przesyła się kopię wyroku przez kursora lub przez pocztę.

Apelacya zakłada się wobec sędziego wydającego wyrok w ciągu dni dziesięciu od powzięcia wiadomości ogłoszenia wyroku i zakłada się ustnie wobec samego sędziego w sądzie, jeżeli sam ogłasza wyrok, i natychmiast przez sekretarza zaznacza się na piśmie, inaczej ma być podana na piśmie, chyba żeby kto pisać nie umiał lub był prawnie przeszkodzony do podania prośby pisemnej, to apelacyę podaje ustnie, którą sędzia poleca sekretarzowi zredagować na piśmie, odczytać ją osobie interesowanej i uzyskać od niej aprobatę.

Apelację kieruje się do sędziego wyższego w ciągu miesiąca od jej założenia, chyba żeby sędzia wydający wyrok udzielił dłuższego terminu.

W skardze apelacyjnej prosi się wyższego sędziego o poprawienie zaskarżonego wyroku przy załączeniu egzemplarza tego wyroku i prośby apelacyjnej, jaka podana została sędziemu wyrok wydającemu. Gdyby strona w ciągu miesiąca nie mogła otrzymać egzemplarza zaskarżonego wyroku, to termin miesięczny nie upływa i strona może zwrócić się do sędziego wyższego, do którego kieruje się apelacja, aby zmusił sędziego niższego do wydania egzemplarza zaskarżonego wyroku.

Gdyby w ciągu dni dziesięciu nie była założona apelacja u sędziego wyrok wydającego lub w ciągu miesiąca apelacja nie była przesłana do sędziego wyższego — to apelację za upadłą uważać należy.

Sędziowie i trybunały mają się starać, aby jaknajprędzej przy zachowaniu sprawiedliwości sprawy sądowe zostały ukończone, a mianowicie w sądach pierwszej instancji, aby nie były przeciągane nad dwa lata, w sądach zaś drugiej instancji nad rok jeden.

Apelacja służy dotąd, dopóki niema dwóch wyroków za ważnością małżeństwa albo trzech wyroków za jego nieważnością. Jeżeli jeden wyrok jest za ważnością i jeden za nieważnością, lub dwa wyroki za ważnością i dwa wyroki za nieważnością — małżeństwo jest ważne. Jeżeli dwa pierwsze wyroki są za nieważnością a defensor nie apeluje — małżeństwo jest nieważne.

6. Jeżeli małżeństwo zaskarża się o nieważność z powodu braku zgody małżeńskiej, sędzia przedewszystkiem ma się starać upomnieniami skłonić stronę, która twierdzi, że zgody na małżeństwo nie wyraziła, do ponowienia zgody; jeżeli zaś oskarża się małżeństwo dla braku formy istotnej lub jakiejś przeszkody unieważniającej, od której może być

udzielona dyspensa, to sędzia ma się starać skłonić strony do odnowienia zgody w formie przepisanej lub do podania prośby o dyspensę.

7. Sprawę do sądu wnoszą:

a) małżonkowie we wszystkich sprawach separacyjnych i nieważności małżeństwa, chyba żeby sami byli przyczyną przeszkody,

b) *promotor iustitiae* w przeszkodach z natury swej publicznych. Nikt inny, chociażby był krewny, nie ma prawa zaskarżania małżeństw, najwyżej można o tem donieść ordynaryuszowi lub promotorowi *iustitiae*.

Małżeństwo, którego ważność za życia obu małżonków nie była zaskarżana, uznaje się po śmierci jednego lub obu małżonków za ważne i przeciwko temu przypuszczeniu nie dopuszcza się zarzutów, chyba żeby kwestya wyłoniła się przypadkowo.

Prawo prośby o dyspensę *a matrimonio rato sed non-dum consummato* służy samym tylko małżonkom.

Jeżeli sędzia w ciągu miesiąca od podania prośby nie wyda dekretu czy ją przyjmuje lub odrzuca, strona zwraca się do sędziego — gdyby sędzia i wtenczas nie odpowiedział, to po upływie pięciu dni może się odnieść do ordynaryusza, jeżeli sam nie jest sędzią, lub do wyższego trybunału sądowego, aby zmusił sędziego do decyzji, albo aby inny sędzia na jego miejsce był naznaczony.

8. Krewni i powinowaci mogą być świadkami w sprawach małżeńskich swych kuzynów. W sprawach niemocy płciowej i *inconsummationis matrimonii* przedstawia każda strona siedmiu świadków: rodziców, braci, siostry, krewnych, powinowatych lub sąsiadów albo inne osoby ze sprawą obeznane. W tych też wypadkach dwaj lekarze oglądają męża, żonę zaś dwie akuszerki lub też i dwaj lekarze, jeżeli kobieta sama chce lub ordynarysz uzna to za konieczne, w obecności poważnej matrony *ex officio* wyznaczanej. W tym wypadku

jednak nie można powoływać tych lekarzy, u których strony prywatnie się leczyły, na ekspertów, lecz jedynie w charakterze świadków. W sprawach toczących się o nieważność małżeństwa dla braku zgody małżeńskiej wskutek waryactwa mogą dokonać inspekcji także ci lekarze, którzy chorą osobę przedtem leczyli.

9. Defensor w swej obronie tak piśmiennej jak ustnej występuje ostatni po obronach stron przeciwnych.

Sąd nie może przystąpić do wydania wyroku, dopóki defensor nie oznajmi, że nie ma nic więcej do powiedzenia lub działania w danej sprawie.

Defensor ma obowiązek apelowania w określonym terminie do drugiej instancji przeciwko wyrokowi nieważności małżeństwa, jeżeliby taki zapadł w pierwszej instancji, gdyby tego zaniechał, ma być przymuszony przez sędziego do apelacji. Jeżeli w drugiej instancji zapadnie wyrok unieważniający małżeństwo, a defensor uważa dalszą apelację za bezcelową, to strony mogą po upływie dziesięciu dni od drugiego wyroku przystąpić do zawarcia nowego małżeństwa.

Ponieważ wyroki w sprawach małżeńskich nigdy nie stają się rzeczą definitywnie zasądzoną, przeto z ujawnieniem się nowych dowodów, można osądzoną już raz sprawę na nowo zaskarżyć.

10. Jeżeli z pewnego i autentycznego dokumentu niepodlegającego żadnym zarzutom lub wyjątkom wynika przekonanie o istnieniu przeszkody różnej religii, święceń wyższych, uroczystego ślubu czystości, istniejącego związku małżeńskiego, pokrewieństwa, powinowactwa naturalnego lub duchowego albo adopcji i przyzwoitości publicznej i zarazem pewną jest rzeczą, że dyspensa od tych przeszkód udzieloną nie była, to w tych wypadkach, opuściwszy formalności sądowe, może ordynaryusz, wezwawszy strony, ogłosić nieważność małżeństwa w obecności jednak defensora. Gdyby zaś zachodziła wątpliwość co do pewności tych przeszkód lub podejrzenie,

że dyspensa od nich została udzieloną, powinien defensor apelować do drugiej instancji, dokąd też przesyła się akta sprawy ze wzmianką, że chodzi o wypadek wyjątkowy. Sędzia drugiej instancji w obecności jedynie defensora zdecydować czy wyrok pierwszy ma zatwierdzić, czy też raczej rozpatrywać sprawę przy zachowaniu całej procedury sądowej, w drugim wypadku przesłać akta z powrotem do pierwszej instancji ¹⁾.

11. Komisja tłumaczenia nowego prawa z dnia 16 października 1919 r. orzekła, że sam ordynaryusz bez współudziału obrońcy węzła małżeńskiego z pominięciem wszystkich formalności sądowych, a nawet proboszcz, po uprzednim odniesieniu się do ordynaryusza, może orzec nieważność małżeństwa w tych wypadkach:

a) jeśli obie strony katolickie zawarły małżeństwo cywilne na tem terytorium, gdzie obowiązywał dekret Tametsi a później dekret Ne temere — i następnie chcą zawrzeć nowe małżeństwo w kościele katolickim lub konwalidować uprzednie cywilne. Jeżeli się zgłosi jakiś katolik i powie, że zawarł ślub cywilny, to należy wy badać w jakim kraju zawarł i w którym roku. Ślub cywilny gdziekolwiek zawarty po 19 kwietnia 1908 r. jest nieważny. Śluby cywilne na serjo zawarte przed 19 kwietnia 1908 r. w tych krajach: Saksonia, Prusy, Hanower, Wirtemberg, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (wyjawszy diecezję Wincentopolitańską, miasto St. Louis, niektóre części diecezji Altońskiej), Anglja, Szkocja, Szwecja i Danja — były ważne;

b) jeśli strona katolicka zawarła małżeństwo w zborze akatolickim na terytorium, gdzie obowiązywał dekret Tametsi i następnie dekret Ne temere — i chce zawrzeć nowe małżeństwo w kościele katolickim.

W Królestwie Kongresowem i w Rosji małżeństwa mieszane katolików w cerkwi lub kirsze zawarte do 19 kwietnia

¹⁾ Kan. 1990—1993.

1908 r. są ważne. Zawarte po tym terminie są nieważne. Jeżeli się zjawi katolik, który brał ślub w cerkwi w czasie od 19 kwietnia 1908 r. aż do wyjścia Rosjan z Królestwa Kongresowego, a w Rosyi do wybuchu rewolucyi, to należy wziąć od niego pod przysięgą zeznanie, czy po ślubie w cerkwi, gdy był u spowiedzi nie mówił mu ksiądz, że ślub jego w cerkwi zawarty jest ważny na skutek udzielonej mu władzy sanacyi *in radice* (mógł przytem kapłan wziąć od niego na piśmie i *opportunas cautelas*). Gdyby to miało miejsce, to i ślub w cerkwi zawarty nawet po 19 kwietnia 1908 r. byłby ważny. Na zasadzie dekretu Provida z 15 kwietnia 1906 r. wszystkie śluby katolików mieszane w Niemczech (Księstwie Poznańskim) i na Węgrzech w kirsze zawarte do nowego kodeksu czyli do 18 maja 1918 roku są ważne;

c) jeżeli apóstaci, którzy w apostazyi zawarli bądź cywilne bądź w zborze akatolickim nieważne małżeństwo, chcą zawrzeć nowe związki małżeńskie w kościele katolickim. Co do małżeństw cywilnych zachowują się powyższe przepisy pod literą a wskazane, a co do małżeństw w zborach akatolickich pod literą b podane.

Jeżeli powyższe małżeństwa państwo uważało za ważne małżonkowie winni się wprzód wystarać o rozwód cywilny, lub o unieważnienie małżeństwa w sądach inowierczych dla uniknięcia karnych następstw prawa świeckiego 1).

12. Wyroki nieważności małżeństwa winny być odnotowane w aktach ślubnych i urodzenia 2). Według prawa świeckiego wyrok sądu duchownego nieważności małżeństwa lub separacyi, skoro się stanie prawomocnym, będzie natychmiast do prokuratora sądu okręgowego przesłany dla adnotacyi w aktach stanu cywilnego — prawo to rozciąga się

1) Art. 211. Nie wolno jest małżonkom samowolnie rozrywać małżeńskiego związku, wszelkie przeto umowy, mające na celu rozwiązanie małżeństwa, są nieważne.

2) Kan. 1988.

i na ten wypadek, kiedy separacya wyrokiem została zniesiona (U. M. art. 237).

III. O separacyi od łoża, stołu i wspólnego pożycia 1).

Małżonkowie są obowiązani do wspólnego pożycia małżeńskiego dopóki ich słuszne powody od tego nie uwolnią; powodami tymi mogą być:

a) Cudzołóstwo. Wskutek cudzołóstwa jednego z małżonków ma drugi prawo, choć związek małżeński będzie nadal istniał, zupełnego nawet na zawsze zniesienia wspólnego pożycia, chyba żeby cudzołożny występki małżonka wyraźnie lub milcząco przebaczył, na takowy się zgodził lub był do niego powodem, lub też wreszcie sam popełnił cudzołóstwo. Milczące przebaczenie jest dane, gdy małżonek niewinny, pomimo że miał wiadomość o cudzołóstwie, jednak z winnym dobrowolnie obcował po małżeńsku. Przypuszcza się je zaś, jeżeli w ciągu sześciu miesięcy strona niewinna nie wypędziła lub nie opuściła cudzołożnika, lub nie wystąpiła z prawem oskarżeniem.

Gdyby strona niewinna bądź na mocy wyroku sądownego, bądź własną powagą cudzołożnego współmałżonka opuściła, to nie może być zmuszona do ponownego dopuszczenia go do wspólnego pożycia, może go zaś do siebie dopuścić lub przyzwać z powrotem, jeżeli ów za jej zgodą nie wstąpił w stan małżeństwu przeciwny (duchowny, zakonny).

b) Jeżeli jedna strona przeszła do sekty akatolickiej, jeżeli wychowywała dzieci w religii akatolickiej, jeżeli prowadziła życie występne i gorszące, jeżeli drugą stronę narażała na niebezpieczeństwo duszy lub ciała, jeżeli wspólne pożycie czyniła przez swą gwałtowność bardzo trudnem, to te i tym podobne przyczyny mogą również spowodować stronę niewinną do opuszczenia swego winnego współmałżonka po-

1) Kan. 1128—1132.

wagę miejscowego ordynariusza lub nawet własną, gdyby te powody były pewne i niebezpieczeństwo z nich wynikające nie cierpiało zwłoki.

We wszystkich tych wypadkach ma być wspólność pożycia po ustaniu powodu do separacji przywrócona. Jeżeli zaś separacja wyrzeczoną była przez ordynariusza na pewien określony lub nieokreślony czas, to małżonek niewinny nie jest obowiązany do przywrócenia wspólnego pożycia przed upływem określonego czasu lub bez specjalnego dekretu ordynariusza.

Po orzeczeniu separacji powierza się wychowanie dzieci stronie niewinnej, a jeżeli jedna ze stron jest akatolicką, to stronie katolickiej, chyba żeby w obu tych wypadkach ordynariusz dla dobra dzieci i ich katolickiego wychowania inaczej zarządził.

Strona mająca powody do separacji podaje pisemną lub ustną prośbę do ordynariusza.

Niezadowolony z wyroku małżonek może od wyroku ordynariusza odwołać się do instancji wyższej ¹⁾.

¹⁾ *Skutki cywilne rozvodu*: art. 265 (prawo cywilne dział III o skutkach nieważności małżeństwa i o skutkach rozvodu albo rozłączenia). Małżeństwo uznane za nieważne i małżonek dobrej wiary niema sposobu utrzymania się, może sąd wyznaczyć mu od drugiego małżonka, czy tenże był w dobrej lub złej wierze, alimenty, mając wzgląd na istotną potrzebę pierwszego oraz na możliwość drugiego. Gdyby jedno zbiedniało a drugie się zubożyło obowiązek ustaje. Sąd małżonkowi niewiernemu może stosownie do art. 265 wyznaczyć alimenty od drugiego małżonka bez różnicy, czy tenże drugi jest winny lub niewinny art. 267. Rozłączenie co do stołu i łoża na czas nieograniczony pociąga za sobą wszelkie skutki cywilne rozvodu art. 269. Rozłączenie co do stołu i łoża do pewnego czasu ograniczone nie znosi żadnych skutków cywilnych małżeństwa, ale środki tymczasowe zaradcze mają miejsce aż do upływu czasu. Żona nie jest obowiązana utrzymywać męża w czasie separacji na czas ograniczony z winy obojga art. 1345². (Ustawa postępowania cywilnego). Do kompetencji sądów pokoju należą: a) pozwolenie widywania się z dziećmi jednemu z małżonków, b) utrzymywanie przez męża żony i przez jednego z małżonków dzieci — art. 1345^b. Utrzymanie przez męża żony wyznacza się na zasadzie rocznej wysokości roszczenia powoda — dolicza się również suma za czas od dnia wytoczenia

O REWALIDACYI NIEWAŻNIE ZAWARTEGO MAŁŻEŃSTWA.

Ponieważ nowe prawo nie działa wstecz, dlatego wszystkie małżeństwa nieważnie zawarte z przeszkodą (pokrewieństwa w 4 stopniu, powinowactwa w 3 i 4 stopniu, przyzwolności publicznej w stopniach linii bocznej i z ważnych zaręczyn, powinowactwa duchowego między rodzicami dziecka i rodzicami chrzestnymi lub chrzczącym i rodzicami dziecka, *affinitas ex copula illicita*) do 19 maja 1918 r. istniejąca — są obecnie nieważne i rewalidują się albo przez zwykłą dyspensę, albo też przez sanację *in radice*.

I. Rewalidacja zwykła ¹⁾.

1. Do rewalidacji małżeństwa nieważnego z powodu przeszkody rozrywającej potrzeba, by zachodząca przeszkoda albo sama ustała, albo żeby była usunięta przez dyspensę i odnowienie zgody przynajmniej przez stronę, która o przeszkodzie wiedziała.

Odnowienie zgody ma być nowym aktem woli małżeńskiej na związek, o którym wiadomo, że od początku był nieważnym. Prawo kościelne wymaga do ważności małżeństwa odnowienia zgody małżeńskiej, chociażby nawet obie strony przy zawieraniu nieważnego małżeństwa ją już były wyraziły i od tego czasu jej nie odwołały.

a) Jeżeli przeszkoda była publiczna, to zgodę mają odnowić obie strony w formie prawem przepisanej wobec proboszcza i świadków.

powództwa przez żonę art. 1345^g. Sąd może orzec, u którego z rodziców mają być pozostawione dzieci przez czas trwania sprawy.

Art. 217. (Prawo małżeńskie z 1836 r.) Opieka nad dziećmi przez czas prowadzenia sprawy należy do ojca. Art. 218 mocen jest sąd cywilny na prośbę żony lub rodziny lub na przedstawienie prokuratora czasową opiekę nad dziećmi dla ich pożytku pozostawić matce lub obcej osobie.

¹⁾ Kan. 1133—1137.

b) Jeżeli przeszkoda była tajemna, obu stronom znana, wystarczy, jeżeli strony odnowią zgodę prywatnie i tajemnie. Proboszcz albo spowiednik wskaże im formę słów do odnowienia zgody.

Jeżeli przeszkoda była tajemna, jednej tylko stronie wiadoma, wystarczy, gdy ta jedna strona zgodę prywatnie i tajemnie odnowi, byleby druga strona trwała przy danem na początku małżeństwa oświadczeniu zgody. Jeżeliby druga strona cofnęła swą zgodę, to obie strony jak wyżej odnawiają zgodę prywatnie i tajemnie.

c) Do rewalidacji małżeństwa nieważnego z powodu braku zgody małżeńskiej (błąd, przymus, brak zgody, postawiony warunek) wystarczy wyrażenie zgody na małżeństwo tej strony, która jej nie wyraziła, o ile zgoda drugiej strony trwa nadal. Jeżeli brak zgody był tylko wewnętrzny, wystarczy, żeby strona dotychczas oporna opór swój w duchu na wolę przyzwolenia zmieniła, jeśli zaś był równocześnie i zewnętrzny, to należy oprócz tego wyrazić zgodę także zewnętrznie według formy prawem przepisanej wobec proboszcza i świadków, jeżeli brak zgody był publiczny, lub w sposób prywatny i tajemny, jeżeli brak zgody był tajemny.

d) Małżeństwo nieważne z braku formy (to jest zawarte nie wobec proboszcza terytorium lub delegacya nieważna, lub bez świadków albo wobec jednego świadka) ma być dla ważności w formie przepisanej wobec proboszcza i świadków powtórzone. Gdyby jedna lub obie strony chcące mieszkać z sobą nie zechciały jednak powtórzyć ślubu wobec proboszcza i świadków czy to publicznie czy też prywatnie, należy prosić Stolicę Apostolską o sanację małżeństwa *in radice*, lub też o niezachowanie formy przepisanej.

2. Niektóre przeszkody po zawarciu małżeństwa ustają bez dyspensy, jako to porwania — przez umieszczenie kobiety w miejscu swobodnym, wieku — przez dojście do lat przepisanych, związku istniejącego — przez rozerwanie pierwszego

małżeństwa czy to przez śmierć współmałżonka, czy przez dyspensę Stolicy Apostolskiej od małżeństwa *ratum* tylko lub złożenie ślubów uroczystych w klasztorze, różnej religii — przez nawrócenie się strony niewiernej, niemocy płciowej — przez usunięcie niemocy, pomyłki co do stanu niewolniczego strony — przez poznanie prawdziwego stanu i pogodzenie się z nim. Po ustaniu przeszkód porwania, wieku, różnej religii, małżeństwo rewaliduje się przez powtórny ślub wobec proboszcza i świadków, po ustaniu zaś przeszkód związku istniejącego, niemocy płciowej, pomyłki co do stanu niewolniczego strony, strony zawierają małżeństwo powtórnie wobec proboszcza i świadków, jeżeli przeszkoda była publiczna, lub same tylko strony odnawiają zgodę prywatnie i sekretnie, jeżeli przeszkoda była tajemna.

Gdyby strony, chcące mieszkać z sobą w powyższych wypadkach, nie zechciały odnowić zgody ani publicznie wobec proboszcza i świadków, ani prywatnie i sekretnie, to Stolica Apostolska udziela sanacyi *in radice*.

3. Proboszcz w prośbie o zwykłą rewalidację podaje, czy małżeństwo było w dobrej lub złej wierze zawarte, czy jedna lub obie strony wiedziały o przeszkodzie, czy są dzieci, czy małżonkowie mogą być rozłączeni bez zgorszenia i czy strony nie cofnęły danej zgody małżeńskiej. Gdy są dzieci należy w podaniu prosić o ich legitymację. Do czasu otrzymania dyspensy zarządzi albo rozłączenie małżonków, jeżeli się to da bez zgorszenia zastosować, albo im poleci wstrzymać się od stosunków małżeńskich.

Po otrzymaniu dyspensy proboszcz zwróci uwagę na wszystkie w niej zawarte zastrzeżenia, szczególnie, gdy dyspensy udzielona *pro foro interno*. Wtenczas, prócz innych zastrzeżeń wyłuszczonych wyżej przy ogłoszeniu dyspensy *pro foro interno*, będzie taka klauzula: *renovato consensu a parte conscia impedimenti vel a partibus, si ambo sciunt de impedimento*. Jeżeli tylko jedna strona wie o przeszkodo-

dzie tajemnej, to ona tylko prywatnie i tajemnie wyraża zgodę, czyli zamienia swój opór na przyzwolenie, że chce nadal żyć w tym małżeństwie, jeżeli obie strony wiedzą o przeszkodzie tajemnej, to obie prywatnie i sekretnie odnawiają zgodę. Formę tej zgody wskaże im spowiednik (lub proboszcz) np. ja biorę cię za żonę, a ja ciebie za męża i t. p., lub gdy czytać umieją, mogą odnowić zgodę prywatnie i sekretnie według formy rytuałowej: ja biorę ciebie za małżonkę i ślubuję ci i t. d.

Jednym słowem a) publiczna rewalidacja małżeństwa polega na odnowieniu zgody wobec proboszcza i świadków. Zapowiedzi się opuszcza. Żeby nie dyskredytować mniemanych małżonków, jeżeli przeszkoda nie jest znana w parafii, lub jeżeli mają dzieci dorosłe, to rewalidacja publiczna wobec proboszcza i świadków może być przy drzwiach zamkniętych kościoła i w godzinach, kiedy niema ludzi w kościele. b) prywatna i tajemna rewalidacja odbywa się w zakrystyi, w domu, bez proboszcza i świadków. Może być przy tem obecny sam proboszcz lub inny kapłan jako osoba prywatna dla informacyi w jaki sposób mniemani małżonkowie mają odnowić zgodę.

II. Sanacya małżeństwa *in radice* ¹⁾.

1. Sanacyą *in radice* nazywamy — uprawomocnienie małżeństwa, zawierające w sobie prócz dyspensy znoszącej przeszkodę nadto jeszcze dyspensę od prawa przepisującego odnowienie zgody i zasadniczą charakterystyczną cechą: wsteczne działania na mocy fikcyi prawnej, że małżeństwo było od początku, to jest od chwili zawarcia ważnem. Rewalidacya działa bowiem dopiero od chwili powtórzenia konsensu małżeńskiego na mocy uzyskanej dyspensy, niepotrzebująca zaś powtórzenia zgody sanacya sięga wstecz aż do początku

¹⁾ Kan. 1138.

małżeństwa, to jest do chwili zawarcia go, chyba żeby w poszczególnych razach władza kościelna co innego zarządziła. Dyspensa od prawa odnowienia zgody małżeńskiej może być udzieloną nawet wtenczas, kiedy jedna lub obie strony nie wiedzą o tem. Każde małżeństwo zawarte przez obustronne wyrażenie zgody subiektywnie wprawdzie dostateczne lecz prawnie nieważne z powodu przeszkody rozrywającej lub braku przepisanej prawem formy, może być rewalidowane *in radice*, o ile zgoda małżeńska i nadal trwa. Małżeństwa zaś zawarte mimo istniejącej przeszkody prawa boskiego i naturalnego jak np. pokrewieństwo linii prostej, niemoc płciowa, istniejący związek małżeński, chociażby przeszkoda później ustała, kościół *in radice* nie rewaliduje tak np. gdy kto, będąc żonaty, podstępnie nowe małżeństwo zawrze (lub zmieniając religię katolicką zawrze nowe małżeństwo przy istnieniu pierwszego związku zawartego w kościele katolickim), to po śmierci swej pierwszej żony nie uzyska dla swego drugiego nieważnego małżeństwa sanacyi *in radice* czyli uprawnienia go od chwili zawarcia z równoczesnem uprawnieniem dzieci.

Jeżeli jedna lub obie strony zgody na małżeństwo nie wyraziły, to małżeństwo przez nich bez wyrażenia zgody z jednej lub obu stron zawarte nie może być rewalidowane *in radice*, niezależne od tego, czy zgody nie było od początku zawarcia małżeństwa, czy też początkowa zgoda później odwołaną została. Jeżeli zgody brakło wprawdzie z początku, lecz później była dana, sanacya *in radice* jest możliwą, działanie jej wsteczne jednakże odnosić się będzie tylko do chwili wyrażenia zgody. Dopóki odwołanie zgody raz wyrażonej wyraźne czy milczące nie jest napewno stwierdzone, dopóty przypuszcza się jej istnienie pomiędzy małżonkami. Nie można wnosić o odwołaniu zgody z jednej czy obu stron: a) jeżeli strona lub strony, nie wiedząc o przeszkodzie. wskutek kłótni domowych tylko gotowe byłyby do zerwania małżeństwa, b) jeżeli strona niewiedząca o przeszkodzie prosi

tylko o separację, c) jeżeli obie strony wiedząc o przeszkodzie nadal żyją w małżeństwie.

2. Sanacya *in radice* jedynie przez Stolicę Apostolską może być udzieloną — ordynariusze zaś mogą udzielać sanacyi *in radice* tylko na mocy specjalnego indultu Stolicy Apostolskiej; nie wystarcza indult rozciągający się tylko na zwykłą rewalidację.

3. Udzielenie sanacyi *in radice* wymaga ważnej i nagłej przyczyny np. okoliczności, że żadnej lub jednej strony nie można powiadomić o nieważności ich małżeństwa, np. wskutek choroby umysłowej, że jedna ze stron nieważnego małżeństwa *mixtae religionis* nie da się nakłonić do zawarcia ponownie małżeństwa wobec proboszcza i świadków (lub że prawa świeckie na to nie pozwalają), że nieważność małżeństwa pochodzi z winy ordynariusza lub proboszcza, który nieważnie udzielił dyspensy lub nie postarał się o dyspensę.

Sanacyi *in radice* udziela *pro foro externo* św. Kongregacya Sakramentalna, *pro foro* zaś *interno* św. Penitencyarya.

4. W prośbie należy speyalnie wspomnieć, że zgoda na małżeństwo istniała od samego początku jego zawarcia, że nadal trwa obustronnie, że strony zawierały małżeństwo w dobrej z jednej lub obu stron wierze, dalej jakie są przyczyny do sanacyi *in radice*.

Jeżeli przeszkoda opiera się na prawie kościelnem i zgoda trwa, a stron o przeszkodzie powiadomić nie można, to raczej wskazaniem jest napisanie prośby o sanację *in radice* małżeństwa, aniżeli pozostawienie ich w dobrej wierze, dla zyskania łaski sakramentalnej.

Gdyby delegat przy aplikowaniu sanacyi *in radice* przypadkowo opuścił słowa o legitymacji dzieci, to pomyłka ta nie pociąga za sobą żadnych ujemnych skutków, gdyż już samo udzielenie sanacyi *in radice* legitymację dzieci w sobie

zawiera. Dokument sanacyjny *pro foro externo* należy przechowywać albo w konsystorzu albo w aktach parafialnych.

Dzieci legitymowane przez sanację *in radice* stają się prawami dziećmi od chwili swego urodzenia odnośnie do wszystkich skutków duchownych i kościelnych.

Jak odróżnić rewalidację zwykłą od sanacyi *in radice*? Jeżeli dekret nie zawiera wzmianki o legitymacji dzieci *ex tunc* (od początku małżeństwa), jeżeli nie dodano słowa „*in radice*“, jeżeli z dekretu widać, że obie strony lub jedna zawarły ślub bez wyrażenia zgody, to mamy do czynienia ze zwykłą rewalidacją.

O POWTÓRNEM MAŁŻEŃSTWIE ¹⁾.

1. Choć uciwiał wdowieństwo szczytniejszem jest od małżeństwa, to jednak powtórne i dalsze związki małżeńskie są ważne i godziwe, byleby poprzednie małżeństwo prawnie ustało.

Małżeństwo rozwiązuje się przez śmierć współmałżonka, przez wyrok sądów duchownych, przez dyspensę Stolicy Apostolskiej *a matrimonio rato sed nondum consummato*, przez złożenie ślubów uroczystych w klasztorze przez jedną stronę, gdy małżeństwo było *ratum* tylko.

O śmierci współmałżonka powinna istnieć moralna pewność; proboszcz ją ma, jeżeli sam był na pogrzebie lub ma pewne wiadomości o śmierci.

2. Sposoby powzięcia moralnej pewności o śmierci, jeśli ona nastąpiła w innej okolicy, mamy następujące:

a) przez autentyczny wypis aktu śmierci z ksiąg parafialnych opatrzonego podpisem i pieczętą proboszcza. Jeżeli zachodzi wątpliwość, to podpis proboszcza ma być poświadczony przez biskupa lub jego konsystorz danej miejscowości. Jeżeli śmierć nastąpiła poza granicami kraju, to podpis pro-

¹⁾ Kan. 1142.

boszcza lub urzędnika stanu cywilnego ma być zalegalizowany przez konsula;

b) przez zaświadczenie i pod przysięgą złożone zeznania dwóch wiarogodnych świadków, którzy byli przy śmierci obecni. Jeżeli śmierć nastąpiła w kraju, to proboszcz na zasadzie zeznania dwóch naocznych świadków przystępuje do spisania aktu zejścia, jeżeli śmierć nastąpiła poza krajem lub podczas służby wojskowej, to proboszcz do spisania aktu potrzebuje pozwolenia sędziego pokoju¹⁾. Pożądanymi świadkami są: kuzyni nieboszczyka, towarzysze podróży, pracy, służby wojskowej;

c) jeżeli jest jeden świadek naoczny wiarogodny, to jego zaświadczenie i zeznanie pod przysięgą dane wystarczy ordynaryuszowi do udzielenia pozostałej stronie pozwolenia na wstąpienie w nowe związki małżeńskie, jeżeli jeszcze inne okoliczności i uboczne dowody zeznania świadka potwierdzają. Jeśliby śmierć jednej ze stron małżonków miała być stwierdzoną tylko przez przysięgę pozostałej przy życiu strony, należy się odnieść do Stolicy Apostolskiej;

d) może się zdarzyć, że jest dwóch świadków zasługujących na wiarę, którzy pod przysięgą zeznać są gotowi, że od innych słyszeli, zapewnienia o zaszłej śmierci, ci jednak, od których tę wiadomość słyszeli, nie mogą być przesłuchani, gdyż są nieobecni lub już zmarli lub też z innego jakiego poważnego powodu. W takim wypadku ordynaryusz po zbadaniu okoliczności i innych ubocznych dowodów może pozwolić na powtórne małżeństwo.

e) Gdyby nie było żadnych świadków, trzeba się trzymać dowodów okolicznościowych i przypuszczeń, które razem wzięte mogą wytworzyć moralne przeświadczenie o śmierci. W tym celu trzeba przesłuchać pod przysięgą sąsiadów, znajomych i przyjaciół zmarłego, czy był dobrych obyczajów,

¹⁾ Przy którym jest biuro hipoteczne powiatowe (ustawa notaryalna) do art. 221 przypisek (dalszy ciąg z 1906 r.).

czy był religijny, czy żonę (lub męża) kochał, czy miał jakiś powód do ukrywania się, czy posiadał jakiś majątek lub nadzieję, zdobycia go, czy wyjechał wbrew woli żony (męża) i krewnych, w jakim wtenczas był wieku i w jakim stanie zdrowia, czy, kiedy i z jakiego miejsca pisał i czy wyrażał swą wolę jaknajrychlejszego powrotu.

Jeżeli chodzi o śmierć osoby wojskowej, należy ponadto żądać z pułku wiadomości, co się z nim stało, a wreszcie dowiedzieć się pod przysięgą od jego towarzyszy lub kolegów, jeżeli można z tegoż pułku, czy brał udział w jakiej bitwie, czy dostał się do niewoli, czy może uciekł z wojska, czy miał jakie niebezpieczne zlecenia w wojsku do wykonania.

Jeżeli chodzi o osobę zmarłą w podróży, należy się dowiadywać, czy miał podróż bezpieczną, czy nie było jakich niebezpieczeństw zagrażających życiu, czy sam podróżował, czy też w towarzystwie, czy w kraju, do którego się udał, nie nastąpiły zaburzenia, wojna, głód, choroby, zaraza i t. p., czy pociąg się nie wykoleił, czy okręt się nie rozbił, na jakim jechał okręcie, czy towarzystwo ubezpieczone nie płaciło pod danem nazwiskiem odszkodowania z powodu jego śmierci i t. p.

f) Jeżeli chodzi tylko pogłoski o śmierci, to i one nawet przy innych ubocznych okolicznościowych dowodach mogą dać moralną pewność o zaszłej śmierci. Okolicznościowym dowodem takim np. będą zeznania dwóch przynajmniej wiarogodnych zaprzysiężonych świadków o wiarogodności tej pogłoski, że ją otrzymali od większej i poważniejszej części ludności, że oni sami tę pogłoskę uważają za prawdziwą, że niema powodu do mniemania, żeby ta pogłoska o śmierci była rozsiewana przez interesowane w tym względzie osoby.

g) Można również dowiadywać się o zaszłej śmierci drogą ogłoszeń w gazetach, jeżeli się to uważa za stosowne.

h) Gdyby był tylko dokument wojskowy świadczący, że mąż podczas wojny zginął bez wiadomości, lub że pozostała żona pobiera emeryturę z kasy państwowej, to po wy-

śluchaniu sąsiadów i zbadaniu okoliczności ordynaryusz może pozwolić na powtórne małżeństwo, tembardziej jeżeli przeszło już kilka lat od czasu zaginięcia.

3. We wszystkich powyższych wypadkach (c, d, e, f, g, h) należy się odnieść do ordynaryusza, wyluszczając mu w prośbie wszystkie istniejące dane o przypuszczalnej śmierci, on zaś wyda wtedy zarządzenia, które będzie za stosowne uważać jako to przesłuchanie świadków, sąsiadów, zbadanie pogłoski i t. p. ¹⁾

Jeżeli ordynaryusz po przejrzeniu i sprawdzeniu tych dowodów poweźmie moralne przeświadczenie o śmierci, wyda pozwolenie na powtórne małżeństwo, jeśli zaś nie, to prześle całą sprawę do decyzji św. Kongregacyi św. Oficyum.

Proboszcz po otrzymaniu pozwolenia, jeżeli nie zachodzą inne przeszkody, przystępuje do dania ślubu, jednak aktu śmierci na zasadzie tego pozwolenia spisać nie może.

FORMULARZE.

1) Powiadomienie o odbytym egzaminie przedślubnym i przyjęciu na zapowiedzi:

Ego infrascriptus parochus ecclesiae N. N. examinaui personas contracturas matrimonium iuvenem N. N. de pago N. parochianum N. et virginem N. N. de pago N. parochianam meam et cum nihil obstet futuro eorum matrimonio banna inter eos trina vice proclamanda suscepit. Quamobrem peto, ut banna etiam in parochia N. N. ratione domicilii sponsi pronuntientur et testimonium proclamationis ante contrahendas nuptias mihi remittatur.

Datum die etc.

2) Świadectiony ogłoszonych zapowiedzi, które wydaje się natychmiast po ich ogłoszeniu, chociażby była ogłoszona tylko jedna zapowiedź:

Ego infrascriptus parochus ecclesiae N. testor banna futuri matrimonii inter N. N. et N. N. intra missarum solemnium tribus diebus dominicis (vel una aut duabus dominicis — una aut bina banna propter dispensationem) rite proclamata esse in ecclesia parochiali in N. N. neque ullum mihi innotuisse impedimentum canonicum, quod dicto matrimonio obstiterit.

Datum die etc.

3) Świadectiony wolnego stanu wydane przez proboszcza bez ogłoszenia zapowiedzi:

Facta per me infrascriptum parochum ecclesiae N. N. diligenti inquisitione super libero statu N. N. cupientis

¹⁾ Św. Kongregacya św. Oficyum 1868.

rite contrahere matrimonium cum N. N. scio et testificor praedictum N. N. pro tempore commorationis suae in mea parochia nunquam uxorem habuisse neque aliquo impedimento, contrahendi matrimonium quoquomodo impeditum esse.

Datum die etc.

4) Świadection spowiedzi przedślubnej:

Ego infrascriptus parochus ecclesiae N. N. (vel vicarius aut alius sacerdos) testificor me audivisse N. N. in s. poenitentiae tribunali.

Datum die etc.

5) Zeznania świadka pod przysięgą o stanie wolnym stron zawierających małżeństwo:

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej Jedynemu, że znam dobrze N. N., w związkach małżeńskich nie jest i nie wiem o żadnej przeszkodzie do zawarcia małżeństwa z N. N. Tak mi dopomóż Panie Boże i niewinna męka Zbawiciela naszego. Amen.

Podpisują przysięgający, dwaj obecni świadkowie i kapłan.

Świadcami winny być osoby pewne, wiarogodne i proboszczowi osobiście lub za pośrednictwem innych wiarogodnych osób dobrze znane. Mogą być świadkami osoby wiarogodne nie tylko te, które same znają dobrze daną osobę i z nią były w obcej miejscowości, ale i te, które słyszały od innych wiarogodnych osób o stanie wolnym danej osoby¹⁾.

Jeżeli niema żadnych świadków, to wtenczas może być sama strona dopuszczona do przysięgi o ile jest osobą po-

¹⁾ Instrukcja św. Inkwizycji z 1670 r. przepisują specjalną formę do badania świadków o stanie wolnym. Jednak Instrukcje te po za państwem kościelnem nie były zachowywane. (Wernz — *Matrimonium* str. 189) a więc i u nas, dlatego można zwyczajnie badać świadków w formie zwykłej, krótkiej, dostatecznie stwierdzającej stan wolny danej osoby.

bożną, uczciwą, o czym proboszcz przekona się z jej zachowywania się przed wyjściem z parafii i po powrocie do parafii. Jeżeliby ludzie mówili, że to osoba nieuczciwa, niepewna, to nie można jej dopuszczać do przysięgi.

6) Zeznanie samej strony (lub stron) pod przysięgą o swym stanie wolnym:

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Św. Jedynemu, że nie jestem w związku małżeńskim i nie wiem o żadnej przeszkodzie, jakaby mi nie pozwalała zawrzeć małżeństwa z N. N. Tak mi dopomóż Panie Boże i niewinna męka Zbawiciela mego. Amen.

Podpisują przysięgający, dwaj obecni świadkowie i kapłan.

7) Forma zeznań dwóch świadków lub jednego (albo samej strony, jeżeli była ochrzczona w wieku dojścia do wieku młodzieńczego), jeżeli przed ślubem nie ma dowodu chrztu:

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Św. Jedynemu, że znam dobrze obecną osobę N. N. od samego jej urodzenia, w dniu N. N. została ochrzczona w kościele N. N. przez kapłana N. N. i na chrzcie otrzymała imię N. N., rodzicami chrzestnymi byli N. N., obecnie liczy lat N. N., dlaczego akt chrztu nie spisany nie wiem (lub też nie spisany dla takiej przyczyny N.). Tak mi dopomóż Panie Boże i niewinna męka Zbawiciela mego. Amen.

Podpisują przysięgający, dwaj obecni świadkowie i kapłan.

Gdyby sama strona, o której chrzest chodzi, dawała zeznanie pod przysięgą (jeżeli ochrzczona w wieku dojścia do wieku młodzieńczego), to zmienia powyższe zeznanie:

że jestem ochrzczona w dniu N. N., roku N. N., w kościele N. N., przez kapłana N. N., rodzicami chrzestnymi byli N. N.

Podpisują przysięgający, dwaj obecni świadkowie i kapłan.

8) Forma piśmiennego pozwolenia do godziwego zawarcia małżeństwa, wydana przez proboszcza, kiedy strony biorą ślub w obcej parafii:

Ego infrascriptus parochus ecclesiae N. N. testificor, nihil ex mea parte obstaré, quominus N. N. et N. N. parochiani mei (vel parochiana mea) extra meam parochiam matrimonium contrahant in parochia N. N. coram paroco illius territorii servata forma iuris communis.

Datum die etc.

Zwykle takie pozwolenie dołącza się w dalszym ciągu do świadectwa ogłoszonych zapowiedzi (forma 2).

9) Delegacja piśmienna, kiedy proboszcz upoważnia obcego określonego kapłana do ważnego dania ślubu, ale tylko w swojej parafii i określonym osobom:

Ego infrascriptus parochus ecclesiae in Zagorzyce his delegeo sacerdotem N. N. (ściśle należy określić jego osobę przez stanowiska, urzędy i t. d. vicarium, parochum) ad benedicendum matrimonium servata forma iuris communis inter N. N. et N. N. (imiona i nazwiska) parochianos meos (vel parochianam meam vel parochianos ex parochia N. N. de licentia eorum parochi) in mea ecclesia parochiali in Zagorzyce (vel in ecclesia postmonasteriali, vel seminaristica, vel monasteriali, militari, hospitali, vel capella publica, quae in meo territorio reperitur). Banna inter dictas personas proclamata sunt, nulla impedimenta detecta, omnia documenta sunt praesto.

Datum die etc.

Informacja: Parafianie miechowscy pragną wziąć ślub na Jasnej Górze w klasztorze i chcą aby im dał ślub ojciec Paulin lub jakiś kapłan znajomy. Proboszcz miechowski wyda im wszystkie dokumenty, dotyczące ich stanu wolnego: metryki, akty zejścia, świadectwo zapowiedzi (dyspensy od za-

powiedzi lub od przeszkód kanonicznych), dołączy swe pozwolenie według formy Nr 8 i odeśle ich do proboszcza parafii św. Barbary w Częstochowie. Proboszcz św. Barbary otrzymawszy wszystkie dokumenty, udzieli ojcu Paulinowi lub kapłanowi, który ma dawać ślub, delegacji ustnej albo piśmiennej według wzoru Nr 9 do ważnego udzielenia ślubu na swoim terytorium w klasztorze Jasnogórskim. Akt ślubu spisuje proboszcz św. Barbary.

Jeżeli parafianie miechowscy pragną, żeby im ślub dawał proboszcz miechowski, to tenże proboszcz zabierze z sobą wszystkie wspomniane wyżej dokumenty, uda się do proboszcza św. Barbary, wręczy mu wszystkie dokumenty i weźmie od niego delegację do ważnego udzielenia ślubu swoim parafianom w klasztorze Jasnogórskim. Akt ślubu będzie spisany przez proboszcza św. Barbary.

Gdyby proboszcza św. Barbary nie było a byli tylko wikaryusze, to wtenczas wikary starszy lub dyżurny udzieli delegacji.

Można wziąć wypis aktu ślubnego z Częstochowy dla wciągnięcia go do aktów parafii Miechów.

10) Forma prośby do ordynaryusza, kiedy jedna lub obie strony chcące zawrzeć małżeństwo mieszkała (mieszkały) poza parafią w jednej lub kilku miejscowościach przez sześć miesięcy lub więcej, lub gdyby nawet 6 miesięcy nie mieszkały poza parafią, a zachodzi wątpliwość o jej (ich) stanie wolnym:

Jan Wrona, kawaler, lat 22, urodzony w parafii Zagorzyce, po latach 14-tu opuścił parafię i bawił rok w Niemczech w miejscowości N. N. na robotach, dwa lata w Ameryce w miejscowości N. N., rok i siedm miesięcy w Rosji w miejscowości N. N. na podwodzie i pół roku w Kielcach — obecnie wrócił do rodzinnej wioski przed pół rokiem i pragnie zawrzeć związku małżeńskie, — rodzina nie wie ani nie słyszała, aby

zawarł związki małżeńskie, ani nawet pogłoski o tem niema, dlatego upraszam Waszą Ekscelencyę o decyzję, czy i gdzie mam ogłosić zapowiedzi i w jaki sposób mam stwierdzić stan wolny Wrony, abym bez obawy mógł przystąpić do dania mu ślubu.

Gdyby zachodziło podejrzenie, że strona nie bawiąca w innej miejscowości nawet sześciu miesięcy zaciągnęła przeszkodę, należy się również odnieść do ordynariusza:

Jan Wrona, kawaler, 22 lata mający, przebywał 5 miesięcy w Ameryce i mam wątpliwości o jego stanie wolnym, dlatego proszę Waszą Ekscelencyę o decyzję w jaki sposób mam stwierdzić jego stan wolny, aby bez obawy przystąpić do dania mu ślubu.

11) Prośba o dyspensę od zapowiedzi:

Ioannes Baran, iuvenis (viduus), 24 an et Catharina Wrona, virgo (vidua, innupta), 19 an., parochiani mei matrimonium secum contrahere volunt. Cum tamen:

a) orator ut miles vel officialis vel servitio aut labori deditus licentiam obtentam protrahere nequeat, b) oratores sint diversae condicionis, educationis, disparis aetatis, ne matrimonium malitiose impediretur, [vel proclamatio bannorum in opprobrium verteretur, c) oratores in concubinato viventes ab omnibus esse coniuges censeantur, d) familia sponsorum alio tempore nuptiis adesse nequeat, e) sponsus post contractas nuptias statim ad munera sua obeunda profecturus sit, f) omnia ad nuptias parata sint, g) oratrix praegnans expectet partum, h) oratores prope vel uno habitantes tamdiu, dum proclamationes fiant, expectare nequeant propter periculum peccati, ideo supplicem peto ab Excellentissimo Domine dispensationem ab una, duabus vel omnibus proclamationibus.

12) Prośba o dyspensę od przeszkody do małżeństwa *pro foro externo*:

Ioannes Baran, iuvenis (viduus), 24 an. et Catharina Wrona, virgo (vidua, innupta), 19 an., parochiani mei matrimonium contrahere volunt, sed votis eorum obstat impedimentum:

- a) consanguinitatis tertii vel secundi gradus lineae collateralis vel duplicis aut triplieis consanguinitatis tertii gradus lineae transversae a longiore stipite et secundi gradus lineae collateralis a stipite principali,
- b) affinitatis ex valido matrimonio secundi aut primi gradus lineae transversae vel duplicis affinitatis primi gradus a stipite proximior et secundi gradus a longiore,
- c) cognationis spiritualis inter levantem et levatum,
- d) publicae honestatis secundi aut primi gradus lineae rectae ex matrimonio invalido vel ex publico et notorio concubinato provenientis,
- e) adoptionis,
- f) criminis in 1 specie id est ex adulterio cum promissione matrimonii vel attentatione matrimonii etiam civilis — vel in 2 specie id est ex adulterio cum coniugicidio ab una parte patrato vel in 3 specie id est ex coniugicidio physico vel morali sine adulterio ab utraque parte patrato provenientis,
- g) sed votis eorum obstat duplex impedimentum: consanguinitatis gradus lineae collateralis et cognationis spiritualis aut affinitatis secundi gradus lineae collateralis et criminis in 1 specie,
- h) voti simplicis: virginitatis, non nubendi, castitatis (imperfectae vel perfectae post 18 annos vel ante 18 annos emissi) suscipiendi ordines sacros vel ingrediendi religionem quod sine dispensatione tolli nequeat. Schema consanguinitas vel affinitatis im margine adiungitur.

Quae cum ita sint supplicem peto ab Excellentissimo Domino dispensationem super praedicto impedimento.

Causae canonicae sunt sequentes. Causae rationabiles, jeżeli przeszkoda niższego stopnia (wyliczyć przyczyny).

13) Prośba o dyspensę od przeszkody *mixtae religionis* lub *disparitalis cultus*:

Ioannes Baran, iuvenis (viduus), 24 an., sectae lutheranae vel schismati orthodoxo addictus et Catharina Wrona virgo (vidua, innupta), 20 an., catholica, parochiana mea matrimonium contrahere volunt, sed votis eorum obstat impedimentum mixtae religionis quod sine dispensatione tolli nequit.

Cum partes nullo modo ab hoc matrimonio detertere potuissem partesque spendeant se ante celebrationem matrimonii opportunas cautelas daturus: a parte acatholica educandi totam prolem in fide catholica et non prohibendi parti catholicae et proli exercitium religionis catholicae, et a parte catholica adlaborandi pro virili parte conversioni partis acatholicae, atque adsit moralis certitudo partes has cautelas rite executuras, ideo supplico ab Excellentissimo Domino dispensationem super praedicto impedimento.

Acatholica pars est rite baptisata,

Causae canonicae sunt sequentes.

Tandem supplico peto ordinationem, utrum banna proclamentur an omittantur—et matrimonium eorum celebretur in ecclesia aut cohonestetur aliquo ritu sacro nuptiali recepto necne.

14) Ogłoszenie wobec stron dyspensy *pro foro externo* otrzymanej, które pisze się na tej samej dyspensie:

Ego parochus ecclesiae N. dispensationem ab impedimento N. ad contrahendum matrimonium inter N. N. et N. N. ab Excellentissimo Ordinario loci accepi eamque diligenter perlegi.

Cum enim preces veritate nitantur Auctoritate mihi in hac dispensatione delegata praedictos oratores dispen-

super praedicto impedimento, ut eo non obstante servata forma iuris communis matrimonium inter se contrahere in eoque manere postmodum libere ac licite valeant. Prolem suscipiendam (et susceptam) exinde legitimam declaro.

Datum die etc.

Składa się dyspensę do adneksów albo do ksiąg kościelnych.

15) Prośba o dyspensę *pro foro interno*:

Titius et Caia matrimonium contrahere volunt, at votis eorum obstat impedimentum:

a) criminis in 1 specie id est ex adulterio cum promissione aut attentatione matrimonii provenientis vel in 2 specie ex adulterio cum coniugicidio ab una parte (oratore vel oratrice) patrato provenientis vel in 3 specie ex coniugicidio physico vel morali etiam sine adulterio (vel cum adulterio) ab utraque parte patrato provenientis,

b) affinitatis in 1 et 2 gradu lineae collateralis ex valido matrimonio provenientis,

c) consanguinitatis legalis vel naturalis in 2 et 3 gradu lineae collateralis,

d) voti simplicis non nubendi, virginitatis, castitatis perfectae vel imperfectae suscipiendi ordines sacros, ingrediendi religionem, quod Caia et Titius emisit.

Cum autem impedimentum snb lit. a, b, c sit occultum et nisi matrimonium inter oratores contrahatur periculum scandali immineret, supplico peto ab Excellentissimo (Eminentissimo) Domino dispensationem super praedicto impedimento, ut dicti oratores licite et valide matrimonium contrahere possint.

Jeżeli prośba o dyspensę od ślubów zwykłych, to zmienia się druga część w ten sposób:

Cum Titius vel Caia propter vehementiam passionum nunc in certum discrimen salutis veniret nisi nube-

ret, supplex peto ab Excellentissimo (Eminentissimo) Domino dispensationem vel commutationem voti ad effectum contrahendi matrimonii.

Jeżeli dyspensa idzie do Rzymu, zmienia się tytuł Excellentissime na Eminentissime, podaje się dokładny swój adres — a adresuje się do Italia, Roma, S. Paenitentiarum.

16) Ogłoszenie dyspensy *pro foro interno* do ślubu.

Ogłasza się dyspensę na spowiedzi, dodając po modlitwie Passio D. N. J. Ch.:

Insuper Auctoritate mihi a Sede Apostolica (vel ab Excellentissimo Ordinario loci) specialiter delegata dispenso tecum super impedimento (wymienia się przeszkodę), ut eo non obstante cum muliere, quam ducere in matrimonium intendis (vel cum viro) matrimonium contrahere, consummare atque in eo remanere valeas. Et prolem suscipiendam (et susceptam) exinde legitimam declaro. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. Amen.

Jeżeli jedna strona świadoma przeszkody jest u spowiedzi u jednego spowiednika, a druga również świadoma przeszkody koniecznie chce być u innego, to się dyspensę przesyła do drugiego spowiednika, który ją podrze.

Jeżeli strona lub strony nie otrzymały rozgrzeszenia, to odmawia się po spowiedzi powyższą formę. Gdyby strona lub strony nie chciały iść do spowiedzi, patrz formularz 29.

17) Prośba o odprawienie w czasie zakazanym mszy wotywniej *pro sponso et sponsa*:

Joannes Baran et Catharina Wrona valde desiderant, ut eorum nuptiae, quarum celebratio differri nequeat, ad uberiores gratias obtinendas cohonestentur celebratione missae votivae pro sponso et sponsa non obstante currente tempore clauso pro hac missa celebranda.

Quamobrem supplex peto ab Excellentissimo Domino licentiam celebrandi missam votivam pro sponso et sponsa (vel commemorationem de ea faciendi si est

duplex 1 vel 2 classis cum benedictionibus ex eadem missa) die 10 martii currentis temporis Quadragesimalis (vel 16 Decembris currentis temporis Adventus).

18) Forma dyspensy jaką proboszcz lub kapłan obecny wymawia przed ślubem w niebezpieczeństwie życia lub kapłan obecny z braku proboszcza *pro foro externo*, jeżeli nie można się dostać do ordynariusza:

Auctoritate mihi a lege communi tributa pro casu necessitatis (vel in absentia parochi) vos praesentes N. N. et N. N. ab omnibus sententiis, poenis et censuris ecclesiasticis ad effectum huius dispensationis absolvo et dispense vobiscum super impedimento, quo devincimini, id est:

- a) consanguinitatis (duplicis aut triplicis consanguinitatis) in 2 vel 3 gradu lineae collateralis,
- b) affinitatis ex valido matrimonio (vel duplicis affinitatis) in 1 et 2 gradu lineae collateralis provenientis, vel, si matrimonium non erat consummatum, affinitatis in 1 vel 2 gradu lineae rectae.
- c) publicae honestatis ex matrimonio invalido vel ex publico et notorio concubinato in 1 vel 2 gradu lineae rectae,
- d) cognationis spiritualis vel adoptionis,
- e) disparitatis cultus, mixtae religionis, cum mihi promiseritis in scriptis vel oretenus vos opportunas cautelae datas servaturos esse,
- f) voti sollemnis, voti simplicis perpetuae castitatis, ingrediendi religionem, suscipiendi ordines sacros, non nubendi, virginitatis,
- g) ordinis sacri diaconatus vel subdiaconatus,
- h) criminis in 1 vel 2 aut 3 specie,
- i) super forma substantiali matrimonii propter defectum duorum vel unius testis.

Ut eo non obstante matrimonium inter se contrahere et in eo permanere libere ac licite valeatis. Pro-

lemque suscipiendam et susceptam exinde legitimam declaro.

Poczem proboszcz lub kapłan obecny przystępuje do dania ślubu. Jeżeli ma rytuał i czas na to pozwala, to według formy rytuałowej wyraża się zgoda małżeństwa, jeżeli niema rytuału, to jak się pamięta, a strony powtarzają.

19) Powiadomienie ordynariusza o udzielonej dyspensie, jakiej udzielił proboszcz lub kapłan obecny w niebezpieczeństwie życia *pro foro externo*:

Maturo Excellentissimum Dominum certiorum reddere me die N. virum N. N. et mulierem N. N. in concubinato vel matrimonio civili viventes, cum vir (vel mulier) in periculo vitae versatus sit, dispensasse super impedimento N. (wyłuszczyć ściśle jak w poprzedniej formie przeszkodę), quo devinciebantur, et eorum matrimonio adstittisse cum duobus testibus (vel sine testibus vel cum uno teste, super quo defectu formae etiam dispensaverim), prolem suscipiendam et susceptam legitimam declarasse, matrimonium hoc in librum copiatorum parochiae N. intulisse et adnotationem in margine actuum eorum natiuitatis fecisse.

Jeżeli dyspensa była *a mixta religione vel disparitate cultus* nadto dodaje się: opportunas cautelas oratenus vel in scriptis ab iis accepisse et adesse moralem certitudinem eas a partibus (vel a parte superstita, si altera iam mortua est) rite servatum iri.

20) Forma dyspensy, jaką spowiednik w niebezpieczeństwie życia lub proboszcz, kapłan obecny lub spowiednik przed samym ślubem *in casu perplexo pro foro interno* udzielają po modlitwie Passio D. N. J. Chr.

Auctoritate mihi a lege communi tributa pro casu perplexo (vel urgente necessitate extrema seu periculo vitae) dispenso tecum super impedimento occulto (wyłuszczyć przeszkodę jak wyżej w formie dyspensy *pro*

foro externo w niebezpieczeństwie życia), ut eo non obstante cum muliere (vel cum viro), cui nubere intendis, matrimonium contrahere, consummare atque in eo licite remanere valeas. Et prolem suscipiendam (et susceptam) exinde legitimam declaro. In nomine Patris etc.

21) Prośba o zwykłą rewalidację małżeństwa zawartego z przeszkodą rozrywającą *pro foro externo*, jeżeli strony mają odnowić zgodę według formy przepisanej:

Joannes Baran, 25 ant. et Catharina Wrona, 21 an. praemissis bannis et servata forma iuris communis nulloque impedimento detecto die N. anno N. in ecclesia parochiali in N. matrimonium contraxerunt, consummarunt: unde tres liberos habent. Illud vero matrimonium propter impedimentum N. (wyłuszczyć przeszkodę ściśle jak w formularzu do prośby o dyspensy), quo oratores devinciebantur, nulliter bona fide ex utraque parte (vel mala fide ex utraque parte) nam coniuges consensu erant impediti sed insensu nullitatis matrimonii (vel bona fide ex una parte, nam pars altera conscia erat impedimenti) contractum est.

Cum separatio coniugum sine scandalo fieri nequeat supplex peto ab Excellentissimo Domino dispensationem super praedicto impedimento et legitimationem proles, ut eo non obstante omissis bannis coniuges putativi matrimonium publice servata forma iuris communis revalidare possint.

22) Ogłoszenie zwykłej dyspensy do rewalidacji małżeństwa *pro foro externo*.

Na dyspensie do rewalidacji pisze się te słowa, które się stronom po polsku ogłasza — po przeczytaniu uważnem dyspensy:

Cum preces veritate nitantur Auctoritate mihi in hac dispensatione delegata memoratos putativos coniuges virum N. N. et mulierem N. N. dispenso super prae-

dicto impedimento N., ut eo non obstante matrimonium inter se denuo servata forma iuris communis contrahere, atque in eo postmodum licite permanere valeant. Prolemque suscipiendam et susceptam exinde legitimam declaro.

Datum die etc.

Po daniu ślubu pod powyższemi słowami dodaje się:

Die N. N. anno N. in ecclesia parochiali N. memorati putativi coniuges vir N. et mulier N. coram me parrocho ecclesiae N. et duobus testibus N. N. denuo contraxerunt seu matrimonium revalidaverunt.

Czyni się o tem ślubie wzmiankę marginesową w księgach kościelnych przy pierwszym nieważnym ślubie lub w formularzu, jeżeli takowy księgi kościelne zastępuje — i dyspensę do revalidacji składa się do aktów kościelnych.

23) Prośba o zwykłą dyspensę do revalidacji małżeństwa *pro foro interno*:

Titius et Caia abhinc duos annos (tres, decem) in facie Ecclesiae matrimonium contraxerunt et consummarunt, unde duos liberos habent. Illud vero matrimonium nulliter contraxerunt propter impedimentum occultum (wypisać przeszkodę jak to wyżej wskazane w formie prośby o dyspensę *pro foro externo*). Partes consciae vel insciae erant impedimenti (vel una pars conscia, altera pars inscia impedimenti vel partes aut una pars conscia erat impedimenti, sed inscia nullitatis matrimonii).

Cum autem nullitas matrimonii et impedimentum sit occultum, cum separatio coniugum propter periculum scandali fieri nequit, inde supplex peto ab Excellentissimo Domino (Eminentissimo) dispensationem super praedicto impedimento et legitimationem prolis, ut eo non obstante oratores renovato consensu inter se secrete (vel renovato consensu a parte conscia impedimenti dum altera pars in consensu perseverat) matrimonium revalidare possint.

Jeżeli prośba o revalidację idzie do Rzymu, to zmienia się tytuł Excellentissime na Eminentissime Domine — i dodaje się dokładny swój adres (adresuje się jak przy prośbach o dyspensę do małżeństwa *pro foro interno*).

24) Ogłoszenie revalidacji małżeństwa *pro foro interno* — na spowiedzi po modlitwie Passio D. N. J. Chr. dodaje się:

Auctoritate mihi ab Excellentissimo Ordinario loci (vel a S. Poenitentiaria) delegata dispenso tecum super impedimento occulto (dodać przeszkodę od jakiej jest dyspensą), quo ligatus (ligata) matrimonium nulliter contraxisti, ut non obstante praefato impedimento denuo matrimonium cum tuo putativo coniuge renovato inter se consensu privatim et secrete (vel renovato consensu a te privatim et secrete si haec pars est conscia impedimenti, dum altera pars inscia impedimenti) contrahere possis, prolemque susceptam et suscipiendam exinde legitimam declaro. In nomine Patris etc.

Gdyby strona lub strony nie otrzymały rozgrzeszenia, to po samej spowiedzi dodaje się absolucya do cenzur i kar w ten sposób: Auctoritate mihi ab Excellentissimo Ordinario loci (vel a S. Poenitentiaria) delegata absolvo te ab omnibus sententiis, poenis et censuris ecclesiasticis ad effectum dispensationis obtinendae — a później dodaje się powyższą dyspensę od przeszkody.

Gdyby strona lub strony nie chciały iść do spowiedzi, to patrz formularz 29.

Tej samej formy używa proboszcz, kapłan obecny i spowiednik (wszyscy *pro foro interno* na spowiedzi) jeżeli w nagłym wypadku na mocy prawa sam udziela dyspensy i revaliduje nieważne małżeństwo, zmieniając początek formy w ten sposób: „Auctoritate mihi a lage communi tributa dispenso tecum etc.“.

25) Prośba o sanację *in radice* nieważnego małżeństwa *pro foro externo*:

Joannes Baran, 25 an. et Catharina Wrona. 21 an. die N. anno N. in facie Ecclesiae servata forma iuris communis matrimonium in ecclesia parochiali in N. contraxerunt et deinde consummarunt, unde tres liberos habent, (vel Joannes Baran lutheranus (orthodoxus) 25 an. et Catharina Wrona catholica 21 an. die N. anno N. coram ministro acatholico contraxerunt nulliter matrimonium idque consummarunt (unde tres liberos habent).

Illud verò matrimonium propter impedimentum N. (wyłuszczyć przeszkodę) lub propter defectum formae substantialis si matrimonium coram ministro acatholico contractum est, nulliter est contractum. Oratores inscii erant impedimenti vel una pars conscia erat impedimenti, dum altera pars perseverat in dato consensu matrimoniali.

Cum partes separari et certiorari nequeant de impedimento (vel cum partes vel una pars adduci nequeant ad renovandum consensum) ut per simplicem revalidationem eorum matrimonium sanetur cumque consensus in utraque parte perseveret ab initio matrimonii datus, supplex peto ab Excellentissimo Domino dispensationem in radice ad sanandum matrimonium et legitimationem prolis ex tunc, ut sine renovatione consensus partes licite in matrimonio permanere possint ac valeant.

26) Ogłoszenie sanacyi *in radice* małżeństwa *pro foro externo*. Na samej dyspensie pisze się słowa:

Cum preces veritate nitantur Auctoritate mihi a Sede Apostolica (vel Excellentissimo Domino) delegata praedictum matrimonium putativum inter N. N. et N. N. in radice sano et convalido, ut in eo postmodum remanere licite ac libere possint ac valeant, prolemque susceptam ex tunc et suscipiendam exinde legitimam declaro.

Datum die etc.

W księgach kościelnych ślubnych czyni się wzmiankę o tej sanacyi *in radice* lub w raptularzu na marginesie

aktu ślubnego — i dyspensę wkłada się do aktów kościelnych.

Stronom nie się nie mówi o dyspensie, jeżeli o przeszkodzie nie wiedzą, jeżeli jedna strona wie o przeszkodzie, to jej proboszcz powie o skutkach sanacyi.

27) Prośba o sanacyę *in radice* małżeństwa *pro foro interno*:

Titius et Caia in facie Ecclesiae nulloque detecto impedimento matrimonium abhinc duos (tres) annos contraxerunt et consummarunt, unde duos liberos habent.

Illud verò matrimonium propter impedimentum occultum N. (wyłuszczyć przeszkodę) nulliter contractum est. Partes inscii sunt impedimenti (vel una pars conscia altera pars inscia impedimenti).

Cum impedimentum sit occultum et divortium interpretativos coniuges fieri nequeat cum consensus in utraque parte ab initio matrimonii datus adhuc perseveret cumque partes de impedimento certiorari nequeant, ut eorum matrimonium per simplicem dispensationem revalidetur, supplex peto ab Excellentissimo Domino (Eminentissimo Domino) dispensationem sanantem in radice dictum putativum matrimonium.

Jeżeli idzie prośba do Rzymu, to pisze się tytuł — Eminentissime Domine i podaje się swój dokładny adres. (Adresuje się Italia, Roma, S. Poenitentiarum).

28) Ogłoszenie sanacyi *in radice* małżeństwa *pro foro interno*. Spowiednik otrzymawszy dyspensę przeczyta ją i jeżeli strony lub strona nie o przeszkodzie nie wiedzą, to dyspensę po przeczytaniu podrze.

A jeżeli jedna strona wie o przeszkodzie, to pouczy ją o skutkach sanacyi i po spowiedzi, po słowach Passio D. N. J. Ch., ogłasza dyspensę w ten sposób:

Auctoritate Apostolica mihi delegata matrimonium antea a te contractum cum viro tuo (muliere tua) in

radice eius sano et convalido prolemque susceptam et suscipiendam exinde legitimam declaro. In nomine Patris etc.

29) *Dyspensa pro foro interno non sacramentali*:

Jeżeli strona lub strony nie zechciały się spowiadać, to należy prosić o opuszczenie klauzuli wymagającej spowiedzi, dodając do formy zawartej w formularzach Nr 15 lub 13 słowa:

Cum enim pars vel partes confiteri nequeant supplex peto ab Eminentissimo Domino omissionem in litteris dispensationis clausulae: Audita prius sacramentali confessione.

Wtenczas w otrzymanej dyspensie będzie klauzula: in foro conscientiae tantum. Ogłasza się dyspensę stronom lub stronie sekretnie np. w zakrystyi według formularzy Nr 16 lub 24 i drze się skrypt dyspensowy.

Gdyby jedna ze stron była akatolicka, lub był inny jakiś powód, której trzeba by aplikować dyspensę *pro foro interno*, to należy prosić św. Penitencyaryę o udzielenie dyspensy *pro foro interno non sacramentali* — dodając do formularzy Nr 15 lub 23 te słowa:

Cum enim una pars sit acatholica supplex peto ab Eminentissimo Domino dispensationem pro foro interno non sacramentali.

Otrzymałą dyspensę ogłasza się stronom sekretnie, np. w zakrystyi, według formularzy Nr 16 lub 24 i oryginał przesyła się sekretnie do ordynarysza dla adnotacyi w księdze w sekretne archiwum konsystorskiem przechowywanej.

30) *Opportunae cautelae* przy małżeństwach różnego wyznania lub różnej religii.

Forma przyrzeczenia dla strony akatolickiej lub inowierczej:

Ja N. N. przyrzekam, że wszystkie dzieci zrodzone z mego małżeństwa z N. N. będę chrzcić w kościele katolickim i wychowywać je po katolicku, jak

również swej małżonce N. N. (lub małżonkowi N. N.) i dzieciom z tego małżeństwa zrodzonym nie będę przeszkadzać w wykonywaniu przez nich obowiązków religii katolickiej.

Podpisuje strona akatolicka, dwaj obecni świadkowie i proboszcz.

Forma przyrzeczenia dla strony katolickiej:

Ja N. N. przyrzekam, że usilnie i rozumnie będę się starać o nawrócenie mego małżonka N. N. (lub małżonki N. N.).

Podpisuje strona katolicka, dwaj świadkowie obecni i proboszcz.

31) Prośba o poprawienie udzielonej dyspensy od przeskody wyższego rzędu (revalidacyi i sanacyi *in radice* małżeństwa):

Cum in transmissa mihi dispensatione (revalidatione vel sanatione), ad contrahendum matrimonium inter N. N. et N. N. occurrant errores in nominibus et cognominibus oratorum vel in expressa specie impedimenti aut gradu impedimenti, nam loco affinitatis scripta est consanguinitas, vel loco impedimenti criminis in 3 specie scripta est 2 vel 1 species eiusdem impedimenti—supplex peto ab Excellentissimo Domino correctionem huius erroris — Documentum dispensationis adiungo.

Choćby dyspensa była przez Rzym udzielona, to poprawienie błędu w nazwiskach, imionach, miejscach zamieszkania, stanie rzeczy należy do ordynaryusza.

Jeżeli przeszkoda jest niższego stopnia, to żadne pomyłki nie przeszkadzają ogłoszeniu niedokładnej dyspensy. Ogłaszający takową głosi ją z dokonanymi przez siebie poprawkami.

32) Forma zeznań świadków naocznych lub ze słuchu i świadków sąsiadów w wypadku przypuszczalnej śmierci

małżonka, aby pozostały współmałżonek mógł zawrzeć nowe związki małżeńskie.

Zeznania świadków:

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy św. Jedynemu, że służyłem w wojsku z N. N., który brał udział w bitwie N., gdzie bardzo wielu zginęło, po bitwie już go więcej nie widziałem, słyszałem tylko z pogłoski, że zginął.

Albo: pracowałem razem z N. N. i słyszałem od świadków naocznych, że zmarł na cholerę w N. N., albo czytałem w gazetach, że zmarł, albo wszyscy ludzie w okolicy N. N. mówią o jego śmierci.

Tak mi dopomóż Panie Boże i Niewinna Męka Zbawiciela naszego. Amen.

Zeznania powyższe podpisują przysięgający, dwaj obecni świadkowie i kapłan.

Zeznanie świadka sąsiada:

Ja N. N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy św. Jedynemu, że znałem dobrze N. N., był religijny, dobrych obyczajów, żonę kochał jak również i dzieci, majątek zostawił, nie widzę przyczyny ukrywania się poza krajem, był zdrow, listy do żony pisywał, ostatni list był pisany dnia N. N., później listów nie było.

Tak mi dopomóż Panie Boże i Niewinna Męka Zbawiciela naszego. Amen.

Zeznanie powyższe podpisują przysięgający, dwaj obecni świadkowie i kapłan.

Winna być zupełna pewność, że świadek zasługuje na wiarę — z tej racji proboszcz ma załączyć szczegółową relację o osobie świadka — co za jeden, czy człowiek uczciwy, czy wszystkim znany i skąd te wiadomości posiada.

Zeznania świadków i sąsiadów przyjmuje się tylko na zlecenie ordynaryatu, do którego się też przyjęte zeznania odsyła.

33) Forma adnotacyi w aktach urodzenia o zawartym ślubie

Wzmiankowany w tym akcie Jan Wrona w dniu 24 maja 1918 r. zawarł małżeństwo w parafii Zagorzyce z Katarzyną Kawką, gdzie akt ślubu zapisany został pod Nr 20. (Podpis proboszcza).

Wzmiankę tę w ciągu 3 dni przesyła się do archiwum hipotecznego dla adnotacyi w duplikacie.

Jeżeli ślub był w innej parafii, a akt chrztu w innej parafii, to proboszcz parafii ślubu natychmiast po ślubie przesyła wiadomość o zawartym ślubie do proboszcza parafii urodzenia i chrztu stron lub strony, które zawarły małżeństwo tej treści:

Powiadam, że Jan Wrona, urodzony we wsi Podgórze, parafii Zagorzyce w dniu 23 maja 1898 r., syn Jana i Maryanny z Kawkowskich i zapisany w aktach urodzonych za rok 1898 pod Nr 30, zawarł związek małżeński w mojej parafii w dniu 24 maja 1918 roku z Katarzyną Kawką, gdzie też akt ślubny spisany został pod Nr 20, i proszę o adnotację w akcie urodzenia.

34) Forma adnotacyi o unieważnieniu małżeństwa lub orzeczonej separacyi małżonków na marginesie aktu ślubnego na zlecenie prokuratora sądu okręgowego:

Małżeństwo w tym akcie zapisane unieważnionem zostało wyrokiem Sądu Duchownego Kieleckiego (zawtórdzonym przez Sąd Duchowny Arcybiskupi Warszawski w dniu 13 maja 1918 r.) z dnia 2 stycznia 1918 r. (lub przez dyspensę Stolicy Apostolskiej z dnia 14 czerwca 1918 r.). Adnotacya ta uczyniona na zlecenie prokuratora Sądu Okręgowego Kieleckiego z dnia 22 czerwca 1918 roku za Nr 330. (Następuje podpis proboszcza).

Wspomniani w tym akcie małżonkowie na mocy wyroku Sądu Duchownego Kieleckiego z dnia 2 stycznia

1918 r. (zatwierdzonego przez Sąd Duchowny Arcybiskupi Warszawski w dniu 13 maja 1918 r.) otrzymali separację na czas nieograniczony (lub otrzymali separację na trzy lata). Adnotacja ta uczyniona na zlecenie prokuratora Sądu Okręgowego Kieleckiego z dnia 22 czerwca 1918 r. za Nr 330.

(Podpis proboszcza).

Jeżeli separacja udzielona na czas ograniczony (na 3, 5, 10 lat), to po upływie tego czasu na mocy decyzji sądu duchownego i na zlecenie prokuratora, proboszcz pod powyższą adnotacją czyni drugą adnotację tej treści:

Wyrokiem Sądu Duchownego Kieleckiego z dnia 5 lipca 1918 r. wspomniani w tym akcie małżonkowie, będący w separacji przez lat 5, przywrócili pożycie małżeńskie. Adnotacja ta uczyniona na zlecenie prokuratora i t. d.

(Podpis proboszcza).

Treść wszystkich powyższych adnotacji w ciągu 3 dni przesyła się do archiwum hipotecznego.

35) Forma zaręczyn:

W obecności mojej N. N. proboszcza parafii Zagorzyce (lub w obecności świadków N. N., lat N. i N. N. lat N. zamieszkałych w N.). Jan Srokowski, kawaler, (wdowiec) lat N., zamieszkały w N., syn N. i N. i Walerya Kawkowska, panna, (wdowa) lat N., zamieszkała w N., córka N. i N., przyrzekli sobie wzajemnie pobrać się i połączyć się węzłem małżeńskim według obrządku Kościoła Katolickiego w terminie przez obie strony (lub przez ich rodziców) ustalonym (lub do dnia 25 czerwca roku N. lub o ile ojciec lub rodzice na to się zgodzą.

Zagorzyce, dnia N., roku N.

Następują podpisy proboszcza (lub 2 świadków) i stron.

Gdyby obie strony lub jedna pisać nie umiała lub nie mogła, to przybiera się nowego świadka i wtenczas do powyższej formuły dodają się te słowa:

Ponieważ Jan Srokowski (lub Walerya Srokowska) pisać nie umie (lub nie może), to za nich podpisał się obecny świadek N. N., lat N., zamieszkały w N. Następują podpisy świadków, (strony) i trzeciego świadka.

FORMULARZE ŚWIECKIE.

1) Forma aktu zeznania dwóch świadków, jeżeli strona nie może przedstawić do ślubu aktu urodzenia i chrztu:

Stawił się w kancelaryi parafialnej N. N. (lub stawiła się) mówiąc, że nie może przedstawić aktu urodzenia i chrztu, gdyż go niema w księgach swej parafii, albo trudno go otrzymać wskutek odległości 40 wiorst (lub więcej) jego parafii od tutejszej, i prosił na zasadzie art. 54 ustawy małżeńskiej o przesłuchanie wzajemnie dwóch postawionych świadków N. N. i N. N., którzy zapytani zeznali, że bardzo dobrze znają obecnego tu N. N. (osobę o której metrykę chodzi) od młodości, imię jego N., nazwisko N., że się urodził w N. dnia N. roku N., albo obecnie liczy lat 20, syn ojca N. i matki N. z N. i został ochrzczony w parafialnym w N. przez kapłana N., wiary rzymsko-katolickiej, dotąd wolnego stanu i ma zamiar wstąpić w związki małżeńskie z N. N.. nie może zaś dostarczyć metryki urodzenia i chrztu z powyższego powodu. Zeznania te w każdym czasie zobowiązuje się poprzeć przysięgą i na każde żądanie.

Dnia N. roku N. w N.

Podpisują zeznający, strona interesowana i proboszcz, jako urzędnik stanu cywilnego.

Zeznanie to służy tylko do ślubu i załącza się do adneksów. Wypisów z niego robić nie wolno.

Świadcami mogą być i kobiety pełnoletnie, matka, ojciec, krewni.

2) Forma aktu zeznania dwóch świadków, jeżeli strona nie może dostarczyć do ślubu aktu śmierci współmałżonka i jest moralna pewność o jego śmierci:

Stawił się w kancelaryi parafialnej wdowiec (lub wdowa) N. N., mówiąc, że nie jest w stanie przedstawić aktu zejścia swego zmarłego współmałżonka, gdyż go niema w księgach swej parafii lub trudno go otrzymać wskutek odległości 40 wiorst (lub więcej) jego parafii od tutejszej, i na zasadzie art. 54 ustawy małżeńskiej prosił w zamian o przesłuchanie dwóch postawionych świadków N. N. i N. N., którzy zapytani zeznali, że bardzo dobrze znają od samej młodości obecną tu osobę N. N., (której o akt śmierci chodzi), jest wyznania katolickiego, wdowcem (lub wdową) po śmierci żony (lub męża) N., zmarłej w dniu N. roku N. (lub jeden rok temu) w parafii N. i tamże pochowaną — obecnie wolnym i mającym zamiar zawrzeć nowe związki małżeńskie z N. N., nie może zaś dostarczyć aktu zejścia wskutek powyższego powodu. Zeznania te w każdym czasie zobowiązujemy się przysięgą poprzeć i na każde żądanie.

Dnia N. roku N. w N.

Zeznania te podpisują osoby zeznające, strona interesowana i proboszcz, jako urzędnik stanu cywilnego. Świadcami mogą być i kobiety pełnoletnie, ojciec, matka, bracia, siostry itp.

Gdyby nie było moralnej pewności o śmierci, to powyższego aktu zejścia spisywać nie wolno, tylko należy się odnieść do ordynariusza.

3) Forma aktu ślubnego:

W dniu N. roku N. o godzinie N. po południu w kancelaryi parafialnej w N. Ogłaszamy, że w obec-

ności świadków N. N., lat 40, mieszkańca N. i N. N., lat 50, mieszkańca N., zawarty został w dniu dzisiejszym kościelny związek małżeński między N. N., 23 lat, kawalerem (wdowcem) urzędnikiem z N., urodzonym w N., synem N. i matki N. z N., mieszkańców N. i N. N. i panną (wdową po śmierci zmarłego męża w dniu N. roku N., lub wdową na mocy decyzji konsystorza z dnia N. roku N. na skutek przypuszczalnej śmierci męża N. N.), urodzoną w N., córką N. i matki N. z N., mieszkańców N., 18 lat, zamieszkałej przy rodzicach (albo i N. N., której małżeństwo wyrokiem Sądu Duchownego Kieleckiego unieważnionem zostało w dniu N. roku N. za Nr, lub której małżeństwo rozerwanem zostało przez dyspensę Stolicy Apostolskiej z dnia N. roku N. za Nr). Związek ten poprzedziły trzykrotne zapowiedzi głoszone w tutejszej parafii w trzy po sobie następujące niedziele w dniach N. N. i w parafii pana młodego w też same dni niedzielne (albo poprzedziło głoszenie jednej zapowiedzi w dniu niedzielnym 15 maja za dyspensą udzieloną w dniu N. roku N. za Nr przez Biskupa Kieleckiego albo dziekana N.). Pan młody otrzymał pozwolenie na zawarcie małżeństwa od swojej władzy N. z dnia N. roku N. za Nr (lub od swojej zwierzchniej komendy wojskowej z dnia N. roku N. za Nr). Panna młoda otrzymała pozwolenie na zawarcie małżeństwa jako niepełnoletnia od obecnego ojca ustnie (lub piśmiennie od swego ojca, matki, opiekuna, zwierzchności opiekuńczej z dnia N. roku N. za Nr). Nowożeńcy zgłosili, że intercyzę przedślubną zawarli w mieście N. przed rejentem N. w dniu N. roku N. za Nr rejestrowym N. Ślub dawał ksiądz N. N. (na mocy ustnej lub piśmiennej delegacyi proboszcza tutejszej parafii z dnia N. roku N. za Nr). Akt powyższy po przeczytaniu przez nas i obecnych podpisany.

Należy się pytać strony, czy intercyzę przedślubną zawarli przed rejentem.

4) Forma aktu ślubu na mocy przedstawionego wypisu aktu ślubnego, jeżeli ślub był w obcej parafii, w kraju lub za granicą:

W dniu N. roku N. o godzinie N. w kancelaryi parafialnej stawili się N. N. w obecności dwóch świadków N. N. i N. N. lat N. N., mieszkańców N. N. przedstawił nam wypis aktu ślubu (w języku łacińskim, niemieckim, angielskim i t. p.), zalegalizowany przez konsula N. N. dnia N. roku N. za Nr, zawartego w parafii N. N. (w Niemczech, w Ameryce i t. p.) z prośbą o wciągnięcie go do aktów stanu cywilnego, parafii naszej — dlatego my na zasadzie art. 94 K. C. Król. Pol. ogłaszamy, że N. N. lat N. kawaler (wdowiec) zawarł związek małżeński z N. N. lat N. panną (wdową) w kościele parafialnym w N. N. wobec kapłana N. N. i dwóch świadków N. N. i N. N. w dniu N. N. roku N. N.

Akt ten obecnym przeczytany i przez nich podpisany — (w ten sam sposób wciąga się wypisy aktów chrztu lub śmierci pisane poza parafią, w kraju lub za granicą) — wypis ten aktu dołącza się do adneksów.

Nie wolno spisywać aktu ślubnego, zawartego w kraju w obcej parafii lub za granicą na zasadzie zeznań świadków — bez porozumienia się z Kurjami Biskupiami, gdyż do ważności ślubu konieczną jest obecność proboszcza terytorium, o czem świadkowie zwykle nie wiedzą.

Każdy wypis aktu ślubnego z zagranicy ma być poświadczony przez konsula.

5) Legitymacja dzieci przez następne małżeństwo przy spisaniu aktu ślubnego.

Do aktu ślubnego powyższego dodaje się słowa:

„Wspomniani nowożeńcy dzieci przez siebie przed ślubem zrodzone Jana, Józefa itd. i zapisane w aktach

urodzenia tutejszej parafii (lub parafii N.) pierwsze pod Nr z roku N., drugie pod Nr z roku N. na zasadzie art. 291 K. C. K. P. uznają za swoje“.

W aktach urodzenia tych dzieci czyni się wzmiankę na marginesie tej treści:

„dziecko w tym akcie zapisane zostało legitymowane przez małżeństwo jego rodziców ojca N. N. i matkę N. N. zawarte w kościele parafialnym w N. w dniu N. roku N. i zapisane w księgach ślubnych tejże parafii pod Nr“.

W ciągu 3 dni kopię tej notatki wysyła się do biura hipotecznego powiatowego do adnotacyi w publikacie.

Jeżeli ślub był w innej parafii, a akty urodzenia legitymowanych dzieci w innej parafii, to wypis aktu ślubnego przesyła się do proboszcza parafii urodzenia dzieci dla adnotacyi.

Jeżeli strony zapomniały lub nie prosiły proboszcza o legitymację dzieci przy spisaniu aktu ślubu lub proboszcz nie zechciał ich prośbie zadośćuczynić — to po przesłaniu dublikatów do archiwum hipotecznego, robi się adnotację wobec małżonków i dwóch świadków na marginesie aktu ślubu legitymującą dzieci według wyżej wskazanej formy — czyni się o tem jak wyżej wzmiankę na marginesie aktu chrztu tych dzieci i w ciągu 3 dni przesyła obie adnotacje do archiwum hipotecznego.

Jeżeliby te dzieci przed ślubem zrodzone jeszcze nie miały aktów urodzenia, to po legitymacyi ich przy spisaniu lub po spisaniu aktu ślubnego wnosi się do aktów urodzenia te dzieci jako dzieci prawe.

Gdyby akt ślubu już był spisany, ale księga dublikatu jeszcze nie przesłana do archiwum hipotecznego, a wtenczas zgłosili się małżonkowie o legitymację dzieci przedślubnych, to wtedy proboszcz wobec małżonków i dwóch świadków czyni adnotację na marginesie aktu ślubnego w obu księgach jak wyżej o legitymacyi tych dzieci. Wzmiankę tę podpisują

proboszcz jako urzędnik stanu cywilnego, małżonkowie i świadkowie.

6) Uznanie dzieci naturalnych przez ojca lub matkę albo przez oboje:

a) przy spisaniu aktu chrztu.

Jeżeli się zgłosi matka lub ojciec sam i poprosi o to wobec dwóch świadków lub piśmiennie, albo matka jest powszechnie znaną i do aktu podawaną, albo ojciec wiadomym jest z publicznego dokumentu, lub prosi o to na piśmie lub wobec dwóch świadków, to proboszcz w aktach urodzenia spisuje akt następujący:

W dniu N. roku N. o godzinie N. po południu w kancelaryi parafialnej w N. stawił się (albo stawiała się) N. N., lat 30, kawaler, zamieszkały w N. w obecności świadków N. N. lat N. i N. N. lat N., zamieszkałych w N. i przedstawił nam dziecię płci męskiej, twierdząc, że ono urodziło się w N. w domu N. dzisiaj o godzinie N. z niezamężnej N. N. 20 lat, córki rodziców N. N. i N. z N. przy rodzicach zamieszkałej, które to dziecię wspomniany ojciec (lub wspomniana matka albo oboje) uznał za swoje i ogłosił się jego ojcem. Dziecięciu temu dano na chrzcie imię N. dopełnionym przez księdza N. Ojcem chrzestnym (albo matką chrzestną) był N. N.

b) U rejenta, jeżeli uznanie dzieci naturalnych ma miejsce po spisaniu aktu urodzenia.

Strony lub strona (ojciec i matka), uznający dziecko, przedstawiają oficjalny wypis aktu rejentalnego.

Proboszcz wpisuje pod bieżącą datą w aktach urodzenia protokół tej treści:

W dniu N. roku N. o godzinie N. w kancelaryi parafialnej w N. stawił się (albo stawili się N. N. lat 30, kawaler albo żonaty (niezamężna albo mężatka) albo

wdowiec (wdowa) i przedstawił nam oficjalny wypis aktu rejentalnego za Nr rejestrowym N. spisanym u rejenta N. w dniu N. roku N. w mieście N., w którym to to akcie uznaje się za ojca dziecka lub dzieci Jana, Piotra i t. d., zapisanych w aktach urodzenia tutejszej parafii, pierwsze w roku N. pod Nr aaktu N., drugie w roku N. pod Nr. aktu N. i t. d. i prosił o adnotację o tem w aktach urodzenia dziecka (urodzin tych dzieci).

W aktach urodzenia tych dzieci na marginesie pisze się adnotację tej treści: dziecko w tym akcie zapisane zostało uznane przez ojca (matkę lub oboje) N. N. aktem rejentalnym spisanym u rejenta N. w dniu N. roku N. za Nr rejestrowym Nr w mieście N. i odnotowanym w aktach urodzonych z roku N. w protokole pod Nr.

W ciągu 3 dni przysyła się kopię tej adnotacji do archiwum hipotecznego powiatowego przy sądzie pokoju dla adnotacji w publikatach.

7) Forma protokołu adopcji — w aktach urodzenia.

Kiedy małżonek lub małżonkowie przedstawiają proboszczowi decyzję sądu okręgowego zatwierdzoną przez wyższy sąd apelacyjny adoptującą jakąś osobę, to proboszcz bezwzględnie do aktów urodzenia pod bieżącą datą wpisuje następujący protokół:

Stawili się w dniu N. N. roku N. N. Jan Wronowski, lat 51, mieszkaniec N. N. (i żona jego Walerya Kawkowskich, lat 52, przy mężu zamieszkała) w obecności dwóch świadków N. N. i N. N. mieszkańców N. N. i przedstawili oficjalny wypis sądu apelacyjnego wyższego z dnia N. roku N., w którym zawiera się decyzja sądu okręgowego N., zatwierdzona przez wspomniany sąd wyższy apelacyjny, żądając, aby adopcya obecnego ich kuzyna Franciszka Srokowskiego, lat 22, syna zmarłych lub żyjących Jana i Anny z Czyżewskich

(zamieszkałych w N. N.) była wciągnięta do ksiąg stanu cywilnego tutejszej parafii. Dlatego my ogłaszamy, że obecni przy akcie Jani Walerya z Kawkowskich, małżonkowie Wronowscy, adoptują kuzyna swego Franciszka Srokowskiego, kawalera, który odtąd ma się nazywać Franciszek Srokowski — Wronowski. Podpisuje urzędnik stanu cywilnego i obecni — z dodaniem: akt ten po przeczytaniu został przez nas i przez obecnych podpisany.

Poczem na prośbę strony lub stron proboszcz czyni adnotację na marginesie aktu urodzenia Franciszka Srokowskiego w ten sposób:

Dziecko w tym akcie zapisane zostało adoptowane przez Jana i Waleryę z Kawkowskich małżonków Wronowskich, o czym spisany został protokół w aktach urodzenia z roku N. pod Nr.

W ciągu 3 dni należy przesłać kopię tej adnotacji do biura hipotecznego powiatowego dla adnotacji w publikacji.

Gdyby protokół adopcyi był spisany w innej parafii, a akt urodzenia adoptowanego w innej parafii, to proboszcz wydaje stronom wypis protokołu adopcyi — dla przedstawienia go proboszczowi parafii urodzenia.

Proboszcz spisujący protokół adopcyi jednocześnie wypis tego protokołu przesyła prokuratorowi sądu okręgowego w celu publikacji.



154541

SPIS RZECZY.

O małżeństwie w ogólności	1
Małżeństwo cywilne	10
Zaręczyny	12
Egzamin przedślubny	16
Stan wolny	18
Zapowiedzi	20
Istotna forma zawierania małżeństwa	25
Ważność małżeństwa	30
Godziwość małżeństwa	32
O proboszczu	36
O świadkach	41
O uroczystościach małżeńskich	42
Spisanie aktu w księgach zaślubionych	45
Małżeństwo sumienia	48
Przeszkody	49
Wiek	51
Niemoc płciowa	51
Istniejący związek małżeński	53
Różność religii	54
Święcenie wyższe	56
Ślub uroczysty	57
Porwanie	59
Zbrodnia albo występki	59
Pokrewieństwo	62
Powinowactwo	65
Przyzwyczajenie publiczne	68
Powinowactwo duchowe	70
Adopcyja — usynowienie	72
Brak zgody	74

Błąd — pomyłka	75
Przymus	76
Warunek	79
Ślub zwykły	80
Różność wyznania	81
Odstępstwo od wiary	84
Cenzura lub grzech jawny	84
Wzbronienie	85
Przeszkody prawa świeckiego	85
Prośby o dyspensy od przeszkód	87
Przyczyny do dyspensy od przeszkód	89
Przyczyny kanoniczne	90
Przyczyny słuszne i ważne	93
Przyczyny do dyspensy od ślubów	95
O władzy dyspensowania od przeszkód	96
O władzy ordynariuszów	99
O władzy proboszczów, kapłanów i spowiedników	100
Copula illicita	103
O udzielonych dyspensach	103
Ogłoszenie dyspens: pro foro externo, interno et interno non sacramentali	106
Skutki zawartego małżeństwa	108
Legitymacja dzieci	110
Uznanie dzieci	112
O rozłączeniu małżonków	112
O rozerwalności związku małżeńskiego	112
Unieważnienie małżeństwa	116
O separacji od łoża, stołu i pożycia	127
O rewalidacji nieważnie zawartego małżeństwa	129
Rewalidacja zwykła	129
Sanacja in radice	132
O powtórnem małżeństwie	135

FORMULARZE:

1) Powiadomienie o odbytych egzaminie przedślubnym	139
2) Świadczenie wygłoszonych zapowiedzi	139
3) Świadczenie wolnego stanu	139
4) Świadczenie spowiedzi	140
5) Zeznania świadków o stanie wolnym strony	140
6) Zeznania stron o stanie wolnym	141

7) Zeznania świadków lub strony o przyjętym chrzcie	141
8) Pozwolenie proboszcza do godziwego małżeństwa	142
9) Delegacja proboszcza do ważności ślubu	142
10) Prośba do ordynariusza co do stanu wolnego stron	143
11) Prośba o dyspensę od zapowiedzi	144
12) Prośba o dyspensę od przeszkody pro foro externo	145
13) Prośba o dyspensę od przeszkody mixtae religionis	146
14) Ogłoszenie dyspensy do ślubu pro foro externo	146
15) Prośba o dyspensę do ślubu pro foro interno	147
16) Ogłoszenie dyspensy do ślubu pro foro interno	148
17) Prośba o odprawienie mszy ślubnej w czasie zakazanym	148
18) Forma dyspensy w niebezpieczeństwie życia	149
19) Powiadomienie ordynariusza o udzielonej dyspensie w niebezpieczeństwie życia	150
20) Forma dyspensy przed samym ślubem	150
21) Prośba o rewalidację zwykłą pro foro externo	151
22) Ogłoszenie rewalidacji pro foro externo	151
23) Prośba o zwykłą rewalidację pro foro interno	152
24) Ogłoszenie rewalidacji pro foro interno	153
25) Prośba o sanację pro foro externo	153
26) Ogłoszenie sanacji pro foro externo	154
27) Prośba o sanację pro foro interno	155
28) Ogłoszenie sanacji pro foro interno	155
29) Dyspensa pro foro interno non sacramentali	156
30) Opportunae cautelae przed ślubem mieszanym	156
31) Prośba o poprawienie udzielonej dyspensy	157
32) Zeznania świadków i sąsiadów w wypadku przypuszczalnej śmierci	157
33) Adnotacja o zawartym ślubie	159
34) Adnotacja o unieważnieniu małżeństwa i separacji	159
35) Forma zaręczyn	161

FORMULARZE ŚWIECKIE:

1) Forma zeznań, gdy niema metryki urodzenia	161
2) Forma zeznań, gdy niema aktu zejścia	162
3) Forma aktu ślubnego	162
4) Forma aktu ślubnego zawartego za granicą	164
5) Legitymacja dzieci	164
6) Uznanie dzieci	165
7) Adopcja — usynowienie	167